

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 28. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 7 grudnia 2012 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2012

TREŚĆ

28. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 7 grudnia 2012 r.)

	<i>str.</i>
Wznowienie posiedzenia	
Komunikaty	
Sekretarz Poseł Jarosław Górczyński	295
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	295
Punkt 31. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w związku z 90. rocznicą zamordowania prezydenta Gabriela Narutowicza	
Marszałek	295
Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	295
Punkt 2. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Andrzej Romanek	296
Minister Sprawiedliwości Jarosław Gowin. . .	296
Poseł Andrzej Romanek	297
Głosowanie	
Marszałek	297
Punkt 4. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (cd.)	
Poseł Patryk Jaki	297
Poseł Beata Kempa	297
Głosowanie	
Marszałek	297
Punkt 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (cd.)	
Poseł Michał Kabaciński	298
Głosowanie	
Marszałek	298
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	298
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (cd.)	
Poseł Krzysztof Lipiec	298
Głosowanie	
Marszałek	299
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (cd.)	
Poseł Jacek Świat.	299
Głosowanie	
Marszałek	299
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r. (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	299
Punkt 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o podatku od towarów i usług (cd.)	
Poseł Wincenty Elsner	300
Poseł Andrzej Romanek	300
Głosowanie	
Marszałek	300
Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia setnej rocznicy urodzin Jerzego Turowicza (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	301
Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o przedstawionym przez Prezydium Sejmu projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych (cd.)	

Poseł Barbara Bubula	301
Poseł Joanna Bobowska	301
Głosowanie	
Marszałek	301
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Jana Czochralskiego (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	302
Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Juliana Tuwima (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	302
Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Witolda Lutosławskiego (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	302
Punkt 21. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (cd.)	
Poseł Tomasz Makowski	302
Głosowanie	
Marszałek	302
Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	303
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	304
Punkt 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	305
Poseł Wincenty Elsner	306

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk	306
Punkt 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku tonażowym oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Piotr Chmielowski	307
Głosowanie	
Marszałek	307
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	308
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw – trzecie czytanie	
Poseł Mariusz Orion Jędrysek	308
Głosowanie	
Marszałek	308

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 30. porządku dziennego: Informacja prezesa Rady Ministrów na temat stanu negocjacji pakietu legislacyjnego dotyczącego wspólnej polityki rolnej po 2013 r. w związku z nową perspektywą finansową UE na lata 2014–2020 oraz sposobu realizacji uchwały Sejmu z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie wsparcia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i wezwania Parlamentu Europejskiego do aktywnego działania na rzecz uproszczenia wspólnej polityki rolnej, konkurencyjności i postępu oraz wprowadzenia równych i niedyskryminujących zasad podziału między państwa członkowskie Unii Europejskiej środków na dopłaty bezpośrednie dla rolników, a także sposobu ujęcia zagadnień związanych z rolnictwem i rozwojem obszarów wiejskich w dokumentach programowych i legislacyjnych UE i rządu RP dotyczących perspektywy finansowej 2014–2020 w zakresie poprawy jakości życia na obszarach wiejskich

	<i>str.</i>
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
Stanisław Kalemba	309
Poseł Leszek Korzeniowski	314
Poseł Krzysztof Jurgiel	315
Poseł Tomasz Makowski	316
Poseł Marek Sawicki	317
Poseł Romuald Ajchler	319
Poseł Cezary Olejniczak	320
Poseł Jacek Bogucki	321
Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk	322
Poseł Tomasz Makowski	323
Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk	323
Poseł Anna Paluch	323
Poseł Artur Dunin	323
Poseł Iwona Kozłowska	324
Poseł Zbigniew Babalski	324
Poseł Zbigniew Dolata	324
Poseł Maria Zuba	324
Poseł Jan Krzysztof Ardanowski	325
Poseł Piotr Szeliga	325
Poseł Zbigniew Kuźmiuk	326
Poseł Mirosław Maliszewski	326
Poseł Marzena Dorota Wróbel	326
Poseł Piotr Pyzik	327
Poseł Piotr Walkowski	327
Poseł Waldemar Sługocki	328
Poseł Anna Fotyga	328
Poseł Jacek Bogucki	329
Poseł Anna Nemś	329
Poseł Teresa Hoppe	329
Poseł Jacek Falfus	329
Poseł Piotr Polak	330
Poseł Sławomir Zawisłak	330
Poseł Krzysztof Lipiec	331
Poseł Wojciech Zubowski	331

	<i>str.</i>
Poseł Marek Sawicki	331
Poseł Romuald Ajchler	332
Poseł Waldemar Andzel	332
Poseł Krzysztof Jurgiel	332
Poseł Killion Munyama	333
Poseł Jerzy Szmit	333
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
Stanisław Kalemba	333
Poseł Zbigniew Kuźmiuk	338
Poseł Krzysztof Jurgiel	338
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
Stanisław Kalemba	338
Poseł Zbigniew Kuźmiuk	339
Oświadczenia	
Poseł Piotr Pyzik	340
Poseł Joanna Fabisiak	341
Poseł Krzysztof Jurgiel	341
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygo-	
szonych	
Poseł Andrzej Orzechowski	343
Poseł Piotr Chmielowski	343
Poseł Marian Cycoń	343
Poseł Andrzej Dąbrowski	344
Poseł Anna Nemś	344
Poseł Józef Rojek	345
Poseł Jan Ziobro	345
Poseł Bogdan Rzońca	346
Poseł Edward Siarka	346
Poseł Piotr Szeliga	346
Poseł Andrzej Szlachta	346
Poseł Jan Warzecha	347
Poseł Jarosław Żaczek	347
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 02)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Ewa Kopacz oraz wicemarszałkowie Wanda Nowicka i Marek Kuchciński)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Jarosława Górczyńskiego oraz Jagnę Marczałajtis-Walczak.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pan poseł Jarosław Górczyński.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Jarosław Górczyński:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- Finansów Publicznych – godz. 10.30,
 - Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 11.
- Dziękuję.

Marszałek:

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w związku z 90. rocznicą zamordowania prezydenta Gabriela Narutowicza.

Projekt ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 956.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w związku z 90. rocznicą zamordowania prezydenta Gabriela Narutowicza (druk nr 956).

(Zebrani wstają)

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w związku z 90. rocznicą zamordowania prezydenta Gabriela Narutowicza

Sejm RP w 90. rocznicę śmierci oddaje hołd pamięci pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Gabriela Narutowicza, który został wybrany na urząd w dniu 9 grudnia 1922 r. przez Zgromadzenie Narodowe.

Sejm RP potępia mord polityczny popełniony na prezydencie Narutowiczu oraz prowadzącą do niego polityczną kampanię nienawiści.

Wydarzenie to Sejm RP uznaje za przestrożę dla uczestników współczesnego życia politycznego”.

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w związku z 90. rocznicą zamordowania prezydenta Gabriela Narutowicza.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Bartłomieja Bodio oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 908. (*Gwar na sali*)

Proszę o zachowanie ciszy, zaprzestanie rozmów i zajęcie miejsc na sali.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść...

(Poseł zgłasza brak karty do głosowania)

Zaspał pan, panie pośle? (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(Głosy z sali: Przysnął.)

Proszę o ciszę.

(Chwila przerwy)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo lotni-

Marszałek

cze, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za oddało głos 427 posłów, nie było głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo lotnicze.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Michała Królikowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Romanaka celem zadania pytania.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Posel Andrzej Romanek:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Pano-
wie Ministrowie! Wysoka Izbo! Otóż jestem wielce zaskoczony, Solidarna Polska jest zaskoczona projektem, który przygotował pan minister Jarosław Gowin. Zafundował on na mikołajki złodziejom prezent. Dotychczas przestępstwem była kradzież kwoty powyżej 250 zł, teraz będzie powyżej 1 tys. zł. A więc jeżeli dzisiaj przestępca okradnie staruszkę, która bierze emeryturkę, nie będzie już przestępcą, po prostu nie będzie. Ale po co to się robi? Bo za rok pan Jarosław Gowin w towarzystwie pana premiera ogłosi sukces. Statystyki pokażą spadek przestępczości. To będzie iluzja rzeczywistości, panie ministrze. Przestępczość będzie, natomiast statystyki – a na tym wam najbardziej zależy – pokażą zupełnie coś innego. Niech pan nie mówi, że przesłanką był wzrost dochodowości naszego społeczeństwa i te 60%, bo w tym toku rozumowania to im bardziej bogaci się społeczeństwo, tym więcej powinni kraść złodzieje. Taka jest prawda, taka jest logika pana rozumowania.

My, jako Solidarna Polska, z takim rozwiązaniem się absolutnie nie zgadzamy. (*Dzwonek*) I jeszcze, co więcej, odejście od zasady prawdy materialnej w K.p.k., przecież te procesy karne będą przespane, pan ma tego pełną świadomość, a będzie tylko prawda ustalona przez strony. Sprawny adwokat będzie mógł wybronić przestępcę i przestępcy będą na wolności...

Marszałek:

Dziękuję, czas minął, panie pośle.

Posel Andrzej Romanek:

...a kradzieże i przestępstwa będą popełniane w największych rozmiarach. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Proszę o zabranie głosu ministra sprawiedliwości, pana Jarosława Gowina. (*Gwar na sali*) Proszę o ciszę.

**Minister Sprawiedliwości
Jarosław Gowin:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Pano-
wie Posłowie! Drugi z zarzutów wysuniętych przez pana posła Romanaka świadczy o braku znajomości projektu, ponieważ nie zakłada on odejścia od zasady prawdy materialnej.

Co do pierwszego zarzutu, to przykro mi bardzo, ale to są Himalaje hipokryzji. Dlaczego proponujemy podniesienie kwoty, która rozróżnia wykroczenie od przestępstwa? To jest urealnienie tej kwoty, poziom 250 zł został ustalony w roku 1997. Po przeliczeniu tego, zachowaniu odpowiednich proporcji, dzisiaj to powinno wynosić 1 tys. zł. Ale pojawia się zarzut, że to jest przejaw pobłażliwości wobec przestępców. Otóż chcę powiedzieć, że pobłażliwością wobec przestępców jest pozorna surowość, którą postuluje, reprezentuje klub Solidarnej Polski, dlatego że doskonale wiadomo, jak dzisiaj karani są sprawcy wykroczeń i jak karani są sprawcy drobnych przestępstw. Sprawcy wykroczeń karani są natychmiast grzywnami. W przypadku sprawców przestępstw, jeżeli ktoś na przykład ukradnie rzecz o wartości 260 zł, to jest to już przestępstwo, taka sprawa trafia do Policji, do prokuratury, przed sąd, a następnie jest – czasami po paru latach – umarzana ze względu na znikomą społeczną szkodliwość. Otóż chcę skończyć z fikcją pozornej surowości i wprowadzić kary realne i szybkie. Chcę też powiedzieć, że propozycja, którą przedstawia Ministerstwo Sprawiedliwości, jest popierana przez Krajową Radę Sądownictwa, przez prokuratora generalnego, jak i przez Policję. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł w trybie sprostowania?

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Romanek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Niech pan mi nie zarzuca hipokryzji, bo to pan się stroi w szaty świętoszka, to pan będzie w ramach tego kodeksu wypuszczał grube ryby na wolność. Taka jest prawda. Przecież pan ma świadomość, że sprawny adwokat wybroni grube ryby, bo oni na to będą mieli pieniądze. A tzw. obrona z urzędu to jest też iluzja, pan doskonale o tym wie, a jak pan nie wie, to niech pan zapyta osoby, które się na tym znają, praktyków. To są fakty. W związku z tym na święta złodzieje mogą się czuć bezkarni i bezpieczni, będą mieli za co żyć. A staruszki muszą drzeć, bo im ukradną emerytury, to są fakty. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 870, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za wnioskiem oddało głos 147 posłów, przeciwnego zdania było 288 posłów, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Na podstawie art. 87 ust. 2, w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruję ten projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez panią poseł Beatę Kempę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam zatem ten wniosek pod głosowanie.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Patryka Jakiego, Solidarna Polska.

Minuta na zadanie pytania.

Posel Patryk Jaki:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ten projekt Solidarnej Polski gwarantuje, że przestępcy działający w warunkach recydywy nie będą otrzymywali kar w zawieszeniu, co dzisiaj jest dość powszechną praktyką. W związku z powyższym mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców: Czy

prawdą jest to, że gdyby proponowane przepisy funkcjonowały kilka lat temu, nie doszłoby do afery Amber Gold? Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Beatę Kempę i o udzielenie odpowiedzi w imieniu wnioskodawców.

Posel Beata Kempa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W zasadzie w związku z tym pytaniem mogę wystosować apel do pana premiera, aby wpłynął pan na swoich posłów, którzy – niestety, ale to prawda, panie pośle – poprzez to, że ten projekt ustawy nie będzie procedowany w Sejmie, chcą tak naprawdę sanować to, co było zaprezentowane podczas afery Amber Gold, czyli tak naprawdę chronić takich Marcinów P. Dla porządku tylko powiem, że w naszym kraju osób, które mają orzeczoną karę pozbawienia wolności w zawieszeniu przynajmniej dwa razy, jest ponad 180 tys., a przynajmniej pięć razy – około 10 tys. A więc jest takie prawdopodobieństwo, że w 10 tys. przypadków mogą zdarzyć się takie sprawy jak późniejsza afera czy następstwem może być afera taka jak Amber Gold.

A zatem apeluję, panie premierze, jeszcze raz. To jest prosty projekt, w części zgadzał się z nim przedstawiciel ministra sprawiedliwości, on przedstawił te porażające statystyki. Mówił również o tym, że państwo rozpoczęliście odpowiednie prace, tylko nieco inaczej być może ten problem załatwiający. Ale gdybyśmy i nasz projekt, i państwa projekt razem złożyli w komisji, myślę, że zablokowalibyśmy tego typu procedury w Polsce. Dlatego jeszcze raz apeluję do pana o wycofanie przez pańskich kolegów tego wniosku i o przekazanie tej sprawy do komisji. Wtedy jako Sejm Rzeczypospolitej Polskiej spowodujemy to, że ok. 200 tys. przestępców z wielokrotnymi karami pozbawienia wolności w zawieszeniu po prostu nie będzie nam się śmiać w nos, nie będą oni bezkarni. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, zawartego w druku nr 836, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 438 posłów. Za wnioskiem oddało głos 268 posłów, przeciwnego zdania było 169 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Michała Kabacińskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam zatem ten wniosek pod głosowanie.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Michała Kabacińskiego.

Posel Michał Kabaciński:

Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wrzesień 2012 r., premier Donald Tusk: Rezygnacja z przepisów, które nakazują tego typu działania, może nie jest potrzebą chwili, ale byłaby czymś bardzo naturalnym. Mnie przepisy chroniące najwyższe urzędy państwowe do niczego nie są potrzebne, i tak nigdy z nich nie skorzystałem i nie zamierzam z nich korzystać tak długo, jak jestem premierem. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, zawartego w druku nr 913, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za wnioskiem oddało głos 377 posłów, przeciwnego zdania było 63 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią posel Magdalenę Kochan oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 549.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 436 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Michała Szczerbę oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 934.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Lipca.

Posel Krzysztof Lipiec:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Godzimy się z tym, że w systemie polskiego prawa jest potrzebna ustawa, która powinna usprawnić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Co do intencji zgoda. Ale dobrymi intencjami jest piekło utkane. Diabeł tkwi w szczegółach. Nie zgadzamy się na tryb procedowania nad tą ustawą. Superszybka ścieżka legislacyjna, dopychanie tej ustawy kolanem na każdym etapie jej procedowania, rzucanie na posiedzeniu komisji podczas pierwszego czytania poprawek, które nie wiadomo, z jakiego źródła pochodzą, bo nie zostało to wyjaśnione, jest przejawem złego procedowania i niedbałości o stan polskiego prawodawstwa. Nie chcemy w tym uczestniczyć.

Dlatego też chciałbym zapytać, dlaczego Ministerstwu Sprawiedliwości zależy na takim szybkim wdrożeniu tej ustawy w życie, bez pogłębionej refleksji w polskim parlamencie, która z całą pewnością przyczyniłaby się do tego, aby można było wypraco-

Posel Krzysztof Lipiec

wać dobre prawo, które nie będzie czyniło w tym okresie przejściowym perturbacji. Ilu poprawek Senatu spodziewa się pan minister do tej ustawy, aby była ona dobrze doprecyzowana? Mój klub w głosowaniu nad przyjęciem tegoż projektu wstrzyma się od głosu. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Informuję panów posłów, że w tym trybie zadaje się pytania, a nie wygłasza oświadczenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 306 posłów, 2 posłów było przeciwnego zdania, 133 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Magdalenę Kochan oraz przeprowadził dyskusję.

Informuję, że wnioskodawcy wycofali zgłoszoną w trakcie drugiego czytania projektu ustawy poprawkę.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 930.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Jacka Świata.

Posel Jacek Świat:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać przedstawiciela ministerstwa pracy i spraw społecznych, czy zostaną podjęte prace legislacyjne nad urealnieniem wymagań stawianych ośrodkom dziennego wsparcia, tak aby te wymagania sanitarno-epidemiologiczne, przeciwpożarowe były rozsądne, a nie tak wygórowane, jak w obecnej ustawie. Pytanie jest o tyle ważne, że my w tej chwili uprawiamy potworną łątaninę. Jeżeli nie podejmiemy jakichś działań, będziemy głosowali dokładnie nad taką samą ustawą

za dwa lata, może za trzy, jeszcze później za pięć i zawsze. To, co robimy, naprawdę jest łątaniną, jest zaszywaniem dziur w bardzo dziurawej, bardzo złej ustawie, o czym ostrzegaliśmy, o czym mówimy od początku, czyli od dwóch lat, kiedy ta ustawa była procedowana i wchodziła w życie.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Nie zauważyłam cech pytania, w związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za oddało głos 311 posłów, przy 3 głosach przeciwnych i 125 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Piotra Walkowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 919.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r., w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 919, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 266 posłów, przeciwnego zdania było 154 posłów, przy 21 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o podatku od towarów i usług

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Wojciecha Kowalczyka oraz

Marszałek

przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Wincentego Elsnera.

Przypominam, czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Posel Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Ruch Palikota poprze wniosek o odrzucenie tej ustawy w pierwszym czytaniu, aby zaprotestować przeciwko złamaniu art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu i wprowadzeniu posłów w błąd. Artykuł ten mówi, że każdy druk powinien być dostarczony posłom minimum na 7 dni przed pierwszym czytaniem. Na tym druku faktycznie widnieje data 30 listopada, natomiast jeżeli spojrzeć do metryczki elektronicznej tego druku, okazuje się, że został on wytworzony dopiero 3 grudnia, bodajże o godz. 11.38, a więc nie na 7 dni, a na 3 dni przed pierwszym czytaniem. Jest co prawda art. 51 regulaminu Sejmu, który pozwala każdy taki projekt wrzucić pod obrady bezpośrednio, z biegu, ale tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach.

Mam więc pytanie, jakie to są szczególnie uzasadnione wypadki. Zapytałem BAS, co to znaczy, bo nikt tego tematu nie drażył. Natomiast dzisiaj pytam pana ministra Rostowskiego: Jakie szczególnie uzasadnione wypadki nastąpiły, że nagle, trzy tygodnie (*Dzwonek*) przed końcem roku, w ekspresowym tempie chce pan zmienić zasady ustalania kursów walut na potrzeby wyliczenia progu ostrożnościowego 55 i 60%? Co się zdarzyło...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Wincenty Elsner:

Czy pana zdaniem przekraczamy ten próg? Jeżeli wymiemy wszystkie zadłużenia spod dywanu, to ten próg dawno został przekroczony. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Romaneka.

Posel Andrzej Romanek:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Otóż, panie pośle, to jest koło ratunkowe rzucone przez rząd sobie. O co chodzi w tej nowej ustawie o finansach publicznych? Tworzyacie nową metodologię wyliczania długu publicznego. Wedle waszej nowej metodologii, oczywiście oprócz starej, dług publiczny w przyszłym roku, w tym na koniec tego roku, będzie wynosił 52,2%. I będą dobre statystyki? Ano spadła relacja długu publicznego do PKB. Kiedy patrzę na pana, panie ministrze, to brakuje panu atrybutów, o których kiedyś mówiłem, czyli sztukmistrza z Londynu, bo to rzeczywiście jest sztukmistrzostwo, żeby coś takiego robić. Cylinder i pelerynka by się panu przydały. Jak patrzę na was in gremio, to odnoszę wrażenie, że to jest parada oszustów, takie nieodparte wrażenie odnoszę. Tak po prostu być nie może.

Marszałek:

Panie pośle, przywołuję pana do porządku.

Posel Andrzej Romanek:

Pani marszałek, pozwala się okradać ludzi w majestacie prawa, więc co to jest, czymże to jest? Takim praktykom absolutnie mówimy „nie”.

W związku z powyższym, panie premierze, pytam: Co pan robi, jak pan pokaże prawdziwy dług publiczny w relacji do PKB? Pokaże go pan Polakom?

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Andrzej Romanek:

Chciałbym, żeby pan pokazał. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o podatku od towarów i usług, zawartego w druku nr 927, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za wnioskiem oddało głos 192 posłów, przeciwnego zdania było 253 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia setnej rocznicy urodzin Jerzego Turowicza.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jerzego Fedorowicza oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 842.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie uczczenia setnej rocznicy urodzin Jerzego Turowicza, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Za oddało głos 373 posłów, przeciwnego zdania było 2 posłów, przy 20 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia 100. rocznicy urodzin Jerzego Turowicza.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o przedstawionym przez Prezydium Sejmu projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Joannę Bobowską i przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 898.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Barbarę Bubulę.

Posel Barbara Bubula:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W ostatnim akapicie projektu Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje do wszystkich obywateli oraz instytucji publicznych o podejmowanie różnorodnych inicjatyw służących realizacji ducha i litery Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, a w szczególności o tworzenie warunków równego dostępu osób niepełnosprawnych do dóbr publicznych oraz promowanie postaw aktywizujących i włączających te osoby w główne nurty życia naszego kraju.

Mam pytanie do pani poseł sprawozdawczyni: Dlaczego w tym akapicie nie została ujęta sprawa obrony życia niepełnosprawnych dzieci nienarodzonych? Żeby korzystać w szczególności z równego dostępu do dóbr publicznych oraz promowania postaw aktywizujących i włączających te osoby w główne nurty życia naszego kraju, trzeba się najpierw urodzić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Bobowską.

Posel Joanna Bobowska:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W odpowiedzi na to pytanie chciałabym podkreślić, że ta uchwała jest bardzo ważna, bo ma charakter intencyjny. Chodzi o to, żeby przeciwdziałać wykluczeniu, powtarzam, wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych. Ten charakter ogólny tej uchwały jest bardzo ważny, natomiast te wszystkie doszczegółowienia nie wydają mi się w tym momencie słuszne. Myślę, że taka była ogólna opinia komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za oddało głos 443 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Jana Czochralskiego.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Małgorzatę Kidawę-Błońską oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 899.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Jana Czochralskiego, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 425 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 12 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Jana Czochralskiego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Juliana Tuwima.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Iwonę Śledzińską-Katarską oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 900.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Juliana Tuwima, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za oddało głos 426 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 6 wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Juliana Tuwima.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Witolda Lutosławskiego.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Wiesława Suchowiejkę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 901.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Witolda Lutosławskiego, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 439 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Witolda Lutosławskiego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez przedstawiciela Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pana Andrzeja Porawskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy dodatkowo do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby Sejm skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych oraz do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm przyjął propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, a wniosek o dodatkowe skierowanie tego projektu ustawy poddam pod głosowanie.

Sprzeciwu nie słyszę.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Tomasa Makowskiego.

Poseł Tomasz Makowski:

Dziękuję, pani marszałek.

Wysoka Izbo! Panie Premierze! Celowo wczoraj złożyłem dodatkowy wniosek o skierowanie projektu do komisji ochrony środowiska. Już to uzasadniam, ale najpierw zadam pytanie. Obywatelski projekt dotyczący dochodów jednostek samorządu terytorialnego został złożony. Podpisało go 300 tys. osób. Podpisy zbierali samorządowcy. Mam zatem pytanie, gdzie wy byliście przez ostatnie pięć lat, skoro nie zrobiliście zmiany ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. To po pierwsze.

Po drugie, zamroziliście ustawę o janosikowym.

Po trzecie, jeżeli chcecie być – kieruję to do Prawa i Sprawiedliwości – praworządnym i obywatelskim klubem parlamentarnym, to zagłosujcie za tym, żeby skierować to do komisji ochrony środowiska, żeby pokazać, że PSL nie robi geszeftów na terenie samorządów. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad dodatkowym skierowaniem projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za dodatkowym skierowaniem obywatelskiego projektu ustawy o zmia-

Marszałek

nie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, zawartego w druku nr 848, do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za wnioskiem oddało głos 44 posłów, 399 posłów było przeciwnych, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marka Wójcika oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzuceniu poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 5. Senat zgłosił do art. 1. ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych.

W 1. poprawce do art. 9 ust. 3 Senat proponuje, aby zgłoszenia wyjazdu poza granice Rzeczypospolitej Polskiej na okres dłuższy niż 6 miesięcy oraz powrotu z takiego wyjazdu można było dopełnić przez pełnomocnika, o którym mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. Za oddało głos 309 posłów, przeciwnego zdania było 3 posłów, przy 131 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 2. poprawce do art. 15a ust. 1 i 3 Senat proponuje m.in., aby w przypadku, o którym mowa w ust. 1 i 2, osoba meldująca się była zwolniona z obowiązku przedkładania zaświadczenia, o którym mowa w art. 11 ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Za oddało głos 11 posłów, przeciwnego zdania było 303 posłów, przy 130 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 3. poprawce do art. 24 ust. 2 Senat proponuje, aby członek rodziny cudzoziemca, o którym mowa w ust. 1, przebywający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej był objęty obowiązkiem meldunkowym, o którym mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Za oddało głos 442 posłów, przy 1 głosie przeciwnym i 1 wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 4. poprawce do art. 55 ust. 1 pkt 2 Senat proponuje, aby ten, kto zatrzymał bez podstawy prawnej cudzy dowód osobisty, podlegał karze ograniczenia wolności albo karze grzywny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za oddało głos 3 posłów, przeciwnego zdania było 435 posłów, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 5. poprawce do art. 56 Senat proponuje, aby orzekanie w sprawach o czyny, o których mowa tylko w art. 55 ust. 1 i 2, następowało w trybie przepisów ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 223. Za oddało głos 310 posłów, przeciwnego zdania było 5 posłów, przy 130 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W 6. poprawce do art. 2 ustawy nowelizującej zawierającej zmiany do ustawy o powszechnym obo-

Marszałek

wiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej Senat proponuje, aby przepisy art. 31 ust. 4 oraz art. 49 ust. 2b pkt 1 dotyczyły danych zawartych w art. 44a w pkt 13–15 i 18 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 224. Za oddało głos 310 posłów, przeciwnego zdania był tylko 1 poseł, wstrzymało się od głosu 135 posłów.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Poprawki 7. i 8. Senat zgłosił do art. 4 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o dowodach osobistych.

W 7. poprawce do art. 2 Senat proponuje nadać nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 441, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 8. poprawce do art. 79 Senat proponuje usunąć górną granicę kary ograniczenia wolności.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. Za oddało głos 43 posłów, przeciwnego zdania było 267 posłów, przy 132 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Bożenę Szydłowską oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 7. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o podatku od towarów i usług.

W 1. poprawce Senat proponuje nie wprowadzać zmian w art. 17 ust. 1 pkt 1.

Z poprawką tą łączy się poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Za poprawkami głosował 1 poseł, przeciwnego zdania było 443, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 4. poprawce do art. 98 ust. 1 pkt 3 Senat proponuje m.in. zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 223. Nie było głosów za, przy 445 głosach przeciw i braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 5. poprawce do art. 99 ust. 7 Senat proponuje rozszerzyć katalog sytuacji, w których określone podmioty nie są objęte wyłączeniem, o którym mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. Za oddało głos 5 posłów, przeciwnego zdania było 437 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Marszałek

W 6. poprawce do art. 106b ust. 1 pkt 4 oraz ust. 3 pkt 1 Senat proponuje m.in., aby podatnik był obowiązany wystawić fakturę dokumentującą otrzymanie przez niego zapłaty przed dokonaniem określonych czynności, z wyjątkiem sytuacji, gdy zapłata dotyczy wewnątrzwspólnotowej dostawy towarów lub czynności, dla których obowiązek podatkowy powstaje zgodnie z art. 19a ust. 5 pkt 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 224. Za poprawką oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 444 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 7. poprawce do: art. 106e ust. 1 polegającej na dodaniu pkt 17a, art. 106e ust. 4, art. 106e ust. 5 polegającej na skreśleniu pkt 1 i 2, art. 106f ust. 1 pkt 1 oraz ust. 2 Senat proponuje m.in. zmiany w przepisach dotyczących elementów, jakie powinna zawierać faktura.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. Nie było głosów za ani wstrzymujących się, głosów przeciwnych było 442.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 8. poprawce Senat przez dodanie art. 4a i 4b w ustawie nowelizującej proponuje m.in., aby w okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. wewnątrzwspólnotowa dostawa towarów występowała, jeśli dokonującym jej jest określony w tym przepisie podatnik.

Z poprawką tą łączą się poprawki 9., 10. i 12.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 8., 9., 10. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna wynosi 223. Nie było głosów za i wstrzymujących się, przeciw głosowało 445 osób.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Poprawki Senatu 9. i 10. już rozpatrzyliśmy.

W 11. poprawce do art. 11 Senat proponuje m.in. uzupełnienie podstawy prawnej przepisów wykonawczych, o których mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna wynosi 222. Nie było głosów za i wstrzymujących się, 442 osoby były przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 12. Senatu już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Pawła Arndta oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawce 1. do art. 24a ustawy o podatku akcyzowym Senat proponuje zmianę terminu na składanie deklaracji podatkowych w zakresie suszu tytoniowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna – 218 posłów. Nie było głosów za i wstrzymujących się, 435 osób było przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 2. do art. 16 ust. 3 ustawy nowelizującej Senat w dodawanym pkt 3 proponuje, aby do wielkości wynagrodzeń, o których mowa w ust. 1, nie wliczać wynagrodzeń w Centralnym Ośrodku Informatyki w wysokości 14 mln zł związanych z utworze-

Marszałek

niem w roku 2013 nowych etatów z tytułu realizacji nowych zadań.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Wincentego Elsnera.

Przypominam, 1 minuta na zadanie pytania.

Posel Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Nie ma naszej zgody na dodatkowe etaty w ośrodku informatyki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i na dodatkowe 14 mln zł. Dopiero co zmarnowaliście 180 mln zł, które przeznaczone były na projekt elektronicznego dowodu w ramach projektu pl.ID.

Zaraz wyjdzie minister Dmowski i zacznie pokrętnie tłumaczyć, że nic się nie dzieje, to jest tylko przesunięcie. Nie, zostały zmarnowane pieniądze podatników z całej Europy, którzy chcieli pomóc Polsce, by była nowoczesnym krajem. Wyrzuciliście te pieniądze w błoto. Będziemy teraz patrzyli na każdą złotówkę przeznaczaną na każdy projekt informatyczny. Dlatego – basta, nie ma zgody naszej na nowe etaty i na 14 mln zł.

Panie ministrze Dmowski, bardzo proszę, niech pan przyjdzie, niech pan tłumaczy, na co pan potrzebuje 14 mln zł związanych z utworzeniem nowych etatów dla swoich urzędników. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Magdalena Kochan: Jak można takim tonem do ministra?)

Marszałek:

Dziękuję.

Odpowiedzi udzieli przedstawiciel Ministerstwa Finansów pani minister Majszyck.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Hanna Majszyck:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie pośle, przede wszystkim pieniądze, które były wydane na te projekty, nie zostały zmarnowane, ponieważ cała praca została odebrana i będzie wykorzystana jako element dalszych prac nad tymi programami. Poza tym 14 mln zł, o których mowa jest w tej poprawce, nie są to żadne dodatkowe pieniądze, które trzeba byłoby znaleźć w budżecie, ale są to pieniądze, które w budżecie już są zarezerwowane na realizację tych dwóch projektów: pl.ID oraz projektu informatycznego dotyczącego CEPiK-u. Rozwiązanie polega tylko na tym, że aby jak najszybciej wprowadzić te projekty w życie i je zrealizować, trzeba dokonać tych

zmian, aby mogły być realizowane wewnętrznymi siłami administracji, bez zlecania tego w ramach procedur przetargowych na zewnątrz, co pozwoli tym samym uniknąć czasochłonnych odwołań i możliwości niezrealizowania tych projektów do 2015 r. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna wynosi 222. Za oddało głos 184 posłów, przeciwnego zdania było 257 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 3. Senat w dodawanym art. 21a proponuje między innymi, aby minister właściwy do spraw finansów publicznych mógł, w drodze rozporządzenia, wyrazić zgodę na zwiększenie wielkości wynagrodzeń w planie finansowym rzecznika ubezpieczonych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna wynosi 222. Nie było głosów za i wstrzymujących się, 442 osoby były przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku tonażowym oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Lucjana Marka Pietrzczyka oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o podatku tonażowym.

Marszałek

W 1. poprawce do art. 4 ust. 1 oraz do art. 10 ust. 4 Senat proponuje zmianę o charakterze legislacyjnym.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Chmielowskiego.

Posel Piotr Chmielowski:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Od wielu tygodni dyskutujemy, debatujemy nad podatkiem tonażowym. Wczoraj z tej mównicy dowiedzieliśmy się, że ten podatek może wejść w życie tylko wtedy – i będzie skuteczny – kiedy zmienimy jeszcze inne ustawy. Pani minister wymieniła te ustawy wczoraj.

Panie premierze, mam pytanie do pana: Czy wpłynie pan na ministra transportu, aby przynajmniej był łaskaw poinformować te podmioty, które potencjalnie mogą być zainteresowane stosowaniem tego podatku, i czy wyegzekwuje pan to od ministra w najbliższym czasie, żebyśmy nie musieli dyskutować o następnych ustawach i aby wszyscy o tym wiedzieli? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna wynosi 223. Za oddał głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 443 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 11 ust. 2 Senat proponuje, aby w przypadku przejęcia, o którym mowa w tym przepisie, okresem opodatkowania był okres opodatkowania przedsiębiorcy żeglugowego przejmującego.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna wynosi 222. Nie było głosów za i wstrzymujących się, 442 osoby były przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

3. poprawkę Senatu już rozpatrzyliśmy.

W 4. poprawce do art. 7 w dodawanym ust. 1a oraz do ust. 2 Senat proponuje przepisy przejściowe dotyczące wyboru przez podatnika zasad opodatkowania.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 223; przy braku głosów za i wstrzymujących się i przy 445 głosach przeciwnych.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 5. poprawce Senat w dodawanym art. 7a proponuje przepis przejściowy.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za oddał głos 1 poseł, przeciwnego zdania było 440 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku tonażowym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Magdalenę Kochan oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o świadczeniach rodzinnych.

W 1. poprawce do art. 16a ust. 1 Senat proponuje, aby specjalny zasiłek opiekuńczy przysługiwał w związku z koniecznością opieki nad osobą, a nie, jak uchwalił Sejm, nad członkiem rodziny o określonym stopniu niepełnosprawności.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Marszałek

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223; przy braku głosów za i wstrzymujących się i przy 444 głosach przeciwnych.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 17 ust. 1a pkt 1 Senat proponuje, aby warunkiem otrzymania świadczenia pielęgnacyjnego przez osoby, o których mowa w ust. 1 pkt 4, inne niż spokrewnione w pierwszym stopniu z osobą wymagającą opieki, była m.in. małoletniość rodziców tej osoby.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220; przy braku głosów za i wstrzymujących się i 439 głosach przeciwnych.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 3. i 4. do art. 23 ust. 8 i 9 ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz art. 15 ust. 8a i 8b ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Nad tymi poprawkami Senatu głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 3. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 437, głosów wstrzymujących się – 3.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 811 i 894) – trzecie czytanie.

Na 27. posiedzeniu Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Arkadiusza Litwińskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 894.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Mariusza Oriona Jędryska.

Posel Mariusz Orion Jędrysek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Będę miał pytania przede wszystkim do sekretarza z Ministerstwa Środowiska.

Wiadomo, że implementacja prawa Unii Europejskiej, europejskiego, jest potrzebna. Opóźnienie wynosi co najmniej dwa lata. Będziemy płacić 100 tys. euro dziennie, jeśli nie będziemy tego implementować. Dobrze. Natomiast sprawa jest taka: Dlaczego tak późno i dlaczego tak fatalna ustawa została przygotowana w pośpiechu, tak że w zasadzie Prawo wodne trzeba od nowa przygotowywać?

W tym czasie, zamiast przygotować dobrą ustawę, państwo przez kilka lat zastanawialiście się, co to jest dobry stan środowiska, a potem systemowo niszczyliście wszystko, co przygotował poprzedni rząd w latach 2005–2007. Dlaczego tak się działo? Dlaczego zniweczono dorobek HELCOM, konferencji, która była w Krakowie? Czy dlatego, że to był rząd Prawa i Sprawiedliwości? Wtedy chciano, żeby był Trybunał Stanu dla ministra Szyszki, który to zorganizował. (*Dzwonek*) Dlaczego powoływano podkomisję?

(*Głosy z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Mariusz Orion Jędrysek:

Dlaczego, zamiast coś naprawić, zniszczono podkomisję, gdzie były pieniądze na to, żeby bronić polskiego stanowiska? Wszystko zostało zniweczzone i musimy dzisiaj przegłosować fatalną ustawę. Taki jest dorobek. Bardzo proszę o odpowiedź. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Brawo, brawo!*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo wod-

Marszałek

ne oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za oddało głos 290 posłów, przeciwnego zdania było 16 posłów, 138 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw.

Ogłaszam 10-minutową przerwę.

(Głos z sali: Ooo...)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 11 do godz. 10 min 26)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Informacja prezesa Rady Ministrów na temat stanu negocjacji pakietu legislacyjnego dotyczącego wspólnej polityki rolnej po 2013 r. w związku z nową perspektywą finansową UE na lata 2014–2020 oraz sposobu realizacji uchwały Sejmu z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie wsparcia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i wezwania Parlamentu Europejskiego do aktywnego działania na rzecz uproszczenia wspólnej polityki rolnej, konkurencyjności i postępu oraz wprowadzenia równych i niedyskryminujących zasad podziału między państwa członkowskie Unii Europejskiej środków na dopłaty bezpośrednie dla rolników, a także sposobu ujęcia zagadnień związanych z rolnictwem i rozwojem obszarów wiejskich w dokumentach programowych i legislacyjnych UE i rządu RP dotyczących perspektywy finansowej 2014–2020 w zakresie poprawy jakości życia na obszarach wiejskich (druk nr 923).

Proszę o zabranie głosu ministra rolnictwa i rozwoju wsi pana Stanisława Kalemby w celu przedstawienia informacji.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalemba:**

Pani Marszałkini! Panie i Panowie Posłowie! W drugiej połowie 2011 r. dyskusja w sprawie reformy wspólnej polityki rolnej weszła w decydującą fazę. W październiku 2011 r. Komisja Europejska przedstawiła pakiet siedmiu propozycji prawnych związanych z tą reformą. Cztery projekty z tego pakietu

dotyczyły najważniejszych i podstawowych elementów wspólnej polityki rolnej. Są to projekty rozporządzeń dotyczących m.in. płatności bezpośrednich, wsparcia rozwoju obszarów wiejskich, wspólnej organizacji rynków rolnych oraz finansowania kontroli i monitorowania wspólnej polityki rolnej, zwane też rozporządzeniem horyzontalnym.

Od tego momentu trwają w Radzie Unii Europejskiej intensywne prace nad tymi propozycjami na poziomie technicznym i politycznym. Prace te rozpoczęła polska prezydencja, która chciała nadać im od samego początku jak najbardziej otwarty charakter. Dlatego właśnie zorganizowaliśmy we współpracy z Parlamentem Europejskim serię trzech jawnych debat angażujących polityków, związki i organizacje pozarządowe oraz naukowców. Prace nad projektami prawnymi kontynuowały na poziomie Rady Unii Europejskiej prezydencje duńska i cypryjska. Celem tych prac jest opracowanie stanowiska Rady w sprawie propozycji prawnych Komisji dotyczących reformy WPR, a stanowisko to będzie mandatem dla prezydencji negocjującej w imieniu Rady z Parlamentem Europejskim.

Także Parlament Europejski pracuje równolegle nad tymi samymi propozycjami prawnymi, przygotowując projekt opinii, czyli własne stanowisko na rozmowy z Radą. Posłowie, europarlamentarzyści złożyli ponad 7 tys. poprawek do projektów legislacyjnych, a od września pracują nad poprawkami kompromisowymi.

Chciałbym przypomnieć, że główne aspekty finansowe wspólnej polityki rolnej i rybackiej po 2013 r. są elementem negocjacji wieloletnich ram finansowych na lata 2014–2020. Wśród nich są kluczowe kwestie dotyczące płatności bezpośrednich, w tym ich wyrównanie i „zazielenienie”, wysokość i podział środków II filara WPR oraz rezerwy związanej z kryzysami w sektorze rolnym. Podstawą działań rządu RP w tym zakresie jest stanowisko rządu przyjęte przez Komitet do Spraw Europejskiej w dniu 11 stycznia br., ale także późniejsze stanowiska w sprawie reformy WPR.

Negocjacje w sprawie reformy WPR są bardzo silnie uzależnione od tempa prac nad wieloletnimi ramami finansowymi. Zarówno Parlament Europejski, jak i Rada jasno dają do zrozumienia, że nie podejmują żadnych decyzji związanych z reformą WPR, dopóki nie będzie jasności co do wysokości przyszłego wieloletniego budżetu Unii Europejskiej i sposobu podziału jego środków.

W tej sytuacji przebieg ostatniego szczytu europejskiego i propozycje przewodniczącego Van Rompuy budzą duży niepokój. Propozycja redukcji budżetu WPR, głównie kosztem budżetu polityki rozwoju obszarów wiejskich, tj. II filara, stawia pod znakiem zapytania możliwość realizacji ambitnych celów komisji, jakie wynikają z dotychczasowych dokumentów strategicznych Unii Europejskiej i samych propozycji prawnych w zakresie WPR.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalembe**

Chcę poinformować, że jako minister rolnictwa i rozwoju wsi podejmuję wszelkie starania, aby ostateczne negocjacje budżetowe zapewniły korzystne dla Polski rozstrzygnięcia finansowe i realizację zakładanych celów negocjacyjnych. Dalszy rozwój obszarów wiejskich i rolnictwa wymaga bowiem równych warunków konkurencji na jednolitym rynku i tym samym wyrównania wysokości płatności bezpośrednich na podstawie obiektywnych kryteriów i odejścia od płatności historycznych w całej Unii Europejskiej. Aby kontynuować działania modernizacyjne na polskiej wsi i w sektorze rolno-spożywczym, potrzebujemy silnej polityki rozwoju obszarów wiejskich, finansowanej przede wszystkim przez środki WPR, ale także środki polityki spójności oraz budżet krajowy.

Podkreślamy, że w tych trudnych dla Unii czasach sektor rolno-spożywczy może być jedną z sił napędowych gospodarki, co najlepiej widać na przykładzie Polski. W tym celu niezbędne jest jednak zapewnienie równowagi między coraz większymi wymaganiami i oczekiwaniami wobec wsi i rolnictwa a wysokością wsparcia publicznego.

Jeżeli chodzi o prace na forum Rady Ministrów Unii Europejskiej ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, to w czerwcu prezydencja duńska podsumowała dwie rundy dyskusji dotyczących pakietu legislacyjnego Komisji, przedstawiając zmienione teksty projektów legislacyjnych. W niektórych obszarach spełniają one polskie oczekiwania, choć należy pamiętać, że propozycje cały czas podlegają negocjacjom i nie można ich uznać za ostateczne.

W obszarze płatności bezpośrednich z punktu widzenia stanowiska rządu RP pozytywnie należy ocenić np. zmiany związane z „zazielenieniem”, polegające na uelastycznieniu tego instrumentu i zmniejszeniu obciążeń administracyjnych związanych z jego wdrożeniem. Jednak nadal uważam, że środki finansowe na te jednakowe dla wszystkich rolników wymagania są nierówno podzielone pomiędzy państwa członkowskie.

W ramach przepisów dotyczących wsparcia rozwoju obszarów wiejskich korzystne są np. elastyczniejsze zapisy dotyczące przygotowywania programów czy rozszerzenie zakresu beneficjentów działania dotyczącego poprawy konkurencyjności gospodarstw rolnych. Z drugiej strony propozycja nowego podejścia do wyznaczania obszarów z ograniczeniami naturalnymi jest dla mnie po prostu nie do zaakceptowania.

Celem prezydencji cypryjskiej było wypracowanie ostatecznych stanowisk Rady dotyczących czterech głównych propozycji legislacyjnych. Ostatnie posiedzenie Rady Unii Europejskiej ds. Rolnictwa i Rybołówstwa wyraźnie pokazało, że jest jeszcze wiele kwestii spornych pomiędzy państwami członkowskimi i na kompromis jest zdecydowanie za wcześnie.

Ponadto należy uwzględnić fakt, że odbywający się niecały tydzień wcześniej szczyt europejski nie przyniósł rozstrzygnięć dotyczących wieloletnich ram finansowych na lata 2014–2020, stąd wiele ambitnych propozycji, np. zazielenienie, musi poczekać.

W odniesieniu do płatności bezpośrednich brak jest porozumienia co do wyrównania płatności bezpośrednich opartych na obiektywnych kryteriach wewnątrz państw członkowskich, wsparcia młodych rolników oraz alternatywnych koncepcji zazielenienia w ramach płatności bezpośrednich.

W przypadku kwestii rozwoju obszarów wiejskich nadal są rozbieżności w zakresie instrumentów zarządzania ryzykiem czy wytyczania obszarów z ograniczeniami naturalnymi, także obowiązkowego przeznaczania 25% II filara na działania związane ze środowiskiem i klimatem i w wielu innych jeszcze kwestiach, które zdaniem poszczególnych państw członkowskich wymagają dalszej dyskusji.

W odniesieniu do wspólnej organizacji rynku dyskusje powinny dotyczyć jeszcze nadzwyczajnych środków rynkowych, skuteczności siatki bezpieczeństwa i ewentualnego uaktualnienia cen referencyjnych, obowiązkowości uznawania organizacji producentów, reguł konkurencji, czy sprawy utrzymania kwot cukrowych czy też mlecznych.

Podsumowując, negocjacje dotyczące reformy wspólnej polityki rolnej nadal trwają i są bardzo silnie uzależnione od rozstrzygnięć dotyczących wieloletnich ram finansowych. Po raz pierwszy zmiany WPR będą ustalane wspólnie przez Radę Unii Europejskiej i Parlament Europejski. Obie instytucje nadal pracują nad swoimi stanowiskami. W tej chwili trudno przewidzieć, jaki będzie ostateczny wynik negocjacji pomiędzy Radą i Parlamentem i jak wyglądać będą ostatecznie poszczególne instrumenty WPR. Stąd trudno też ocenić stopień realizacji oczekiwań rządu. Być może Komisja Rolnictwa Parlamentu Europejskiego przyjmie projekt stanowiska Parlamentu w końcu stycznia 2013 r. Można oczekiwać, że ostatecznie stanowiska obu instytucji w sprawie reformy WPR ustalone zostaną po lutym w szczycie europejskim, który poświęcony będzie negocjacjom wieloletnich ram finansowych. To otworzy drogę do negocjacji pomiędzy Radą i Parlamentem Europejskim i ostatecznych rozstrzygnięć w tym zakresie.

Przechodzę do omówienia realizacji uchwały Sejmu RP, czyli drugiego elementu informacji.

Należy podkreślić, że od początku prac nad WPR po 2013 r. Polska postulowała uproszczenie tej polityki, wzmocnienie konkurencyjności europejskiego sektora rolnego oraz wyrównanie płatności bezpośrednich dla rolników w oparciu o obiektywne kryteria i odejście od płatności historycznych. Znalazło to wyraz w kolejnych stanowiskach rządu dotyczących reformy WPR, a także w stanowisku dotyczącym wieloletnich ram finansowych.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalemba**

Polska postuluje zasadniczą reformę WPR. Jednak zauważa, że propozycje pakietu legislacyjnego Komisji Europejskiej zostały podporządkowane zasadzie utrzymania transferów budżetowych do państw członkowskich kosztem rzeczywistych i pro-rozwojowych zmian w tej polityce. Polska wskazuje, że przedstawione przez Komisję propozycje są sprzeczne z ideą uproszczenia WPR, ponieważ są skomplikowane i idą w kierunku dalszego wzrostu biurokracji. Dotyczy to przede wszystkim płatności bezpośrednich. Polska sprzeciwia się alokacji środków na płatności bezpośrednie wynikającej z wielkości i intensywności produkcji w odległym okresie historycznym. Podkreśla, że zaproponowane przez Komisję wyrównanie płatności bezpośrednich to jedynie drobna korekta finansowa.

Postulaty te nie są jedynie zapisami w dokumentach rządowych, są one konsekwentnie prezentowane przez ministra rolnictwa na forum unijnym, w licznych kontaktach z przedstawicielami państw członkowskich, Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej oraz na konferencjach poświęconych WPR po 2013 r. Stanowią też podstawę do udziału przedstawicieli polskiej administracji we wszystkich pracach nad reformą WPR od początku dyskusji nad tą sprawą, czyli praktycznie od drugiej połowy 2008 r.

Od rozpoczęcia dyskusji nad propozycjami prawnymi Komisji Europejskiej nie tracimy okazji, aby aktywnie promować nasze stanowisko. Nasze działania obejmują zarówno formalny udział w pracach Rady Unii Europejskiej, jak i nieformalną współpracę z partnerami z innych państw. Efektem tego są wspólne deklaracje, uzgodnione wcześniej stanowiska prezentowane w czasie prac i debat oraz dokumenty prezentujące wspólne komentarze do poszczególnych elementów propozycji prawnych.

Szczególne znaczenie w realizacji naszych celów miały działania podejmowane w czasie polskiej prezydencji. Pomimo stosunkowo późnej publikacji przez Komisję Europejską pakietu legislacyjnego udało nam się przeprowadzić otwartą i pogłębioną debatę nad reformą wspólnej polityki rolnej, zarówno na szczeblu politycznym, jak i technicznym. W ocenie dotychczasowych osiągnięć trzeba jasno powiedzieć, że na tym etapie prac wciąż nie było możliwe przesądzenie o kształcie przyszłych rozwiązań. Pamiętać trzeba o niezakończonych negocjacjach nad nowymi ramami finansowymi. Będą one miały decydujący wpływ na szereg rozstrzygnięć w ramach WPR.

Aby podać kilka przykładów podejmowanych przez nas działań, mogę przywołać dobrą współpracę w ramach Trójkąta Weimarskiego, co pozwoliło na zbliżenie stanowisk w sprawie zazielenienia płatności bezpośrednich, wyznaczania obszarów z ograniczeniami naturalnymi i kwot cukrowych. Obecnie wszystkie państwa Trójkąta Weimarskiego opowia-

dają się za utrzymaniem kwot cukrowych, to są największy producenci cukru w Europie: Niemcy, Francja i Polska.

Ostatnie propozycje budżetowe przewodniczącego van Rompuy'a zjednoczyły państwa członkowskie przykładające szczególną wagę do drugiego filara. W dniu 29 listopada 9 państw, w tym Polska, przedstawiło wspólną deklarację w sprawie rozwoju obszarów wiejskich, podkreślając znaczenie tej części WPR dla konkurencyjności sektora rolnego, zrównoważonego rozwoju i utrzymania miejsc pracy. Był to jasny sygnał dla uczestników negocjacji budżetowych, że kraje te nie akceptują cięć proponowanych w wydatkach na drugi filar.

Bardzo aktywnie wykorzystujemy nasze przewodnictwo w Grupie Wyszehradzkiej. Od lipca tego roku zorganizowaliśmy dwa spotkania grupy w składzie rozszerzonym o Bułgarię, Rumunię i Słowenię. Spotkania te zakończyły się przyjęciem oświadczeń, które stanowiły wspólną reakcję na aktualny etap dyskusji nad reformą. Z partnerami z Grupy Wyszehradzkiej pozostaję też w stałym kontakcie przy okazji posiedzeń Rady Unii Europejskiej do spraw rolnictwa.

Ja sam nie tracę okazji, aby rozmawiać w sprawach reformy z osobami mającymi największy wpływ na kształt przyszłych rozstrzygnięć. Przedstawiłem niedawno nasze priorytety także komisarzowi Dacianowi Ciolosowi. W czasie ostatniego pobytu w Brukseli rozmawiałem z posłem Dessem oraz posłem Santosem, sprawozdawcą Parlamentu Europejskiego dwóch istotnych dla Polski propozycji prawnych, czyli rozporządzenia w sprawie płatności bezpośrednich oraz rozwoju obszarów wiejskich.

Przykładamy szczególną wagę do współpracy z Parlamentem Europejskim w kwestii reformy. Przypominę, że z inicjatywy polskiej prezydencji zorganizowano wspólnie z Parlamentem Europejskim i Komisją Europejską w listopadzie i grudniu 2011 r. cykl trzech debat nad nowym kształtem WPR. W debatach tych brali udział kolejno przedstawiciele środowisk politycznych, organizacji branżowych i pozarządowych oraz środowisk naukowych. Stale współpracujemy z polskimi parlamentarzystami, zwłaszcza z członkami Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego. Spotykamy się z nimi w Brukseli, ale też w Warszawie w resorcie. Mamy z nimi bezpośredni, bieżący kontakt. Ministerstwo rolnictwa wspiera ich w pracach nad raportami parlamentu dotyczącymi przyszłości WPR. Chodzi o to, żeby wcześniejsze raporty przygotowane przez parlament, jak i opracowywane obecnie raporty dotyczące aktualnie dyskutowanych propozycji prawnych były konsultowane.

Na wsparcie ministerstwa rolnictwa zawsze mogą też liczyć przedstawiciele polskich organizacji rolniczych reprezentowanych w europejskich strukturach COPA-COGECA. Wczoraj między innymi miało miejsce spotkanie z federacją związków branżowych, które mają swoich przedstawicieli w 19 komitetach i tam

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalemba**

aktywnie w tym uczestniczą. Ich propozycje są bardzo cenne, wspierające działania rządu.

Chcę też podkreślić, że Polska konsekwentnie prezentuje też swoje stanowisko dotyczące WPR po 2013 r. również na wszystkich etapach prac nad wieloletnimi ramami finansowymi na lata 2014–2020. Prowadzone działania zmierzają do wypracowania takiego kształtu WPR, który będzie zgodny z oczekiwaniami Polski.

Sprawa wyrównania płatności bezpośrednich w Unii Europejskiej ma znaczenie wyjątkowe. Przypomnę tylko stanowisko, które jest niezmiennie prezentowane, że dla polskich rolników celem jest uzyskanie średnich płatności w Unii Europejskiej. Ten cel prezentujemy niezmiennie.

Kończąc wypowiedź w sprawie realizacji uchwały Sejmu, chcę stwierdzić, że zbieżność dążeń i celów wskazanych w uchwale Sejmu RP ze stanowiskami i działaniami rządu wzmacnia te stanowiska i zwiększa szanse na ich realizację.

Przejdę do omówienia ujęcia zagadnień rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w dokumentach programowych i legislacyjnych dotyczących perspektywy finansowej 2014–2020 w zakresie poprawy jakości życia na obszarach wiejskich.

Rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich zajmuje istotne miejsce w politykach Unii Europejskiej. Od samego początku debaty nad nową unijną perspektywą finansową rząd RP aktywnie prezentuje swoje priorytety w tym obszarze we wszystkich swoich stanowiskach do dokumentów legislacyjnych i pozalegislacyjnych Unii Europejskiej i w ramach działań dyplomatycznych.

Dokumentem, który stanowi zasadnicze odniesienie dla polityk wspólnotowych, jest „Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu”. Rząd RP w stanowisku do tego dokumentu podkreślił, że osiągnięcie celów strategii Europa 2020 wymaga silnego zaangażowania wspólnej polityki rolnej. Ta najstarsza i najbardziej wspólnotowa polityka jest nie tylko skuteczna w realizacji swojego podstawowego celu, jakim jest bezpieczeństwo żywnościowe, ale, w obecnej postaci, może być także efektywnym instrumentem skierowanym na nowe wspólnotowe wyzwania, związane między innymi z ochroną zasobów naturalnych, efektywnym wykorzystaniem i produkcją energii czy zmianami klimatycznymi. Silniejsze zaangażowanie się rolnictwa w realizację nowych zadań publicznych wymaga jednak odpowiedniego wsparcia z budżetu Unii Europejskiej.

W obecnej dyskusji nad budżetem na lata 2014–2020 oraz w negocjacjach pakietów legislacyjnych, które będą stanowić podstawę wydatkowania wspólnotowych środków, kwestie rolnictwa i obszarów wiejskich zajmują istotne miejsce. W tej dyskusji Pol-

ska opowiada się za wzmocnieniem finansowym polityki rozwoju obszarów wiejskich, stanowiącej II filar wspólnej polityki rolnej, co przyczyniłoby się do poprawy efektywności i skuteczności tej polityki w wymiarze ogólnoeuropejskim. W ramach I filaru WPR niezbędne jest z kolei odejście – co już wielokrotnie podkreślałem – od historycznych kryteriów podziału środków i wyrównanie wysokości wsparcia.

Należy podkreślić, że projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich pozwala na kontynuowanie szerokiego spektrum wsparcia na rzecz rozwoju obszarów wiejskich w Polsce po roku 2013. W chwili obecnej trwają intensywne prace nad przyszłym Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich i innymi funduszami. Intensywnie współpracują też między sobą różne resorty w celu zapewnienia odpowiedniego ukierunkowania wsparcia w ramach wszystkich polityk Unii Europejskiej na potrzeby rozwojowe Polski, w tym i polskiej wsi. Podstawą prac nad nowymi programami są strategiczne dokumenty rządu: zarówno system dziewięciu tzw. strategii zintegrowanych, a w szczególności odrębna „Strategia zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa”, ukierunkowana na rolnictwo i obszary wiejskie, jak i długo- i średniookresowe dokumenty strategiczne. Resort rolnictwa bardzo wcześnie to uzgodnił i Rada Ministrów przyjęła tę strategię jako jedną z pierwszych pośród tych dziewięciu.

W szczególności należy w tym miejscu wymienić cztery dokumenty: „Strategię zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa na lata 2012–2020”, „Krajową strategię rozwoju regionalnego 2010–2020: Regiony, miasta, obszary wiejskie”, „Długookresową strategię rozwoju kraju – Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności” oraz „Średniookresową strategię rozwoju kraju”.

Realizacja celów określonych w wyżej wymienionych dokumentach ma prowadzić do poprawy jakości życia na obszarach wiejskich oraz efektywnego wykorzystania ich zasobów i potencjałów, w tym rolnictwa i rybactwa. Strategia rządowa zakłada dalszą poprawę konkurencyjności sektora rolno-spożywczego w sposób innowacyjny i zrównoważony, wzrost zatrudnienia mieszkańców obszarów wiejskich w sektorach pozarolniczych oraz rozwój przedsiębiorczości na terenach wiejskich. Istotne jest stworzenie w tym celu warunków sprzyjających tworzeniu pozarolniczych miejsc pracy na wsi i zwiększaniu mobilności zawodowej na linii obszary wiejskie – miasta, rozwój bezpieczeństwa energetycznego oraz infrastruktury transportowej.

Ponadto strategia wskazuje na ogromne znaczenie dla obszarów wiejskich rozwoju kapitału ludzkiego i społecznego, zwiększanie potencjałów do absorpcji innowacji oraz poprawę atrakcyjności inwestycyjnej i turystycznej tych obszarów. Kluczowe jest przy

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalemba**

tym równolegle wspieranie rozwoju małych miast, które stanowią lokalne ośrodki rozwojowe dla obszarów wiejskich, zwłaszcza tych oddalonych od centrów rozwoju.

Kolejnym celem dla polskiej wsi jest zapewnienie jednolitych standardów w dostępie do usług i dóbr publicznych, takich jak usługi edukacyjne i szkoleniowe, medyczne, komunikacyjne, w tym dostęp do szerokopasmowego Internetu, usługi komunalne i związane z ochroną środowiska oraz usługi kulturalne.

Biorąc pod uwagę potrzebę koordynacji wsparcia w ramach nowej perspektywy finansowej i zaawansowania przygotowań do wdrożenia działań w nowym okresie programowania, przygotowane zostały założenia umowy partnerstwa. Założenia te zawierają propozycje dotyczące między innymi celów i priorytetów interwencji wraz z podstawowymi wskaźnikami, koncentracją tematyczną i terytorialną planowanej interwencji, układem programów operacyjnych, podziałem interwencji pomiędzy kraj i region, zarysem finansowania i systemów wdrażania oraz opisem stopnia uzupełniania się interwencji finansowanych z polityki spójności, wspólnej polityki rolnej oraz rybackiej.

Zgodnie z obecnymi założeniami ważnym kierunkiem wsparcia będą obszary wiejskie, na których interwencja będzie uwzględniała zapisy „Strategii zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa”. Każdy program operacyjny będzie wskazywał, w jaki sposób odnosi się do obszarów wiejskich. Obszary wiejskie należy postrzegać w odniesieniu do funkcji, jakie pełnią, i na tej podstawie różnicować wsparcie. W kontekście poprawy spójności społecznej istotne będzie zwrócenie uwagi na obszary o słabym dostępie do usług publicznych.

Podsumowując, chciałbym zapewnić Wysoką Izbę, że będziemy nadal intensywnie pracować zarówno w kraju, jak i na forum Unii Europejskiej, prowadząc aktywne negocjacje, aby po 2013 r. warunki dla polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich były jak najlepsze. Chcę przy tym podkreślić kluczowe znaczenie, jakie będą miały rozstrzygnięcia dotyczące wieloletnich ram finansowych. Od wyniku tych negocjacji zależeć będzie ilość środków, jakie dostępne będą dla realizacji naszych celów strategicznych.

Chciałbym jeszcze podać taką uzupełniającą informację, jeżeli chodzi o założenia do umowy partnerskiej w zakresie obszarów wiejskich na lata 2014–2020. Nie będę mówił szeroko o celach, one zostały tutaj wymienione, natomiast prowadzimy na bieżąco takie konstruktywne, twarde rozmowy z innymi ministerstwami, m.in. z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. Były trzy punkty sporne jeszcze do wczoraj, natomiast dzisiaj rano kierownictwo resortu rolnictwa i całe kierownictwo Ministerstwa Rozwoju Regionalnego doszły do kompromisu i usunęliśmy m.in.

rozbieżności w tym zakresie. Otóż w tej wstępnej umowie, w tych warunkach, doszliśmy do porozumienia, że wsparcie z Funduszu Spójności dla obszarów wiejskich w ramach obszarów strategicznej interwencji będzie udzielone wszystkim obszarom, całej Polsce, nie wyłączając regionów, ale będzie to ze szczególnym uwzględnieniem obszarów o najniższym poziomie dostępu mieszkańców do dóbr i usług warunkujących możliwości rozwojowe, czyli nie będzie wyłączenia jakiegoś regionu, bo w poszczególnych regionach, nawet jeśli jest wysoki poziom rozwoju, są i gminy, i wsie, które wymagają zupełnie innego podejścia. To uzgodniliśmy dzisiaj rano.

Ponadto jest też akceptacja ministerstw dotycząca tego, że wpisujemy w ten program budowę, modernizację dróg lokalnych na obszarach wiejskich w ramach Funduszu Spójności. Kolejnym elementem jest pełniejsze wykorzystanie tego miejscowego potencjału właśnie na obszarach wiejskich dla zwiększenia rozwoju, przyspieszenia modernizacji polskiej wsi.

Chciałbym na zakończenie podziękować wszystkim organizacjom, samorządom, które na bieżąco nas wspierają, bardzo często się komunikują i w czasie bezpośrednich rozmów wspomagają nas, akcentując to, że wspierają nas w ramach COPA-COGECA, tych spotkań nie brakuje i mamy z nimi taki bezpośredni kontakt, tak z parlamentarzystami naszego parlamentu, jak i z europarlamentarzystami na poziomie komisji rolnictwa Parlamentu Europejskiego. Parę miesięcy temu braliśmy też udział w posiedzeniu komisji rolnictwa Parlamentu Europejskiego, z przewodniczącym Jurgielem, z przewodniczącym komisji senackiej, gdzie mówiliśmy jasno, prosto i czytelnie o pewnych sprawach. Oczywiście jeszcze byłem posłem delegowanym przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej. Chciałbym podziękować wszystkim parlamentarzystom, członkom szczególnie komisji rolnictwa, sejmowej i senackiej, bo tylko dzięki szerokiemu wsparciu, wspólnemu działaniu w parlamencie przy wsparciu organizacji, przy współpracy także na forum Unii Europejskiej, Parlamentu Europejskiego, możemy jak najlepiej realizować nasze cele w tym zakresie. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy stanowisko klubowe przedstawi pan poseł Leszek Korzeniowski z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Leszek Korzeniowski:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Stosunkowo dokładnie, a właściwie bardzo dokładnie pan minister omówił tezy, które były zawarte w tym materiale, w informacji pana ministra. I rzeczywiście ta informacja jest podzielona na trzy części. Pierwsza część obejmuje stan negocjacji pakietu legislacyjnego.

Reforma wspólnej polityki rolnej jest zależna od opracowania stanowiska Rady, które będzie mianem dla prezydencji, która z kolei będzie negocjowała w imieniu Rady z Parlamentem Europejskim. To stanowisko jest uzależnione od tempa pracy Parlamentu Europejskiego oraz zaawansowania dyskusji na temat wieloletnich ram finansowych na lata 2014–2020.

Są cztery obszary, którymi w tej chwili Parlament Europejski się zajmuje. To są płatności bezpośrednie, wsparcie rozwoju obszarów wiejskich, organizacja rynków rolnych oraz finansowanie, kontrola i monitorowanie wspólnej polityki rolnej. Raporty te, tak jak zresztą powiedział pan minister, prawdopodobnie ukażą się w styczniu 2013 r., po przyjęciu ich przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego. Jednym z najważniejszych elementów negocjacji są wieloletnie ramy finansowe po 2013 r. i tu interesuje nas poziom i sposób redystrybucji płatności bezpośrednich, ograniczenie wsparcia dla dużych gospodarstw, zazielenienie, transfer środków między filarami wspólnej polityki rolnej, rezerwy związane z kryzysem w rolnictwie.

Jak wygląda schemat negocjacyjny? Zarówno prezydencja duńska, jak i prezydencja cypryjska w odniesieniu do propozycji Komisji Europejskiej przewidują stosunkowo duże cięcia finansowe zarówno dla I, jak i dla II filara. Niezmiernie istotnym stwierdzeniem jest to, że Polska oczekuje wzmocnienia II filara oraz wyrównania płatności bezpośrednich. W ramach płatności bezpośrednich pozytywne są zmiany definicji aktywnego rolnika czy zmiany dotyczące płatności dla małych gospodarstw. Zmienia się dla nas pozytywnie tzw. zazielenienie. Mówił tu o tym również pan minister – że wchodzi nieco więcej elastyczności do tego programu. Pozytywnie oceniamy zmiany wspólnej organizacji rynku w przypadku klasyfikacji wsparcia pszczelarstwa i wielu innych związanych z tym rzeczy.

Niezmiernie istotnym elementem proponowanym przez prezydencję cypryjską jest uproszczenie wspólnej polityki rolnej przy uwzględnieniu różnorodności państw członkowskich. Mam nadzieję, że uproszczenie wspólnej polityki rolnej stanie się faktem, gdyż do tej pory było to mało widoczne i raczej wyglądało na świadome komplikowanie wspólnej polityki rolnej.

Istotny i niekorzystny dla Polski jest fakt, że większość państw członkowskich Unii Europejskiej opowiedziała się za wydłużeniem okresu konwergencji do roku 2019, a nawet są propozycje, aby ten okres przedłużyć.

Jakby drugi element tej informacji jest taki, że Sejm RP 25 kwietnia tego roku wyposażył rząd w uchwałę, która zachęca Parlament Europejski do aktywnego działania na rzecz uproszczenia wspólnej polityki rolnej, konkurencyjności i postępu oraz niedyskryminacyjnych zasad podziału między państwa członkowskie Unii Europejskiej środków na dopłaty bezpośrednie. Wyrażało się to bardzo dobitnie w stanowisku rządu wielokrotnie przedstawianym przy każdej nadarzającej się okazji. Polska oczekiwała zasadniczej reformy wspólnej polityki rolnej, nie takiej, jaka została przedstawiona jej przez Komisję Europejską w październiku 2011 r.

Jeśli chodzi o uprawnienia w zakresie wspólnej polityki rolnej, widać wyraźnie, że Komisja Europejska funduje nam dokładnie odwrotne rozwiązania, idące w kierunku wzrostu biurokracji. WPR powinna być sprawiedliwa i wyrównana. Absolutnie niedopuszczalne są cięcia i brnięcie w kierunku okresów historycznych. Zaproponowane zmiany wyrównania płatności bezpośrednich uważamy za krzywdzące. Niedopuszczalne jest również zróżnicowanie stawek płatności według kraju zamieszkania rolnika. Należy uwzględnić zarówno warunki gospodarowania, jak i walory środowiskowe.

Krytycznie odniósł się rząd RP do wieloletnich ram finansowych na lata 2014–2020, jeżeli chodzi o zmniejszenie budżetu wspólnej polityki rolnej. Ewidentnie europejskiemu rolnictwu dodaje się zadań, ale ogranicza się budżet, czyli środki finansowe, które są przeznaczone na realizację tych zadań. Są to zadania i cele, które w sposób ewidentny obciążają rolnictwo i zmniejszają jego konkurencyjność na rynku światowym. Przedstawiciele rządu konsekwentnie negują te niekorzystne zjawiska i oczekują, że po roku 2013 WPR będzie zgodna z naszymi oczekiwaniami.

Ostatni element informacji dotyczy dokumentów programowych i legislacyjnych Unii Europejskiej i zawiera odniesienie się przez stronę polską do tych dokumentów. Pierwszy dokument to komunikat Komisji Europejskiej Europa 2020. Polska w swoim stanowisku ponownie podkreśla swoje oczekiwania w odniesieniu do WPR. Ma ona stać się elementem pozwalającym krajom później wstępującym do Unii Europejskiej na skracanie dystansu, który dzieli tzw. starą Unię i nową Unię. Tu ponownie widać odmienne stanowiska Polski i Komisji Europejskiej w zakresie wieloletnich ram finansowych po roku 2013.

Opowiadamy się za wzmocnieniem finansowym w drugim filarze WPR i absolutnie nie ma naszej zgody na redukcję drugiego filara. Jeżeli strategia Europa 2020 ma być traktowana poważnie, to propozycje polskie muszą być w niej uwzględnione.

Kolejny dokument Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczy wsparcia obszarów wiejskich przez wszystkie pięć funduszy obejmujących swoim zakresem wspólne ramy strategii.

Polska uchwałą Rady Ministrów przyjęła również pakiet dokumentów dotyczących rozwoju obszarów

Posel Leszek Korzeniowski

wiejskich i sektora rolnego do 2020 r. Należy wśród nich wymienić „Strategię zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybołówstwa do roku 2020”, umowę partnerską Polski z Komisją Europejską realizowaną przez nasz kraj w ramach strategii Europa 2020. Następne dokumenty to Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju 2030 i Średniookresowa Strategia Rozwoju Kraju. Tak wygląda w jakimś skrócie informacja, która została przedstawiona przez rząd.

Jako przedstawiciel Platformy Obywatelskiej całkowicie identyfikuję się z tym tekstem, z tym programem i jednocześnie informuję...

(Głos z sali: Identyfikuję...)

Informuję, nie identyfikuję.

Jednocześnie informuję, że nasz klub w pełni będzie popierał prace rządu idące w kierunku, o którym dzisiaj rozmawiamy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Krzysztof Jurgiel z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Krzysztof Jurgiel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie informacji pana ministra – zgodnie z programem miał być premier, ale pana premiera nie ma – w sprawie, po pierwsze, stanu prac nad pakietem dotyczącym wspólnej polityki rolnej, po drugie, realizacji uchwały Sejmu wspierającej rząd w walce o różne dopłaty, i po trzecie, dokumentów programowych rządu oraz unijnych dotyczących obszarów wiejskich.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość na bieżąco monitoruje prowadzone negocjacje, realizując postanowienia art. 95 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Od roku domagamy się od rządu informacji na ten temat. Połączone komisje do spraw Unii Europejskiej oraz rolnictwa i rozwoju wsi złożyły wniosek do pani marszałek i dzisiaj możemy na ten temat podyskutować. Jest to, przypominam, nasz obowiązek. Musimy, powinniśmy kontrolować rząd i starać się wypracować postulaty czy wnioski, które powinny zostać przez rząd uwzględnione. Mówił o tym pan minister. Przedstawienie przez ministerstwo informacji ma miejsce w trakcie negocjacji wspólnych ram finansowych. Szkoda, że tak późno, bo te negocjacje są zaawansowane i te nasze dzisiejsze wnioski czy dyskusja mogą już nie mieć większego znaczenia. Przekazywane informacje z tych negocjacji nie napa-

wają optymizmem. Szansa, przed jaką stoi Polska, może być przez ten rząd zmarnowana.

Dzisiaj rozmawiamy o rolnictwie i rozwoju obszarów wiejskich. Informację przedstawił pan minister, jednak nie dowiedzieliśmy się, jaki jest rzeczywisty stan tych negocjacji i jakie są minimalne cele rządu, jeśli chodzi o politykę spójności. W Brukseli nasi europarlamentarzyści twierdzą, przekazują nam informacje, że o dążeniu Polski do średnich dopłat nic nie wiedzą ani rząd, ani Komisja Europejska, ani ministrowie z innych państw. Nie wiem, jaka jest prawda, więc może pan minister potem na to odpowie.

Przejdę do kilku uwag, bo jest bardzo mało czasu, w pierwszej kolejności do pakietu legislacyjnego dotyczącego wspólnej polityki rolnej. Przedstawiony w październiku ubiegłego roku pakiet był wynikiem prowadzonych od 3–4 lat konsultacji, dyskusji. Najpierw odbył się, przypomnę, przegląd wspólnej polityki rolnej. Tam polski rząd niestety zatwierdził niekorzystny dla nas przegląd w 2008 r. Wspomnę tylko o likwidacji części interwencji, o zgodzie na likwidację kwot mlecznych, o rynku tytoniu, o braku przeglądu cross compliance. Były to sprawy, które zostały przyjęte. One też skutkowały projektami rozporządzeń, które pojawiły się w sprawie wspólnej polityki rolnej.

Drugi dokument, który kształtuje te rozporządzenia, to strategia „Europa 2020”, która zastępuje strategię lizbońską. Przypomnę tylko, że główne cele strategiczne to rozwój inteligentny, rozwój zrównoważony, a także rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu.

Co możemy tutaj powiedzieć rządowi, że czego nie powinien robić? Dlaczego cele wspólnej polityki rolnej, które zostały przedstawione w komunikacie komisji, a są to: efektywna produkcja żywności, bezpieczeństwo żywnościowe, zrównoważone zarządzanie zasobami naturalnymi, a także zrównoważony rozwój terytorialny, nie są zgodne z celami traktatu? Przypomnę, że chyba w art. 33, 34 czy 35 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, a także traktatu z Lizbony, przyjętego ostatnio w 2008 r., cele są jasne: zapewnienie odpowiedniego poziomu życia ludności, stabilizacja rynku, zapewnienie bezpieczeństwa dostaw, a także zapewnienie rozsądnych celów. Mówiliśmy już o tym niejednokrotnie w komisji rolnictwa.

Panie ministrze, jest prośba o to, żeby wyjaśnił pan, dlaczego rząd zgadza się na to, aby cele, które zostały zapisane w traktacie z Lizbony, były zmieniane, dlaczego dokumenty programowe, które powstają, chociażby strategia „Europa 2020”, nie zawierają jasno celów, które dotyczą wspólnej polityki rolnej.

Jeśli chodzi o stan negocjacji, to, panie ministrze, nie możemy się oszukiwać. Jeśli chodzi o środki, które zostały przeznaczone na dopłaty bezpośrednie w wysokości ok. 3 mld rocznie – 3 mld, 3100 mln – to różne są wyliczenia. Jest to wysokość, która przysługuje Polsce w 2013 r. Daje to średnią dopłat w zależ-

Posel Krzysztof Jurgiel

ności od przyjęcia innych rozwiązań dotyczących młodego rolnika, małych gospodarstw. Wychodzi 197 210 euro na 1 ha, jakkolwiek by liczyć. Średnia europejska to 266 euro. Skoro mamy zapisane 21 mld zł na dopłaty bezpośrednie, to dlaczego rząd rezygnuje z dodatkowych 7 mld, bo to 266 euro daje 1 mld rocznie, 7 mld przez 7 lat.

Druga sprawa – rynek. Mówi pan, że nie będzie likwidacji kwot mlecznych, że nie będzie likwidacji kwot cukrowych, że będą regulacje na rynku tytoniu. Ja tego nie widzę, nie słyszę o tym, a czytam różne opracowania. Jest to chyba pana postulat, ale niejednznacznie przedstawiony w tych dokumentach, z którymi mam możliwość zapoznawać się, które są przekazywane do Komisji ds. Unii Europejskiej.

Sprawa rozwoju obszarów wiejskich. Utrudnione będą warunki dostępu do tych środków.

Przyspieszę, bo widzę, że już tylko 2 minuty zostały.

Sprawa druga, sprawa niezgodności z traktatem. Można to podsumować w ten sposób. Miała być Unia dwóch prędkości, jest Unia dwóch równości, bo nierówne są dopłaty, i teraz mamy trzecią – Unię równych i równiejszych wobec prawa, bo to nie jest nic innego, tylko to, skoro obowiązuje traktat z Lizbony, a rozwiązania nie są z nim zgodne. Opinia Biura Analiz Sejmowych potwierdza, że art. 18, 40 i 39 są w przyjętych propozycjach łamane.

I wreszcie sprawa trzecia, bardzo ważna, dotycząca jakości życia. Dlaczego rząd nie podnosi kwestii zmiany metodologii naliczania środków dla Polski. Metodologia berlińska, która obecnie obowiązuje, polega na tym, że polityka spójności dotyczy 84 regionów, w których średni PKB jest mniejszy niż 75%. Po 7 latach z tych 84 regionów wypada 16 i zostaje 50 mld zł, i te pieniądze powinny być przeznaczone na kraje, które nie mają 75%. Rząd wyraził zgodę, żeby wprowadzić regiony przejściowe i żeby środki przyznać na ten cel, a co gorsza, twórcą tego pomysłu jest pani Danuta Hübner, która na konferencji we Francji stwierdziła – i to jest w raporcie, który miałem możliwość przeczytać – że trzeba w Europie się otworzyć, że trzeba wspierać regiony, gdzie PKB wynosi więcej, 75–95%. Nasi przedstawiciele, polscy, sami tego żądają. To jest niezrozumiałe. Jakie jest zachowanie pani minister Bieńkowskiej, która mówi, że nie będziemy dawać na dopłaty i na krowy, lepiej dawać na rozwój wsi. To są niejasne deklaracje, rząd tutaj nie ma jednolitego stanowiska.

I jeszcze chciałbym, żeby zakończyć w sposób konkluzyjny, powiedzieć, że proponujemy, żeby w dokumentach programowych, które są przygotowywane, o których mówił pan poseł Korzeniowski, przedstawić takie postulaty: przygotować instrumenty kompleksowej polityki rozwoju obszarów wiejskich do 2020 r., w tym wykorzystania funduszy Unii Europejskiej, ze środków polityki spójności, wspólnej polityki rolnej, wspólnej polityki rybackiej oraz instru-

mentów krajowych; konsekwentnie ująć w dokumentach strategicznych (*Dzwonek*) o programach operacyjnych w ramach polityki spójności w Polsce odpowiednie zapisy...

Jeszcze, pani marszałek, trzy punkty.

...gwarantujące wsparcie obszarów wiejskich skoordynowane z instrumentami wspólnej polityki rolnej i rybackiej i komplementarne względem nich; wypracować system zróżnicowania terytorialnego polityki rozwoju obszarów wiejskich i wdrożyć go w istotnym zakresie na poziomie regionalnym; wyodrębnić konkretną pulę środków przeznaczoną wyłącznie na obszary wiejskie, na tzw. politykę wiejską; zmienić zasady prowadzenia polityki rozwoju w Polsce realizowanej od 2008 r. Mówił dzisiaj minister Sawicki w radio rano w pierwszym programie, że nie zgadzają się na politykę Platformy, na rozwój polaryzacyjno-dyfuzyjny, jeżeli chodzi o duże miasta. Chciałbym, żeby pan dalej, panie ministrze, o to walczył. Ponadto chodzi o to, by uznać, że rolnictwo i produkcja żywności to strategiczne zadania państwa – i ostatnie, pani minister – do koncepcji zagospodarowania przestrzennego 2030 wprowadzić obszary problemowe, co skutkowałoby zagospodarowaniem lokalnego popytu przez produkty polskie oraz realnym wzrostem zatrudnienia w ramach rodzimej produkcji rolnej i rozwojem przedsiębiorczości.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam wnioszek o odrzucenie informacji udzielonej przez ministra. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Tomasz Makowski z Klubu Poselskiego Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Tomasz Makowski:

Dzień dobry.

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Ruch Palikota chciałbym przedstawić stanowisko dotyczące informacji prezesa Rady Ministrów na temat stanu negocjacji pakietu legislacyjnego dotyczącego wspólnej polityki rolnej po 2013 r., sposobu realizacji uchwały Sejmu z dnia 25 kwietnia oraz sposobu ujęcia zagadnień związanych z rolnictwem i rozwojem obszarów wiejskich w dokumentach programowych i legislacyjnych Unii Europejskiej i rządu RP dotyczących perspektywy finansowej 2014–2020 w zakresie poprawy jakości życia na obszarach wiejskich.

Panie Ministrze! Dostyc precyzyjnie ujął pan w swoim wystąpieniu negocjacje i rozmowy na szczecblu Unii Europejskiej i na szczecblu resortowym, czyli między Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Posel Tomasz Makowski

a Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. Niemniej zgadzam się z panem ministrem Jurgielem, że ta informacja powinna być przedstawiona co najmniej w październiku, a nie w grudniu, dwa miesiące po informacji, którą otrzymaliśmy na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, bo pierwsza informacja wpłynęła bodajże 1 października.

My jako Ruch Palikota wiemy, że rozmowy w Brukseli są bardzo trudne, ciężkie, skomplikowane, bardzo dyplomatyczne. Ale, panie ministrze, brakuje mi też jednej istotnej rzeczy. Chodzi o to, co stało się w Brukseli trzy tygodnie temu i o to, co stanie się w lutym. Przypomnę, że dwa tygodnie temu odbyło się spotkanie z panem komisarzem Lewandowskim, który zakomunikował, że wracamy do rozmów najprawdopodobniej w lutym 2013 r. Będziemy dalej negocjowali i rozmawiali o polityce spójności i o wspólnej polityce rolnej. Brakuje mi jednej rzeczy, a mianowicie informacji o tym, co w tej chwili Polska osiągnęła, jeśli chodzi o program na lata 2007–2013. Brakuje tego wskaźnika ewaluacji – co zrobiliście na dzień dzisiejszy dla polskiego rolnictwa. Uważam, że wy prowadzicie politykę wewnętrzną. Wewnętrzną, podkreślę, między sobą. Informujecie, gdzie są środki, komu będą przekazane, jaką spółkę stworzymy, w jaki sposób przekażemy te pieniądze. Nawet gotowe instrukcje dajecie. Ale jeśli chodzi o polskiego rolnika, a tak naprawdę, przejdę później do punktu 2., przedsiębiorcę rolnego, bo tak trzeba ich nazywać, bo dzisiaj rolnik jest przedsiębiorcą, małym przedsiębiorcą lub średnim przedsiębiorcą rolnym, który ma zajmować się właśnie tą produkcją, to tego nie widzimy. Widzimy tylko, że są prowadzone rozmowy na temat dyskryminacji, zgadzamy się, dopłat bezpośrednich dla rolników. Zgadzamy się z tym, że za mało jest dyskusji dotyczącej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Panie ministrze, chcielibyśmy zwrócić szczególną uwagę na to, o czym bardzo krótko pan wspomniał. Na innowacyjność polskiego rolnictwa. Brakuje dyskusji na temat informatyzacji, innowacyjnej gospodarki rolnej, edukacji polskiego rolnika. Polska jest na trzecim miejscu w Europie, posiada 56% obszarów rolnych. Polska jest na trzecim miejscu, zaraz po Francji i Niemczech. Zakładamy, że w perspektywie 2014–2020 przystąpicie do wspólnej pracy nad pakietem rolnym 2013. Taki projekt będziemy chcieli złożyć, przedstawić Wysokiej Izbie rozwiązania dla polityki rolnej 2014–2020, bo o tym musimy rozmawiać i o kwotach, które będziemy wydatkowali, bo nie mówimy też o bardzo istotnej rzeczy – skąd ten polski rolnik ma wziąć pieniądze na wkład własny i na rozwój swojego gospodarstwa. O tym nie mówimy. Mówimy o zmianie legislacji europejskiej, o drastycznych zmianach Komisji Europejskiej dotyczących Polski i dyskryminujących Polskę. A Polska jest na trzecim miejscu, jeżeli chodzi o produkcję żywnościową. To my chcemy zaproponować wam właśnie taki

pakiet, mam na myśli zwłaszcza likwidację Agencji Nieruchomości Rolnych i modernizację Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, bo to ona odpowiada za to, żeby ten polski rolnik, przedsiębiorca dostał gotowe instrukcje – i chodzi o to, żeby to był każdy, a nie ktoś, kto ma zieloną legitymację. Bo ja już od kilku lat zauważam, że ten, kto ma zieloną legitymację, otrzymuje wszystko albo prawie wszystko, kwestia jeszcze tylko, w jakiej znajduje się spółce albo agencji. W związku z tym będziemy mieli propozycje. Zaproponujemy też państwu – o czym mówimy już od dwóch lat, a od roku w Wysokiej Izbie – połączenie wreszcie KRUS z ZUS i pokazanie, że polscy przedsiębiorcy rolni są na bardzo wysokim poziomie, jeżeli chodzi o Unię Europejską.

Na koniec, konkludując już, panie ministrze, zwracam się z gorącym apelem o szczególną uwagę i rozmowy z panią minister Bieńkowską i z panem ministrem gospodarki, żeby w 2013 r., jak przejdzie pierwsza koperta finansowa polityki spójności i wspólnej polityki rolnej, dwóch filarów, zwrócić szczególną uwagę na innowacyjną gospodarkę, informatyzację, bo polscy rolnicy to już nie są chłopcy sprzed 30 lat, który chodzą tylko w gumiakach, ale to są inteligentni, odcytani i posiadający wiedzę ludzie. W związku z tym Polska powinna tym bardziej pokazać, że ma dostęp do tej wiedzy, i przedstawić pakiet rozwiązań gospodarczych dla polskich rolników. Dziękuję. (Okłaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Marek Sawicki, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Posel Marek Sawicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dobrze, że dzisiejsza dyskusja na temat stanu negocjacji, ale także na temat reformy wspólnej polityki rolnej odbywa się na forum plenarnym, a nie w zaciśku, na posiedzeniu połączonych komisji. Przypomnę koledze Jurgielowi, że w tej sprawie też wsparłem tę grupę posłów, która była za tym, żeby ta debata odbywała się w sposób otwarty, na sali plenarnej.

Chciałbym nieco powiedzieć – akceptując wystąpienie pana ministra – o tle politycznym prowadzonych negocjacji, o uwarunkowaniach zewnętrznych i o możliwości realizacji tego w kraju. Chcę podziękować panu ministrowi za to, że bardzo mocno podkreślił kwestię jednolitego stanowiska reprezentantów Polski w Brukseli, na forach międzynarodowych w sprawie konieczności reformy, w sprawie przyszłości wspólnej polityki rolnej i ram finansowych. I to jest pozytywny sygnał, że na zewnątrz potrafimy

Posel Marek Sawicki

o tym mówić jednym głosem. Szkoda, że w kraju czasami, a może zbyt często próbujemy na siebie pokrzykiwać i kreować się na bohaterów, kto głośniejsze pokrzykuje w tej sprawie.

Szanowni Państwo! Reforma wspólnej polityki rolnej zaczęła się tak naprawdę od przeglądu wspólnej polityki rolnej w roku 2008. Przeglądu, z którego jasno wynikało, że wspólną politykę rolną trzeba uprościć i że trzeba wyznaczyć jej nowe cele w związku z funkcjami społecznymi, jakie rolnictwo pełni, przede wszystkim z ochroną środowiska, z włączeniem tych środowisk najbardziej pozostawionych gdzieś tam na marginesie życia gospodarczego. I wydawało się, że te kierunki będą realizowane, z tym że w roku 2009 przyszedł kryzys. Nadzieje na kontynuowanie tej dyskusji dawał komisarz Ciolos, Rumun, przedstawiciel nowych państw członkowskich, ale okazuje się, że niekoniecznie rozumiejący potrzebę głębokiej reformy wspólnej polityki rolnej. I tu chcę bardzo mocno podkreślić, że w ramach tego przeglądu, panie ministrze Jurgiel, Polska nie zgodziła się na likwidację ani kwot mlecznych, ani kwot cukrowych. Do tej pory pozostajemy, choć już kilka państw dołączyło, z Portugalią, awangardą, która chce podtrzymania kwot mlecznych i kwot cukrowych.

Chcę także powiedzieć, że już wtedy, w 2008 r. Polska zaproponowała w ramach przygotowania do reformy przejście w płatnościach bezpośrednich na płaskie płatności obszarowe. To słynne „flat rate” znalazło odzwierciedlenie w stanowisku Komisji z listopada 2011 r., kiedy to w dokumencie napisano, że niemożliwe jest przejście na płatności obszarowe – płaskie płatności obszarowe. Ale później w kolejnych dokumentach pojawiał się już wątek konieczności wyrównania poziomów płatności, co prawda w formie jeszcze daleko nie takiej, jakiej Polska oczekiwała, ale te elementy polskiego stanowiska bardzo mocno artykułowano już od roku 2008, i konsekwentnie do tej pory, zaczynają przewijać się w dyskusjach w ramach debaty o reformie wspólnej polityki rolnej. Bardzo mocno analizuję dyskusję w landach niemieckich. Otóż tam po przeprowadzeniu reformy z roku 2003, pewnego wyrównania płatności w ramach landów w tej chwili coraz otwarciej mówi się: wspólna polityka rolna powinna opierać się na płatnościach obszarowych płaskich, jednakowych dla wszystkich, a większą część środków powinniśmy przeznaczać na drugi filar, na rozwój obszarów wiejskich, na inwestycje, na modernizację gospodarstw, na innowacyjność, na budowanie konkurencyjności rolnictwa europejskiego wobec rolnictwa światowego. I tak też mówiłem chociażby przy okazji debaty europejskiej, jaka odbyła się w ramach targów Grüne Woche w roku 2011, kiedy tam pani minister rolnictwa Niemiec taką debatę proponowała.

Chcę także bardzo mocno podkreślić, że proponowane stawki płatności, proponowana reforma co do

wspólnych ram finansowych jest niewystarczająca z punktu widzenia Polski. Nigdzie nie słyszałem o zgodzie ani polskiego ministra finansów, ani polskiego ministra rolnictwa, opinii, że propozycje, jakie złożył van Rompuy podczas ostatnich negocjacji, są dla nas zadowalające. Nie są zadowalające z wielu względów. Chociaż już dzisiaj mamy stanowisko na koniec negocjacji sprzed dwóch tygodni, że nie będzie dalszego cięcia wspólnej polityki rolnej i polityki spójności, to wiemy doskonale, że to cięcie już się dokonało. W stosunku do pierwotnego budżetu – 1033 mld euro – to cięcie w granicach 75, jak inne źródła podają, 80 mld dokonało się głównie kosztem wspólnej polityki rolnej i głównie kosztem polityki spójności. A więc te dalsze ograniczenia nie są już dla nas aż tak atrakcyjne.

Dziś trzeba zrobić wszystko, żeby w momencie, kiedy jest redukowana wspólna polityka rolna, nie doprowadzić, nie dopuścić do redukcji drugiego filara, w którym Polska ma największy udział, bo 9 mld zredukowane w pierwszym filarze to jest zaledwie redukcja o niecałe 3%, ale 8 mld zredukowane w drugim filarze to jest redukcja o 9%. I ta redukcja drugiego filara niestety będzie dotyczyła w głównej mierze Polski, bo Polska jest największym beneficjentem, gdyż w drugim filarze ma 15%. Jeszcze jest czas, dlatego apeluję i do ministra rolnictwa, i do ministra finansów, i ministra spraw zagranicznych, żeby bardzo mocno stawiać na zablokowanie redukcji drugiego filara, podtrzymać stanowisko rządu bodajże jeszcze z września czy sierpnia tego roku, w którym jasno mówiliśmy: jeśli jakkolwiek redukcja w ramach wspólnej polityki rolnej, to w pierwszym filarze i tylko dla państw, które mają powyżej średniej.

Chcę także powiedzieć, że warto w tych dyskusjach wewnętrznych rzeczywiście bardzo mocno dopilnować dwóch elementów. Po pierwsze, żebyśmy mogli z drugiego filara, który nadal będzie dla nas przeznaczony, wspomóc płatności bezpośrednie w ramach pierwszego filara, bo to wtedy daje nam możliwość dojścia do średnich płatności europejskich. To nieprawda, że będzie zachowane 266 – ten filar jest już obcięty i te średnie mogą być na poziomie 230–235 euro. Nie ma cięcia dotychczas w tym obszarze dla Polski, a więc kwota w granicach 219–220 euro na hektar jest możliwa. Po uzupełnieniu 15% z drugiego filara możemy osiągnąć te 235 euro. Nie zapomnijmy, że prawdopodobnie nie zmieni się sposób dofinansowania, jeśli chodzi o obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania, a więc 53% gospodarstw będzie miało szansę nadal otrzymać te płatności dodatkowe w ramach ONW.

I kolejna sprawa, nie tylko w zakresie ogólnych ram, panie ministrze, ale także w zakresie bardzo ścisłego wyspecyfikowania, w ramach przyjętej 25 kwietnia – właśnie wtedy przyjmowaliśmy też słynną uchwałę Sejmu – w rządzie strategii rozwoju rolnictwa, obszarów wiejskich i rybołówstwa, żeby bardzo ściśle odnośnie do tej strategii określić, jakie środki i na co z polityki spójności będą przesunięte na uzu-

Posel Marek Sawicki

pełnienie tych ubytków, które weźmiemy nie tylko z powodu wzmocnienia pierwszego filara i płatności bezpośrednich, ale także z tego powodu, że dokonała się już dziś redukcja, jeśli chodzi o wspólną politykę rolną.

Chcę powiedzieć, że warto również zastanowić się nad tym – i takie działania w ministerstwie są podejmowane – aby do zmieniającego się rolnictwa, do dokonującej się reformy rolnictwa polskiego i europejskiego w większym stopniu dostosowywać także instytucje je obsługujące. Tu głównie mam na myśli inspekcje. Czas skończyć z tą wielką ilością inspekcji i kontroli i u przetwórców, i u rolników. Chodzi o jedną solidną, porządną inspekcję bezpieczeństwa żywności, która będzie miała w swoim zakresie nie tylko te elementy, które dziś ma sanepid, ale także ochronę środowiska, która będzie zajmowała się sprawami rolnictwa i produkcji żywności.

Kolejna rzecz. Tu w części zgadzam się z panem posłem Makowskim, że trzeba dokonać zmian w ramach obu agencji płatniczych, a więc Agencji Rynku Rolnego i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Panie pośle Makowski, chcę pana zapewnić, że nikt z nas nie będzie zmieniał legitymacji z zielonych na pomarańczowe (*Dzwonek*), i zapewniam pana, że w ramach reformy wspólnej polityki rolnej i systemów płatności dopłat do produkcji mąki nie będzie. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Romuald Ajchler z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

(*Głos z sali:* Ale na małych działkach już to robią.)

Posel Romuald Ajchler:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawię w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej ocenę informacji na temat stanu negocjacji pakietu dotyczącego wspólnej polityki rolnej, jaką przedstawił nam przed chwilą pan minister Kalemba.

Panie ministrze, wnikliwie wsłuchiwałem się w tę informację, którą pan przekazał, i muszę powiedzieć, że o nowościach żadnych Wysoka Izba się nie dowiedziała. Nie dowiedziała się, dlatego iż ten, kto obserwuje funkcjonowanie i prace sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, z pewnością ma wiedzę o kwestiach, które pan dzisiaj przedstawił. Stąd pomysł i decyzja sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju

Wsi – gdy spostrzeżono, że sprawy rolnictwa idą w złym kierunku, a przede wszystkim sprawy negocjacji przyszłej perspektywy finansowej idą w złym kierunku – aby wywołać uchwałę Sejmu, co miało miejsce 25 kwietnia 2012 r. Ale dlaczego, Wysoka Izbo, ta uchwała? Otóż zauważyliśmy – nie tylko my z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, ale także i cała sejmowa Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a także Senat – że w sprawach negocjacji, jeśli chodzi o kwestie rolnictwa, minister rolnictwa jest osamotniony. Stąd chcieliśmy zmusić premiera przede wszystkim i ministra finansów, a także ministra spraw zagranicznych, żeby chociaż w niewielkiej części zainteresowali się tym, co dzieje się w obszarze negocjacji, a szczególnie jeśli chodzi o plany Komisji Europejskiej dotyczące nowej perspektywy finansowej. To podjęcie uchwały przez Sejm miało być wkładem Wysokiej Izby, aby wzmocnić działania rządu w kwestiach, które uznaliśmy za bardzo ważne. Ale także uchwała była kierowana do Parlamentu Europejskiego, do posłów, którzy zasiadają w Parlamencie Europejskim, szczególnie w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. I dzisiaj, panie ministrze, jeżeli mówimy o tym, że właściwie nie ma środków, nie ma podjętej decyzji odnośnie do tego, co będzie w nowej perspektywie finansowej, to właściwie nie mamy o czym dalej mówić. Wszystkie kwestie, które tu były przedstawione, o których pan mówił, mogą runąć jak domek z kart, bo nie będzie możliwości finansowych.

Ale co jest jeszcze, panie ministrze, najistotniejsze? Dzisiaj musi pan sobie zdawać sprawę, że rząd Platformy Obywatelskiej, a przede wszystkim Polskiego Stronnictwa Ludowego, bierze odpowiedzialność za to, w którym kierunku pójdzie rolnictwo w latach 2014–2020. Nikt, żaden z rolników, nie będzie chciał słyszeć o kryzysie, o którym wspominał pan minister Sawicki, bo to jest tylko w pewnych kwestiach wymówka. Polscy rolnicy nie chcą nic więcej, niż mają rolnicy Unii Europejskiej.

I tutaj kilka słów na temat dopłat powierzchniowych. Dla mnie jest niezrozumiałe, nie tylko dla mnie, ale dla całego Sojuszu Lewicy Demokratycznej, że przez okres pięciu lat negocjujecie wyrównanie dopłat powierzchniowych. Podczas posiedzeń Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w mediach tylko się o tym mówi, natomiast nie przebija się to na forum europejskim. Mówicie, a efektów nie ma żadnych. Podam jeden przykład. Już w 2012 r., w wyniku modulacji, polscy rolnicy tracą około 10%. Gospodarstwo rodzinne 300-hektarowe straci około 50 tys. zł. Tyle będzie miało mniej. Mnie natomiast marzyły się te zapowiedzi, które premier wygłaszał przy okazji, przymuszony do debaty na tematy rolne, ile tych środków szczególnie polskie rolnictwo otrzyma.

Panie ministrze, nie ma zgody Sojuszu Lewicy Demokratycznej na to, abyście zlikwidowali kwoty mleczne albo przyłożyli rękę do ich likwidacji. Nie ma zgody na to, abyście przyłożyli rękę do likwidacji

Posel Romuald Ajchler

kwot cukrowych, bo wtedy to będzie koniec dobrze rozwijającego się mleczarstwa w Polsce.

Ale ta uchwała Sejmu, którą przywołuję, miała także spowodować, aby włączyły się w to również związki zawodowe, które, oceniam to wprost, mówiłem o tym w sejmowej komisji, niekiedy zachowują się jak baletnice. Myślę tu o COPA-COGECA. Nie słychać o działaniach, które chociaż wspomagałyby informacje, jakie uzyskiwaliśmy od pana ministra Sawickiego. Bardzo chwalił sobie tę współpracę, tylko że z tej współpracy nie ma efektów. Jest gorzej, niż było w przeszłości. Biorąc pod uwagę upływ nominalny czasu, wołałbym dysponować środkami, które wynegocjowały w przeszłości rządy lewicy. Do dzisiaj tymi środkami dysponujemy i chcemy zobaczyć, co państwo wynegocjuje jako Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe.

(Poseł Piotr Walkowski: Zostaw czas dla Czarka.)

Świetnie idzie realizacja dyrektyw, które przychodzą z Unii Europejskiej. Świetnie idzie przygotowywanie czy przystosowywanie polskiego prawa do prawa unijnego, ale to prawo, które przystosowujemy, zawsze niesie ze sobą wydatki finansowe. Nie ma pokrycia. Rząd obecnie niekiedy przekazuje zadania samorządom, nie dając środków. Dzisiaj w tym samym kierunku idzie Unia Europejska.

Panie Ministrze! Macie jeszcze chwilę czasu na negocjacje. Macie pełne wsparcie Wysokiej Izby, pełne wsparcie wszystkich partii politycznych, z Sojuszem Lewicy Demokratycznej na czele, po to, aby wynegocjować jak najlepsze i najkorzystniejsze warunki dla polskiego rolnictwa. Ale musicie je wynegocjować wspólnie, nie tylko pan minister Kalemba. Niech także włączą się w to intensywnie premier, minister spraw zagranicznych i minister finansów, co przed chwilą powiedziałem. Na razie tych efektów osobiście nie dostrzegam, natomiast resztę spraw, żądań czy podpowiedzi klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawi kolega Cezary Olejniczak. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Cezary Olejniczak z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Cezary Olejniczak:

Dziękuję.

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Szanowni Państwo – z kierownictwa resortu rolnictwa i rozwoju wsi! Wspólna polityka rolna to nie tylko dopłaty i wsparcie rolnictwa, lecz także poprawa warunków życia mieszkańców wsi i tania żywność dla konsumentów na wspólnym europejskim rynku.

Polska, choć od 2004 r. jest w Unii Europejskiej, nie wykorzystuje swojego potencjału, mimo że 128,5 mld zł w ramach wspólnej polityki rolnej i z budżetu unijnego, jak i z budżetu krajowego trafiło na polską wieś, w tym 77 mld dopłat i 51,5 mld z PROW. Mimo tych środków w wielu dziedzinach nastąpił spadek produkcji, m.in. wieprzowiny, o której dość długo rozmawialiśmy na ostatnich posiedzeniach Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Jeszcze w 1995 r. polskie rolnictwo dawało ponad 8% produktu krajowego brutto, a teraz tylko niecałe 4% produktu krajowego brutto. Jest teraz czas, żeby jeśli chodzi o to, o czym wspominał pan minister Kalemba w ostatnim swoim akapicie, czyli o tej nowej perspektywie na lata 2014–2020, nie zaprzęścić tego i stworzyć takie programy, żeby rzeczywiście polska wieś – tak jak było tu mówione, że jest trzecim producentem żywności w Europie, ma najlepsze zasoby ziemi, ponad 15 mln ha – odpowiednio to wykorzystać. Ale bez środków z I i II filara nie da się tego zrobić. Przy II filarze Polska jest praktycznie osamotniona.

Gorący apel do wszystkich posłów, którzy są w Parlamencie Europejskim, nie tylko z Partii Europejskich Socjalistów, lecz również z Europejskiej Partii Ludowej, w której są przedstawiciele Platformy i PSL, żeby wszyscy razem pracowali na to, żeby II filar był utrzymany w należytych stopniu.

Szanowni państwo, edukacja. Pan minister powiedział, że trwają prace prowadzone razem z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, że polska wieś to nie tylko dopłaty, nie tylko produkcja rolna, ale również poziom życia na wsi, czyli edukacja, służba zdrowia, komunikacja.

W ciągu tych 5 lat państwo zamykają szkoły zamiast je rozwijać. Na to zgody Sojuszu Lewicy Demokratycznej nie ma. Bez odpowiedniej subwencji oświatowej na polską wieś, na przedszkola, bo państwo tylko mówią, że będą przedszkola, ale na razie ich nie ma, nie wyrównamy tych szans. Zamykane są kolejne instytucje, które są w obszarach wiejskich: posterunki, poczty, za chwilę sądy, o których też dyskutowaliśmy. To wszystko wiąże się z poziomem życia. *(Dzwonek)*

Sojusz Lewicy Demokratycznej wprowadził Polskę do Unii Europejskiej, przed 10 laty miały miejsce w Kopenhadze negocjacje, które prowadził pan premier Miller. Sojusz Lewicy Demokratycznej w najbliższych dniach, czyli w czwartek, będzie obchodził 10. rocznicę tych negocjacji i wspólnie podejmiemy tam stanowisko w sprawie wystąpienia pana ministra Kalemby. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Jacek Bogucki z Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Byłem przygotowany na informację premiera na temat przyszłej polityki rolnej. Solidarna Polska jest przygotowana na merytoryczną dyskusję z głównym polskim negocjatorem Donaldem Tuskiem, ale Donald Tusk opuścił rolników, ale Donald Tusk opuścił posłów. Wasz premier opuścił negocjacje w sprawie wspólnej polityki rolnej, ale opuścił też Stanisława Kalembe, swojego ministra.

(*Posel Andrzej Orzechowski: To jakieś żarty?*)

Podczas negocjacji w sprawie I filara więcej wynegocjowała dla siebie Litwa, Łotwa, Estonia, ale też Hiszpania. Polska wynegocjowała już mniej. Podczas negocjacji w sprawie II filara więcej wynegocjowało kilka państw, m.in. Austria. Polska wynegocjowała mniej.

(*Posel Andrzej Orzechowski: Jak można takie rzeczy opowiadać?*)

To jeszcze nie koniec negocjacji, ale zaiste wielki to negocjator, który przegrywa na wszelkich frontach. Nasuwa się pytanie, czy Donald Tusk z Brukseli wrócił na tarczę, czy z tarczą?

(*Posel Waldemar Andzel: Bez tarczy.*)

Wrócił bez tarczy, zostawił tam wszystko.

(*Posel Artur Dunin: Panie pośle, co pan opowiada?*)

(*Posel Andrzej Orzechowski: Co za bzdury, panie pośle.*)

Jednak jak mogło być inaczej, skoro pierwszy to na świecie negocjator, który rozpoczął negocjacje, chcąc mniej, niż Unia Europejska nam proponowała. Oto dowody.

Proszę o prezentację – żebyśmy rozmawiali o faktach, merytorycznie.

Ta rzetelna informacja, oparta o rzeczywiste dane, przyda się nie tylko Donaldowi Tuskowi, przyda się także ministerstwu rolnictwa, bo wam także zdarza się mylić fakty, pojęcia, liczby, manipulować statystyką.

(*Głos z sali: To wasza domena.*)

Tym materiałem Solidarna Polska chce wesprzeć negocjacje, chce wesprzeć rząd, aby negocjował skutecznie, mądrze i kompetentnie.

(*Posel Krzysztof Jurgiel: Nie ma obrazu.*)

(*Posel Zbigniew Babalski: Jest, jest.*)

Jest: 300+100, razem 400 mld zł – premier Donald Tusk, 9 listopada 2012 r., cel negocjacji.

Mamy kolejny slajd. 2011 r. Cóż przedstawia Komisarz Lewandowski? Przedstawia, że będzie to jednak 315 mld + 155 mld = 470 mld. Tu są konkretne wyliczenia, konkretne liczby. Skąd one się wzięły?

(*Posel Krzysztof Jurgiel: Kaczyński powiedział.*)

Zerknijmy na kolejny slajd.

Przepraszam, muszę cofnąć. Coś tu zginęło, do brze.

Kolejny slajd. Obecna propozycja Hermana Van Rompuy'a, bo pierwsza była troszkę inna, 98 mld,

przeliczając wprost na płatności bezpośrednie, 50 mld na wspólną politykę rolną, powinniśmy mieć 148 mld. Ile będzie? Nie wiemy, bo to zależy od tego, jaki będzie system liczenia tych kwot. To jest wcześniejsza propozycja Hermana Van Rompuy'a – 440. Nadal więcej o 40 mld, niż chciał Donald Tusk. Ile powinno być? Żeby wyrównać dopłaty, potrzeba nie 100 mld na płatności bezpośrednie, ale 130 mld zł i obecny poziom II filara, czyli 55 mld, co daje razem 185 mld. Można to zaokrąglić do 200. A więc mamy zupełną rozbieżność, prawie dwukrotną, między tym, czego żądał Donald Tusk, a tym, co proponowała nam Unia, co powinniśmy otrzymać. Z czego to wynika?

Szanowni państwo, na oficjalnej stronie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, można ją dzisiaj otworzyć, są już podane znane stawki płatności bezpośrednich za 2012 r. Czytam zdanie: łączna kwota przeznaczona na dopłaty bezpośrednie w Polsce za 2012 r. wynosi ponad 3,48 mld euro, czyli 3,5 mld euro, to jest 14,3 mld zł, przy czym 90% tej kwoty rolnicy otrzymają z budżetu Unii Europejskiej, a pozostałe 10% zostanie sfinansowane z budżetu krajowego. A więc 3,5 mld razy 7 lat to na same dopłaty trzeba 100 mld zł – przy dotychczasowym poziomie dopłat bez wyrównania – plus II filar, 55 mld, przeliczając na złotówki, 155. I to jest podstawa do negocjacji. A z czego wynika ta różnica, ten wasz błąd? Ponieważ nie zauważyliście, że w 2007 r. Unia Europejska zapewniała nam tylko 40% dopłat, w 2008 r. 50% itd. Dopiero w 2013 r. będzie to 100%, ale oczywiście 100% tych dopłat, które nam przyznano, a nie równych w Europie, tylko tych niższych. To będzie 100% tych niższych dopłat. Do wyrównania jest jeszcze daleko. To jest poziom płatności w Unii Europejskiej.

Nie jest tak, że tylko nowe kraje unijne są poniżej średniej. Poniżej średniej jest też Portugalia, Hiszpania, Wielka Brytania, Finlandia, Szwecja, nawet Austria. Tych krajów, które są poniżej średniej, jest 15, a tylko 12 jest powyżej średniej, a wśród nich takie potęgi rolnicze jak Malta, Luksemburg czy Cypr. Więc jest pole do negocjacji. Ale rozumiem, że Donald Tusk nie chce się spotkać z premierem Cameronem i rozmawiać na temat wspólnej polityk rolnej, bo ma ten dyskomfort, że Cameron stworzył więcej miejsc pracy dla Polaków niż Donald Tusk.

(*Posel Jakub Rutnicki: Przecież już wszystko załatwiliście, wasz premier to załatwił, więc po co?*)

Wysoka Izbo! Aby te negocjacje zakończyły się sukcesem, Polska powinna otrzymać – bo należy się jej – 500 mld zł. 470 mld zł oznacza utrzymanie tego, co było do tej pory, uwzględniając dopłaty na poziomie 100% przewidywanych w roku 2013. Już 440 mld zł to byłaby porażka. 400 mld zł zapowiadane przez Donalda Tuska to tragedia. 100 mld zł na rolnictwo to mniej, niż otrzymujemy w tym roku, pomnożone przez 7. A więc to jest prawda, to są fakty, z którymi dyskutować się nie da.

(*Posel Krzysztof Jurgiel: Politykę robi Sejm.*)

Posel Jacek Bogucki

Wysoka Izbo! To są fakty, to nie jest polityka. To są konkretne fakty, konkretne liczby.

(*Posel Izabela Kloc*: Musi być w Sejmie polityka.)

Kto podpowiedział Donaldowi Tuskowi te 100 mld zł? Kto premiera wpuścił w kanał?

(*Posel Zbigniew Babalski*: Merkel albo Putin.)

Gdy ja kopałem buraki i woziłem do cukrowni w Łapach, zlikwidowanej przez was, Donald Tusk malował kominy. Jedno i drugie zajęcie to powód do dumy. Gdy ja kosiłem trawę i karmiłem fajne, ładne stado, Donald Tusk popalał trawkę. Donald Tusk nie musi znać się na rolnictwie, ale powinien mieć w otoczeniu fachowców. Widać gołym okiem, że tych fachowców nie ma. Mam nadzieję, że ta podobno pierwsza poselska prezentacja w Wysokiej Izbie otworzy oczy Donaldowi Tuskowi, ale też innym członkom rządu na sytuację polskiej wsi, znaczenie rolnictwa i to, jak należy prowadzić negocjacje, aby przerwać te idiotyczne gadki o polskich rolnikach, którzy są największymi beneficjentami pomocy, bo polscy rolnicy są na siódmym miejscu od końca pod względem dopłat, aby przerwać to idiotyczne napuszczanie miast na wsie i wsi na miasta, jako przyjętą przez was metodę rządzenia. Obowiązki nałożone na wieś, cross-compliance, OSN-y to konkretne koszty, które muszą zostać poniesione. (*Dzwonek*)

(*Posel Zbigniew Babalski*: Posel Makowski jest zadowolony.)

Już kończę, pani marszałek.

Trzeba negocjować, jeśli chodzi o rynek mleka, rynek cukru. Trzeba wspierać polskich rolników tak, jak wspierają rolników inne państwa Unii Europejskiej.

W imieniu klubu Solidarnej Polski wnoszę o odrzucenie informacji, która nie przybliżyła ani o milimetr sukcesu Polski w negocjacjach unijnych, nie przybliżyła was do wiedzy na temat tego rolnictwa. Może ta moja informacja przybliży was do pełnej wiedzy na temat sytuacji polskich rolników. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia klubowe.

Przystępujemy do pytań.

Czy, zanim zamknę listę, ktoś z pań posłanek albo panów posłów chciałby się do niej dopisać?

Jeśli nie, to ją zamykam.

Ustalam czas na zadanie pytania – 1,5 minuty.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk.

A, nie, przepraszam.

Jako pierwsza pani posłanka Anna Paluch z klubu parlamentarnego...

(*Posel Anna Paluch*: Może najpierw poseł Stefaniuk, bo ja biegłam...)

(*Posel Zbigniew Babalski*: To jest język przyjaźni. Po raz pierwszy w Sejmie kobieta ustępuje mężczyźnie.)

(*Posel Anna Paluch*: To równouprawnienie.)

To w takim razie...

Jest pan poseł Franciszek Stefaniuk. Proszę skorzystać z grzeczności, z uprzejmości pani posłanki Paluch.

Bardzo proszę, panie marszałku.

Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Nie wiem, pani marszałek, czy się zestarzałem, że kobiety mi miejsca ustępują (*Wesołość na sali*), czy to w wyniku waszego działania na rzecz równouprawnienia.

(*Posel Zbigniew Babalski*: To język przyjaźni.)

(*Głos z sali*: Z całą pewnością równouprawnienie.)

Może język przyjaźni.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja w kategoriach języka przyjaźni chciałbym zadać pytanie, a pytanie zadaję w odniesieniu do kwestii rolnictwa w świetle wspólnej polityki rolnej. Potrzebna jest szeroka i rzetelna informacja, o tym mówimy od dwóch dni, a wczoraj, panie ministrze, w czasie dyskusji nad informacją w sprawie realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 posłowie w dyskusji kwestionowali, uwaga, sens tej informacji jako szkodliwej politycznie, ponieważ w informacji była mowa o środkach uzyskanych z Unii Europejskiej na rozwój obszarów wiejskich. Zarzucało, że zaszkodzi to panu ministrowi w procesie negocjacji pakietu dotyczącego wspólnej polityki rolnej po 2013 r. w związku z nową perspektywą finansową Unii Europejskiej.

Panie ministrze, czy mógłby pan się odnieść do tej kwestii, ponieważ inicjatorem wczorajszej informacji było oczywiście Polskie Stronnictwo Ludowe? A chcę, by Wysoka Izba wiedziała, że my naprawdę wspieramy pana ministra we wszystkich działaniach dotyczących kwestii rolnictwa i nie tylko.

Jeszcze ostatnie słowo. Czy w odniesieniu do wniosku o odrzucenie (*Dzwonek*) tej informacji, panie ministrze, to będzie umocnienie pana ministra, jeśli chodzi o negocjacje wspólnej polityki rolnej w ramach tego nowego pakietu? Dziękuję za uwagę.

A tak na marginesie, panie pośle Makowski, chciałbym tylko powiedzieć, że nie wystarczy mieć zielonej legitymacji, żeby korzystać z czegoś, tylko trzeba najpierw zaorać pole. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos teraz zabierze pani posłanka Anna Paluch z klubu parlamentarnego...

Wicemarszałek Wanda Nowicka

(Poseł Tomasz Makowski: Pani marszałkini, w sprostowaniu padło moje nazwisko, chciałbym tylko sprostować.)

(Głos z sali: W sprawie orki.)

Bardzo proszę.

W trybie sprostowania pan poseł Makowski.

Poseł Tomasz Makowski:

Panie pośle, sprostowanie i zwracam się do pana ministra Sawickiego. Nie orka, tylko ja mówiłem o nowoczesnej polityce rolnej oraz o produkcji lnu i konopi włóknistej i energetycznej. I tak polscy rolnicy powinni orać to pole. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz...

(Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk: Sprostowanie, tylko jedno zdanie.)

Proszę.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk:

Pani marszałek, przepraszam, zanim się len zaisieje, też trzeba pole zorać.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Panie marszałku, może już dość tych dowcipów jak na jedną sesję.

Bardzo proszę, pani posłanka Anna Paluch z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Z jednej strony minister tego rządu Michał Boni mówi o rozwoju 6–8 największych metropolii, z drugiej strony minister Kalembe, również z tego rządu, mówi o rozwoju obszarów wiejskich. A więc pierwsza kwestia: Czy rząd jest w stanie sam ustalić priorytety swojej działalności? Bo żeby mógł efektywnie negocjować w Unii Europejskiej, sam musi uświadomić sobie te priorytety i musi mieć je jasno zapisane.

Kolejna kwestia. Nic nie zwalnia rządu z funkcji koordynacyjnej polityki regionalnej, jaką prowadzą samorządy. Stąd moje pytanie dotyczące obszarów górskich. Jak wiadomo, są to obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania, ale nie tylko to. Są to również obszary, na których normalne funkcjo-

nowanie organów państwa, samorządów, utrzymywanie, realizowanie tych zadań, które stoją przed samorządem i przed innymi organami państwa, jest dużo droższe niż na innych obszarach. Myślę, że najwyższy czas, żeby w ramach strategii rozwojowej rządu pomyśleć o tych obszarach.

A więc mam pytanie do pana ministra: W jaki sposób te problemy obszarów górskich odbijają się, czy rząd to śledzi, czy rząd to koordynuje w przypadku zapisów dokumentów strategicznych dotyczących regionów? To jest przecież podstawowa sprawa. To muszą być rzeczy zdiagnozowane, umotywowane, należyście opisane. Tak więc bardzo proszę pana ministra o odpowiedź na pytanie, jak te problemy rozwojowe obszarów górskich przekładają się na dokumenty i na priorytety negocjacyjne rządu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Głos zabierze pan poseł Artur Dunin z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Artur Dunin:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja w przeciwieństwie do kolegów z opozycji z prawej strony z zadowoleniem przyjąłem informację pana ministra. Była ona pełna i rzeczowa.

(Poseł Izabela Kloc: Śmiałyby inaczej.)

Chciałbym, żeby również opozycja tak rzeczowo rozmawiała na ten temat. Informacja bardzo dobra. Serdecznie dziękuję. Mam nadzieję, że klub Platformy Obywatelskiej w całości poprze tę informację.

Chciałbym dopytać pana ministra odnośnie do kwot, kwot mlecznych i cukrowych. Cieszę się bardzo, że idzie to w dobrym kierunku, jeśli chodzi o kwoty cukrowe do 2020 r., pan minister o tym powiedział, i chciałbym bardzo, żeby w tym kierunku działać, ale chciałbym się dowiedzieć, jak wygląda sprawa kwot mlecznych, które też są istotnym elementem w polskiej rzeczywistości. Gdzie możemy szukać sprzymierzeńców? Gdzie są problemy, jeśli chodzi o negocjacje? Oczywiście trzymamy kciuki za dobre negocjacje...

(Poseł Zbigniew Babalski: Wy coś róbcie, a nie trzymajcie kciuki.)

...dla wspólnej polityki rolnej, dla polskiego rolnika.

(Poseł Izabela Kloc: Lepiej się módlcie.)

Dziękuję, panie ministrze. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pani posłanka Iwona Kozłowska z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Iwona Kozłowska:

Szanowna Pani Marszałek! Panowie Ministrze! Wysoka Izbo! Jak doskonale wiemy, nad wspólną polityką rolną pracowały zarówno prezydencja duńska, jak i cypryjska. Proszę o odpowiedź na następujące pytania. Jak przebiegają obecnie negocjacje w sprawie pierwszego i drugiego filara? Jakie są efekty prac prezydencji cypryjskiej w tej sprawie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Kolejne pytanie zada pan poseł Zbigniew Babalski z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Babalski:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Polska po raz pierwszy w pełni uczestniczy w pracach na równorzędnych zasadach z innymi krajami członkowskimi, a nie jako obserwator, jak było w momencie akcesji. Czy wykorzystaliśmy ten czas? Oczywiście może pan powiedzieć, że to jest moje zdanie, ale uważam, że go nie wykorzystaliśmy, szczególnie w okresie prezydencji, którą sprawowaliśmy w 2011 r. Panie ministrze, to są ogólne sprawy, więc przejdźmy do szczegółów, do tego, o co pytają rolnicy, i nie zawsze potrafimy odpowiedzieć.

7%. Unia mówi, że to na cele ekologiczne. To jest zwykłe odłogowanie. Jeśli chodzi o region warmińsko-mazurski, to mamy dużo i natury, i ekologii, i czystego środowiska, mamy tyle, że możemy się podzielić nie tylko z regionami w Polsce, ale z regionami w Unii Europejskiej. Czy nie warto by ponegocjować, żeby te 7% odłogowania przeznaczyć np. na uprawę roślin strączkowych? pytam, bo bilans białka w Polsce jest niezwykle słaby, a przy okazji poprawilibyśmy strukturę gleby.

Panie ministrze, następna sprawa i równocześnie pytanie. Jaki pakiet przewiduje pan w przyszłości dla młodych rolników? 7% rolników, niestety, tylko 7% rolników to są ludzie do 40. roku życia, 2/3 ma powyżej 55 lat. Pytają mnie wprost, czego mogą się spodziewać i na co mogą liczyć.

Oczywiście temat żelazny – dopłaty. Dzisiaj rolnik ma 75% średniej unijnej. Jeżeli ten system zostanie zachowany, to w roku 2020 *(Dzwonek)* według ekonomistów będzie to wynosiło 83,5%. Panie ministrze, co w tym temacie pan będzie robił? W jaki sposób będzie pan jako przedstawiciel rządu negocjował?

I na koniec taka uwaga. Mam wrażenie, że chyba te 4 lata – minister Sawicki mówił, że pierwszy przegląd był 2008 r., czyli mieliśmy 4 lata na to, żeby

powalczyć o sprawy polskich rolników – ten czas po prostu zmarnowaliśmy. Proszę na poruszone przeze mnie kwestie odpowiedzieć na piśmie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Zbigniew Dolata z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Dolata:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Kwestia wyrównania dopłat to jest kwestia ogólnonarodowa, to nie jest kwestia tylko interesu polskich rolników. O tym, że w staraniach ministerstwa rolnictwa, o których tu mówił pan minister Kalemba, nie pomaga premier Donald Tusk, to wiemy. Wręcz przeciwnie, działa na szkodę polskiego interesu. Ja chciałbym tu zapytać o postawę prezydenta Komorowskiego. Przygotowując się do tej debaty, szukałem informacji o jego wystąpieniach w tej kwestii, czytałem nawet przemówienie, które wygłosił ostatnio na dożynkach w Spale. Nie wspominał o wyrównaniu dopłat ani jednym słowem. Być może są jakieś ukryte działania, które prezydent podejmuje, o których nic nie wiemy, głęboko zakonstruowane. I stąd moje pytanie do pana ministra: Czy znane mu są jakieś działania prezydenta Komorowskiego w kwestii wyrównania dopłat, jakieś wystąpienia na forum Unii Europejskiej czy na forum krajowym? Czy pan minister może spotkał się z panem prezydentem, żeby mu wyjaśnić, jak ważna jest to kwestia dla Polski, kwestia, która zdecyduje o naszej przyszłości na wiele, wiele lat do przodu? Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie informacji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pani posłanka Maria Zuba z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Maria Zuba:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wiem, że tutaj mówimy o wielkich pieniądzach. Na te wielkie pieniądze również czekają rolnicy z województwa świętokrzyskiego. Niemniej poprzez fakt, że tradycja rolnicza tam jest wielka, ale gospodarstwa rolne są małe, tak naprawdę rolnik z tego terenu mało korzysta z tych unijnych środków, jakie

Posel Maria Zuba

kierowane są do naszego kraju. Ale był taki program, którym rolnicy byli bardzo zainteresowani, myślę tutaj o rentach strukturalnych. Właśnie te renty strukturalne spowodowały, że z 3,4 ha powierzchni gruntów rolnych średnia powierzchnia zwiększyła się do 5,4. Przypomnę, że średnia krajowa to 9,4. Był ten naturalny jakby trend do zwiększania tych gospodarstw. Teraz, w związku z tym, że nie ma tego programu, łączenie tych gospodarstw zostało powstrzymane. Pytanie jest takie: Co ministerstwo proponuje i jakie narzędzia przewiduje dla takich gospodarstw, jak gospodarstwa województwa świętokrzyskiego? Jaką pomoc ministerstwo tutaj przewiduje i chce wprowadzić, jakie narzędzie chce wprowadzić, które by pozwoliło w większym zakresie na skorzystanie (*Dzwonek*) z tych środków przez takie gospodarstwa, jak te na terenie województwa świętokrzyskiego, i żeby jednocześnie ten pozytywny trend zwiększania gospodarstw mógł być zachowany? Bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Jan Krzysztof Ardanowski z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Okres Bożego Narodzenia powinien nas nastrajać refleksyjnie, łagodzić emocje, zwiększać wiarę w ludzi i sens ich działań. Ja chciałbym wierzyć w chęci i intencje kolejnych ministrów rolnictwa. Przytoczę łacińską dewizę: contra spem spero. Jednak zaczynam wątpić w te intencje bądź zastanawiam się, czy mówimy tym samym językiem, a przecież w tym czasie nawet chyba zwierzęta mówią ludzkim głosem. Moja wiara jest wystawiana mocno na próbę. Jeżeli po raz kolejny pada zapewnienie z ust pana ministra, że dążymy do wyrównania dopłat unijnych, to logicznie biorąc, powinniśmy wnosić o 42 mld euro, bo utrzymanie status quo to jest 35 mld euro, a wyrównanie dodatkowe 7, czyli 42 mld euro. Nie trzeba być szczególnie biegłym w arytmetyce, żeby przeliczając to na złotówki, ustalić, że będzie to około 170 mld zł, może nawet więcej, biorąc pod uwagę kurs euro do złotówki. Skąd w takim razie wyszło 100 mld zł u pana premiera, czym z tego miejsca bardzo istotnie się chwalił, mówiąc, że to będzie jego sukces? To o jakie wyrównanie rząd polski zamierza występować – czy to jest tylko pobożna wiara pana ministra, czy to jest stanowisko rządu?

I druga sprawa, bardzo krótko. Mówimy o rozwoju obszarów wiejskich, moi koledzy już o tym mówili. (*Dzwonek*) Stanowisko ministerstwa rolnictwa doprecyzowane w strategii zrównoważonego rozwoju jest logiczne, sensowne. Ja dostrzegam tam również echa serdecznych sporów, które prowadziliśmy w 2007 r., i pewnych ustaleń, które wtedy zapadły. Jak pogodzić to ze stanowiskiem rządu prezentowanym przez ministra rozwoju regionalnego, przez ministra Boniego, że sensem rozwoju gospodarczego Polski jest wzmocnienie kilku największych metropolii kosztem środków na małe miasta i obszary wiejskie? To jakie jest wreszcie stanowisko rządu? Czy prezentujecie stanowisko własnej partii i swych przedstawicieli, którzy między innymi zasiadają w ministerstwie rolnictwa, czy jest to faktycznie stanowisko polskiego rządu? Chciałbym, żeby to wszystko było precyzyjnie wyjaśnione. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie posle.

Głos zabierze pan poseł Piotr Szeliga z Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska.

Bardzo proszę, panie posle.

Posel Piotr Szeliga:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przede wszystkim sprawy rolnictwa nie powinniśmy traktować jako tylko i wyłącznie sprawy polskiej wsi, ale jako sprawę wszystkich Polaków i wszystkich partii politycznych. Współczuję panu ministrowi, że nie ma pan wsparcia ze strony premiera. Pan jako koalicjant musi udawać, że wszystko jest dobrze, ale jak wcześniej było powiedziane, te zapowiedziane 100 mld uderzy przede wszystkim w pana. Dlatego też moje pierwsze pytanie. Jeżeli, nie daj Boże oczywiście, dostalibyśmy w pierwszym czy w drugim filarze mniej niż dotychczas, czy pan przewiduje naciski, rozmowy z premierem polskiego rządu, który pan także reprezentuje, czy użycie weta? Chyba tylko to wtedy nam pozostaje, żeby ratować polską wieś. Pan minister najlepiej wie, co się dzieje na polskiej wsi. Dzisiaj niestety w Sejmie ta polska wieś kolejny raz jest oszukiwana. Z jednej strony przy składce emerytalnej mówi się, że gospodarstwo 50-hektarowe to jest takie, na którym można zarobić, później, kiedy uchwała się składkę zdrowotną, to się mówi o 6-hektarowym. Różnice są miazdzące, czyli jak pasuje, aby kasa ministra finansów się zgadzała, tak traktujecie polską wieś. Pan musi wiedzieć, i wie pan o tym, że polityczną odpowiedzialność, także wobec wyborców, szczególnie ze względu na to, jaką partię reprezentujecie, poniesiecie wy. Dlatego jasne, konkretne pytanie: Czy pan będzie w stanie przeciwstawić się premierowi, który na tę chwilę niszczy polskie rolnictwo?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Zbigniew Kuźmiuk z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Mam przed sobą poprawkę nr 500 do raportu Capoullosa Santosa, złożoną przez frakcję Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, poprawkę Janusza Wojciechowskiego i Jamesa Nicholsona, brytyjskiego europosła, o wyrównaniu dopłat bezpośrednich. Jest poparcie przez całą frakcję tej poprawki. Chciałbym zapytać, czy ta poprawka zostanie poparta przez frakcję Europejskiej Partii Ludowej, do której należą europosłowie Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego? Czy rząd wie, że taka poprawka będzie procedowana w Parlamencie Europejskim i czy rzeczywiście jest gotowy uzyskać wsparcie Europejskiej Partii Ludowej, w końcu frakcji wiodącej w tym europarlamencie?

Druga bardzo ważna rzecz to jest kwestia środków drugiego filara. Rzeczywiście wygląda na to, po wypowiedzi pana premiera Tuska, że wspólna polityka rolna ma się zamknąć 100 mld zł, i to ma być ten sukces. Wygląda na to, że będzie się to działo, niestety, kosztem drugiego filara wspólnej polityki rolnej i obawiam się, że w tych redukcjach, które już się dokonały, drugi filar WPR-u w przypadku Polski został już poważnie obniżony. (*Dzwonek*)

Już kończę, pani marszałek.

Natomiast rozmawialiśmy tutaj wczoraj o wykorzystaniu środków z tego drugiego filara w latach 2007–2013 i posłowie m.in. Prawa i Sprawiedliwości wykazali, że zaledwie 1% albo kilka procent gospodarstw rolnych w Polsce skorzystało ze środków tego drugiego filara. Czasami słyszę od posłów rządzącej koalicji, że nie jest źle, jeżeli chodzi o Polskę, bo gdy zsumujemy środki z pierwszego i drugiego filara, to średnio na hektar polscy rolnicy otrzymują dosyć wysokie wsparcie. Chcę tylko zwrócić uwagę, że ta argumentacja jest bardzo często wykorzystywana przez europosłów niemieckich. A rolnicy niemieccy korzystają z II filara od 50 lat, od kiedy jest wspólna polityka rolna. Polscy rolnicy – zaledwie od lat 8. Dają to pod rozwagę panu ministrowi, żeby tego rodzaju argumentów już nie wykorzystywał. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Mirosław Maliszewski z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pan minister Marek Sawicki w czasie przeglądu wspólnej polityki rolnej, tych mechanizmów, które do tej pory funkcjonują, a zwłaszcza w czasie polskiej prezydencji, ale także przy innych okazjach mówił o tym, że nowa wspólna polityka rolna powinna się cechować trochę odmiennymi zasadami niż poprzednia. Zacytuję tylko dwa słowa, które mówił: powinna być bardziej uproszczona, działać na prostych zasadach, ale także powinna być bardziej aktywna i nowoczesna. Te uproszczenia to głównie sprawa dopłat bezpośrednich, odejście od płatności historycznych, zresztą dzisiaj było na ten temat dużo mówione. Ale drugie zagadnienie jest bardzo istotne: aby wspólna polityka rolna powodowała, że europejskie rolnictwo będzie aktywne, żeby ono oparło się międzynarodowej konkurencji. A to unowocześnienie i ta aktywność to przede wszystkim II filar.

A więc, panie ministrze, pytanie: Jak pan widzi możliwość – i czy widzi pan sojuszników na arenie międzynarodowej wśród innych państw, które korzystały czy mają chęć korzystać z II filara – obrony tej kwoty, która została niedawno zaproponowana, nie przy ostatnich negocjacjach, ale wcześniej, dość korzystnej dla Polski kwoty, która by pozwoliła na to, że nasze rolnictwo, które ma dobre doświadczenie w wykorzystaniu pieniędzy z II filara, będzie mogło być jeszcze bardziej atrakcyjne i oprzeć się chociażby tym trendom, które obserwujemy w europejskim rolnictwie, a które nakładają na rolników coraz więcej obowiązków? Polscy rolnicy skutecznie się temu opierają i myślę, że są w stanie konkurować dalej. A zatem jak pan widzi możliwość (*Dzwonek*) podtrzymywania korzystnych dla Polski propozycji dotyczących II filara wspólnej polityki rolnej?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejną mówczynią będzie pani posłanka Marzena Dorota Wróbel z Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja już z tej mównicy mówiłam, jak wielkim błędem było ujawnienie stanowiska negocyjacyjnego Polski przez pana premiera Donalda Tuska w czasie debaty w tej Izbie i zanieżenie aspiracji finansowych Polski, jeśli idzie o wspólną politykę rolną. 100 mld zł na wspólną politykę rolną w przeciągu następnych 7 lat to jest zdecydowanie za mało. To nawet nie jest utrzymanie status quo, to jest schodzenie poniżej status quo. Rolnik polski otrzymuje najniższe bezpośrednie dopłaty do

Posel Marzena Dorota Wróbel

hektara w Europie, jedne z najniższych, i trzeba to mówić wprost. Pan premier skupił się na polityce spójności, która, owszem, jest ważna, natomiast zupełnie zapomniał o wspólnej polityce rolnej, w ogóle nie nadał odpowiedniej rangi negocjacom dotyczącym WPR. A pieniądze z WPR pozostają w Polsce. To są te pieniądze, które bezpośrednio dostają ludzie, bezpośrednio dostają rolnicy. To są pieniądze, które są w stanie rozruszać naszą gospodarkę. My nie możemy zrezygnować z tych kwot. Tymczasem propozycje przewodniczącego Rady Unii Europejskiej (*Dzwonek*) są tragiczne. To są propozycje, z którymi zdecydowanie nie powinniśmy się zgodzić, ponieważ nie będziemy w stanie utrzymać najprawdopodobniej w oparciu o te pieniądze, o to, co nam zaoferują w ramach I filara, nawet tych dopłat, które w tej chwili są.

Mam pytanie. Niedawno był w Polsce pan prezydent Francji Hollande, który objeżdżał wszystkie kraje Unii Europejskiej, by ratować wspólną politykę rolną w tej koncepcji, która odpowiada Francji. Chciałabym zapytać: Czy podnieśliście państwo w rozmowie z panem prezydentem kwestie dopłat historycznych, tych historycznych tytułów, które wiadomo, że są niesprawiedliwe, ale funkcjonują? Czy też zgodziliście się na to, by te historyczne tytuły nadal funkcjonowały? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Głos zabierze pan poseł Piotr Pyzik z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan minister Stanisław Kalemba był uprzejmy poruszyć w swoim wystąpieniu wiele kwestii. Moją uwagę przykuła kwestia rozwoju obszarów wiejskich, a dokładnie precyzyjnego ukierunkowania pomocy rozwojowej w oparciu o różne strategie, m.in. strategię rozwoju regionalnego, strategię zrównoważonego rozwoju.

Pierwsze moje pytanie. Czy uważa pan, że negocjacje, które państwo prowadzicie, spowodują, że polski obywatel, polski rolnik będzie czuł się równoprawnym wśród rodziny rolników europejskich? Czy Polska będzie mogła wreszcie być równorzędnym partnerem w Europie? Wydaje mi się, że odpowiedź na to pytanie będzie niestety negatywna. W związku z tym pójdę dalej, w kierunku strategii zrównoważonego rozwoju Polski i całej Europy.

Dzisiaj jest dzień św. Ambrożego, który jest patronem pszczelarzy, jak pan wie, czyli jest święto pszczelarzy. To takie stare, dobre święto jednego z najstar-

szych, że tak powiem, zawodów, porządných zawodów w naszym kraju, bardzo tradycyjnych. Środowisko pszczelarskie uważa, że działania podejmowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, mimo że często związane są z wydatkowaniem znacznych środków finansowych, w tym środków pozyskanych z programów wsparcia Unii Europejskiej, nie zapewniły pszczelarstwu swobodnego i zrównoważonego rozwoju zgodnie z założeniami tych programów. Pszczelarze coraz bardziej utwierdzają się w przekonaniu, że na programach wsparcia dla pszczelarstwa najbardziej korzystają instytucje pośredniczące, a nie pszczelarze i pszczoły. W wielu branżach tak jest. W związku z tym proszę ustosunkować się do tego stwierdzenia. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Piotr Zgorzelski z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Nie ma, tak? No właśnie.

W takim razie pan poseł Piotr Walkowski, również z klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Walkowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Widzę całą czwórkę, jesteście państwo w pełnym składzie, całe kierownictwo. Myślę, że doczekamy się uzupełnienia wakatów, bo jednak pracy jest w tym ministerstwie dosyć i przydałoby się uzupełnienie, szczególnie w czasie negocjacji.

Najpierw muszę ustosunkować się, ponieważ, pani marszałek, tak się składa, że jestem rolnikiem, rolnikiem praktykującym. Jeden z kolegów użył słowa, że rolnicy nie chodzą już w gumofilcach. Ja dosyć często korzystam z tego rodzaju obuwia, bo w procesie technologii, w pracach polowych i przy hodowli...

(*Głos z sali: Jakich?*)

...zwierzęcej jest niezbędne. Teraz pojedę do domu, będę chodził po polach w gumofilcach, sprawdzał, jak plantacje wytrzymały pierwszy atak zimy.

(*Posel Romuald Ajchler: Ja chodzę w gumiakach.*)

Dlatego też takie porównania.

Była mowa o zielonych legitymacjach. Zielony kolor jest to kolor chlorofilu. Chlorofil jest to ta podstawowa substancja, która wykorzystuje światło do budowy roślin i wytwarzania tych wszystkich substancji, które potem wykorzystujemy. Wiem, że niektórym marzą się pomarańczowe legitymacje, ale plantacje pomarańczy w naszych warunkach klimatycznych są unikatowe i występują jedynie w palmiarniach. (*Dzwonek*)

Posel Piotr Walkowski

Przysłuchuję się tutaj dyskusji, szanowni państwo byli posłowie, europosłowie. Za dużo tu naleciałości. Język polski ma wystarczające słownictwo, by wszystko wyrazić. Słyszę tu: konwergencja, a nie jest to nic innego, jak zbieżność. Słyszę: implementacja, a nie jest to nic innego, jak wprowadzenie. Cross-compliance to wzajemna zgodność. Używajmy tego, bo kiedy mówimy, chcemy dotrzeć do rolników. Spora część rolników język angielski już zna, ale jeszcze nie wszyscy. Używajmy, bądźmy zgodni z ustawą o języku polskim.

Chciałbym zadać pytanie premierowi, bo przyszłbym wysłuchać stanowiska premiera rządu w sprawie negocjacji, ponieważ minister rolnictwa, kolego ministrze, przepraszam, że to powiem, ale jest zbyt malutki, żeby...

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Panie pośle, proszę szybko wyartykułować to pytanie, bo czas już dawno minął.

Posel Piotr Walkowski:

Dobrze.

Czy możemy spodziewać się szerszego wsparcia rządu, które odczują również nasi rolnicy? Wsparcia ministerstwa rolnictwa w pracach związanych z negocjacją w sprawie wspólnej polityki rolnej, a nie przeszkadzania, co miało miejsce trzy tygodnie temu, kiedy członek tego rządu przedstawiał stanowisko. Mam tu na myśli panią minister rozwoju regionalnego.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Waldemar Ślugocki z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Waldemar Ślugocki:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Refleksyjnie, jak sugerowali koledzy z opozycji, przedświątecznie, ale bardzo konkretnie. Prawo i Sprawiedliwość w warunkach prosperity, nie tylko europejskiej, ale także ogólnokrajowej, negocjowało programy operacyjne i perspektywę 2007–2013. Ale niestety, z dużą troską o los polskich rolników zadam te pytania, panie ministrze, nie udało się wynegocjować odpowiednich warunków w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, z którego to m.in. mogą

korzystać gminy wiejskie chociażby w wypadku inwestycji z zakresu budowy systemu kanalizacji, oczyszczania ścieków. Małe gminy wiejskie, biedne gminy wiejskie mogą więc skorzystać jedynie z 75-procentowego wsparcia. Ba, mało tego, w tym przypadku podatek VAT jest kosztem niekwalifikowanym. Oznacza to, że gminy wiejskie w Polsce są w zdecydowanie trudniejszych warunkach aniżeli duże jednostki samorządu terytorialnego, wielkie aglomeracje, w których to poziom dofinansowania jest zdecydowanie większy, bo co do zasady wynosi 85%, w tym VAT jest kosztem wielokrotnie kwalifikowanym.

Mam pytanie, panie ministrze. Jak ta sytuacja będzie wyglądała w nowej perspektywie, w perspektywie 2014–2020? Czy pan minister podejmuje wysiłek na rzecz zmienienia tejże sytuacji, tak aby gminy wiejskie nie tylko w formie deklaratywnej były wspierane przez opozycję, ale żeby ta wysokość pomocy dla nich była faktycznie większa? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Czy jest pani posłanka Fotyga?

Jest.

W takim razie bardzo proszę o zabranie głosu.

Oczywiście Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Fotyga:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Exposé prezesa Rady Ministrów dużego europejskiego kraju jest tym wydarzeniem politycznym, zwłaszcza exposé wygłaszane w ważnym okresie funkcjonowania Unii Europejskiej, które odnotowują dyplomacje wszystkich naszych partnerów unijnych. W exposé, które pan premier Donald Tusk wygłaszał w tym roku – tzw. drugie exposé – prócz informacji o ewentualnych obciążeniach składką zdrowotną rolników na temat rolnictwa nie było nawet słowa. Ten sygnał polityczny został odnotowany i bardzo dokładnie przeanalizowany.

Teraz chciałabym drugą część mojej wypowiedzi przedstawić. Pakiet legislacyjny, rolno pakiet legislacyjny, został przedstawiony polskiemu posłom, członkom Komisji do Spraw Unii Europejskiej z naruszeniem ustawowego terminu, mimo że był już w Polsce, Rada Ministrów dysponowała jego treścią. Czy to wspierało negocjacje polskiego rządu? Bardzo wątpię.

Panie ministrze, pan reprezentuje prezesa Rady Ministrów w tej informacji. Proszę o odpowiedź na piśmie na następujące pytania. *(Dzwonek)* Jaką wysokość wsparcia dla pierwszego i drugiego filara w wyjściowym stanowisku proponowano w postulacie polskim? Jakie wsparcie w ramach polityki spójności – tu

Posel Anna Fotyga

proszę panią minister Bienkowską również o odpowiedź – w ramach Funduszu Spójności postulowaliście państwo dla obszarów wiejskich? I czy zdaje pan sobie sprawę z nowych zasad, które mają towarzyszyć wsparciu w ramach Funduszu Spójności? Mówię w tej chwili o warunkowości makroekonomicznej, mówię o konkurencyjności, mówię o zasadach projektowych. Poproszę o odpowiedź na piśmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Kolejne pytanie zada pan poseł Jacek Bogucki z Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nałożono na polskich rolników obowiązki wzajemnej zgodności, nałożono obowiązki w niektórych regionach, powiększono OSN. To pociąga za sobą dodatkowe koszty związane z prowadzeniem działalności rolniczej. Koszty produkcji w Polsce są już co najmniej równe, a w wielu przypadkach wyższe niż koszty średnie w Unii Europejskiej. Dopłaty nadal są niższe. Funkcjonujący od lat system dopłat bezpośrednich działa tak, że ci, którzy uzyskali kiedyś wyższe plony, mają wyższe dopłaty niż ci, którym trudniej wyprodukować, którzy mają niższe plony. To jest postawione w Unii na głowie. To jest odwrotne w stosunku do podstawowych zasad unijnych, według których mają być wspomagani ci, którym jest trudniej. Tu system działa zupełnie przeciwnie. Więc czy będziecie naprawdę konsekwentni, skorzystacie z prawa weta, żeby walczyć o to, żeby ten system nie był równy, tylko był sprawiedliwy?

I rynek mleka. Mówimy tu o przyszłej perspektywie, ale spytam o tę perspektywę: Co pan, panie ministrze, zrobił, aby rolnicy w marcu przyszłego roku – co prawda później zapłacą – nie narazili się na zapłatę kar? Czy podjął pan negocjacje *(Dzwonek)*, aby zwiększyć dla Polski kwotę mleczną albo też aby zaczęto liczyć tak, że jeśli nie zostanie przekroczona ogólna kwota w Unii Europejskiej, to żeby kary nie nakładano na poszczególne kraje? Czy jakiegokolwiek działania w tym zakresie zostały podjęte i jaki będzie ich efekt? Bo marzec przyszłego roku, koniec okresu kwotowania, jest blisko. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pani posłanka Anna Nemś z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Posel Anna Nemś:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałabym się odnieść do kwestii modulacji i dopytać też o kwestię historyczną, dlaczego polscy rolnicy zostali objęci modulacją, o zgodność tego z traktatem akcesyjnym i innymi przepisami. A w tym kontekście chcę dopytać: Czy prawdą jest, że po modulacji, redukcji płatności uzupełniających w bieżącym roku już o 100 mln euro polscy rolnicy w przyszłym roku dostaną, jak się szacuje, ok. 400 mln euro w ramach krajowych przejściowych płatności uzupełniających? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Kolejne pytanie zada pani posłanka Dorota Niedziela.

Jest pani posłanka Niedziela?

(Głos z sali: Nie ma.)

To w takim razie pani posłanka Teresa Hoppe z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Posel Teresa Hoppe:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pan w swoim porannym wystąpieniu wspomniał o rozmowach w sprawie inwestycji na obszarach wiejskich. W związku z tym chciałabym zapytać: Jaki jest stan prac nad umową partnerską pomiędzy Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi a Ministerstwem Rozwoju Regionalnego w zakresie wsparcia inwestycji na obszarach wiejskich? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Kolejne pytanie zada pan poseł Jacek Falfus z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jacek Falfus:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! 12 października br. Komisja Europejska opublikowała pakiet legislacyjny dotyczący wspólnej polityki rolnej. Polski rząd w swojej ocenie wskazał na szereg negatywnych rozwiązań zawartych w tym pakiecie. Chciałabym zapytać o kilka z nich. Negatywne jest wprowadzenie nowych, dodatkowych zadań dla wspólnej polityki rolnej, w tym ograniczeń dla praktyk produkcyjnych, z pozostawieniem dotychczasowego poziomu budżetu, to wprowadzać będzie ograniczenie

Posel Jacek Falfus

konkurencyjności międzynarodowej rolnictwa Unii Europejskiej i przeniesienie części produkcji poza Unię Europejską. To poważny problem. Chciałbym zapytać również o utworzenie komponentu zielonego w ramach płatności bezpośrednich z przeznaczeniem 30% koperty krajowej na ten cel. Zaproponowany sposób zazielenienia nie uwzględnia w pełni efektów środowiskowych osiąganych poprzez obecne instrumenty, takie jak m.in. działania rolnośrodowiskowe II filaru czy wymogi wzajemnej zgodności, a także potencjału poprawy.

Następne pytanie i następny wskazywany problem: brak możliwości stosowania opłat powiązanych z produkcją w sektorze tytoniu, brak mechanizmów zapewniających pełne wykorzystanie krajowych kopert finansowych. Pytam zatem rząd: Czy w ramach dotychczasowych negocjacji udało się polskiemu rządowi te problemy wyeliminować? Jest ich oczywiście więcej. Poproszę o szerszą odpowiedź.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Piotr Polak z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Polak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W swoim klubowym wystąpieniu pan minister Sawicki w sposób jednoznaczny stwierdził, że głos Polski od roku 2008, cytuję, był w sprawie wspólnej polityki rolnej konsekwentny. Wobec powyższego stwierdzenia chciałbym, panie ministrze, zwrócić się do pana z prośbą, aby pan odniósł się do tego i skomentował to, a także odpowiedział na pytanie w związku ze skandaliczną, moim zdaniem, wypowiedzią innego ministra polskiego rządu pani minister Bieńkowskiej w sprawie naszego nieumierania za dopłaty. Pani minister powiedziała, że lepiej zyskać na polityce regionalnej, żeby więcej przeznaczyć na rozwój. Jak pan, czy może pan premier Tusk, na posiedzeniu rządu, które odbyło się po tej wypowiedzi, chyba pod koniec października, odniósł się do tego kontrowersyjnego głosu? Jak zareagowaliście państwo na ten głos, który nie sprzyja rzeczywiście w żaden sposób pozycji negocjacyjnej Polski w ramach trwających rozmów?

Panie ministrze, pytanie o czas polskiej prezydencji. Pana poprzednik pan minister Sawicki był wtedy ministrem. Chciałbym zapytać – bo dzisiaj pan mówił o tym, że Dania w ramach swojej prezydencji przedstawiła priorytety wspólnej polityki rolnej i w tych sprawach w sposób jednoznaczny i zdecydowany się wypowiada – co Polska w ramach naszej prezydencji

właśnie w sprawie wspólnej polityki rolnej zrealizowała rok temu? Jaki był wtedy przekaz polskiego rządu w sprawie wspólnej polityki rolnej? Wiadomo było, że za rok ten problem będzie aktualny. *(Dzwonek)*

I pytanie, które się już przewijało w poprzednich miesiącach: Dlaczego tak się stało, że ani rolnictwo, ani polityka rolna nie zostały wpisane do priorytetów polskiego rządu w ramach polskiej prezydencji? Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Sławomir Zawisłak z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Sławomir Zawisłak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Polska to kraj rolniczy, dużo osób mieszka na terenach wiejskich. Jest to sektor bardzo ważny dla gospodarki kraju. I tu pierwsze pytanie: Czy jest wspólna polityka rządu w sprawach rolnictwa? Bo z jednej strony mamy strategię rozwoju wsi, rolnictwa i rybołówstwa, a z drugiej – dokumenty ministra Boniego, typu „Polska 2030”, który mówi bardzo wyraźnie, że rząd popiera metropolie. Brak tej strategii ukierunkowanej na rolnictwo wydaje się świadczyć o braku aktywności Polski, wspominaanej przez koleżanki i kolegów, za czasów polskiej prezydencji, czy teraz, w czasie tych negocjacji, które się powoli będą zbliżały do końca. Nie widać tutaj żadnych sukcesów.

Kwestia druga. Wyrównanie płatności bezpośrednich. Tego domaga się nie tylko Prawo i Sprawiedliwość, mówią o tym rolnicy. Jest to bardzo ważna, nie drobna, kwestia, bo chodzi o wielkie pieniądze, o wyrównanie dla polskich rolników. Jest to akt sprawiedliwości dziejowej, który też ma dać naszym rolnikom szanse na równość, konkurencję w obliczu zdecydowanie coraz wyższych kosztów na naszym terenie. I teraz pytania: Dlaczego rząd nie zauważa, że nawet organizacje rolnicze, prezes Szmulewicz mówią o tym, że trzeba na równi walczyć o wspólną politykę rolą i politykę spójności? Dlaczego premier odstawił niejako politykę rolą na bok, nie widać jej było w exposé? Czy coś się w tej kwestii zmieni? *(Dzwonek)* Kolejne pytanie: Czy wspomnianą przez pana posła Kuźmiuka poprawkę wesprze w Parlamencie Europejskim Europejska Partia Ludowa?

Kolejne pytanie: Czy rząd planuje weto w ramach negocjacji budżetu w kontekście interesu rolniczego? Czy możemy wskazać rolnikom jakieś kompendium, konkretne dokumenty, które mówiłyby, jakie rząd ma w tej kwestii poglądy i jakie są efekty jego pracy? Czy jeszcze przed końcem tych negocjacji możemy poznać wyjściowe stanowisko w ramach negocjacji, o którym mówiła pani poseł Fotyga? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Nie widzę pana posła Smolarza, zatem pan poseł Krzysztof Lipiec z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Lipiec:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Doceniam waszą aktywność na salonach europejskich, ale cóż z tego wynika? W polityce liczy się skuteczność. Aby zobaczyć, jaka były ta skuteczność waszych działań, wystarczy jechać na polską wieś i posłuchać, co rolnicy na ten temat mówią. Chciałbym zabrać głos w imieniu świętokrzyskich rolników, ale nie potentatów w sferze produkcji rolniczej, tylko tych, którzy żyją i funkcjonują w tradycyjnych gospodarstwach rolnych, bo oni mają dzisiaj największe problemy. W związku z tym chciałbym też zapytać w barwach PSL, kiedy minister rolnictwa zapali zielone światło dla tych rolników, którzy funkcjonują w małych gospodarstwach rolnych. Przecież w Unii Europejskiej nie jest prowadzona tego typu polityka, żeby te gospodarstwa marginalizować, a wręcz przeciwnie, wspiera się je również środkami europejskimi. W Polsce tego nie widać.

Kolejne pytanie, które jest z tym związane: Kiedy wreszcie rząd przedstawi dobrą, korzystną dla takich rolników ustawę o grupach producenckich? Pytanie to jest dosyć ważne i istotne, bo ono wraca tutaj po raz kolejny. *(Dzwonek)* Do tej pory bywało tak, że po raz kolejny polscy rolnicy byli oszukiwani przez ministra rolnictwa, i to zawsze z PSL. Było tak w 2004 r. i teraz też tak będzie. W tym roku miał się skończyć okres przejściowy na dopłaty bezpośrednie dla polskich rolników. Wszystko wskazuje na to, że tak się nie stanie. Dlaczego w tej materii nie podejmujecie skutecznych działań?

Ostatni problem, który chciałbym poruszyć, dotyczy tego, kiedy wreszcie w ramach tej koalicji siędziecie razem do wspólnego stołu i porozmawiacie szczerze i otwarcie o problemach polskiego rolnictwa i czy rozważycie sprawę zastosowania przez Polskę weta w kontekście negocjacji i kolejnej perspektywy finansowej w ramach budżetu unijnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Wojciech Zubowski z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Wojciech Zubowski:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Może skrócę nieco swoje wystąpienie. W zasadzie będzie to tylko pytanie. Nie oceniając dotychczasowych dokonań rządu, proszę o odpowiedź na pytanie, w jaki sposób rząd, negocjując wspólną politykę rolną na lata 2014–2020, uwzględni zróżnicowanie geograficzne kraju i czy różnicuje w jakikolwiek sposób podejście do rolników pracujących na tych obszarach, gdzie ta działalność jest trudniejsza niż zwykle. Mam tu na myśli takie tereny, jak te, gdzie często występuje zagrożenie powodziowe, czy też tereny góryste. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Marek Sawicki z klubu PSL.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Marek Sawicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Czy prawdą jest, panie ministrze, że był taki polityk z lewicy, który w 2002 r. mówił, że 25% dopłat to więcej niż 0? Czy prawdą jest, że tego 13 grudnia 2002 r. w Kopenhadze nie kto inny, jak premier Leszek Miller szukał telefonu do Wincentego Witosa, żeby zmieknął Kalinowskiego w uporze o te dopłaty na poziomie nie 25, a 55%?

Chcę także zapytać, czy jacyś politycy Prawa i Sprawiedliwości, którzy mówią, że dopłaty bezpośrednie są niezgodne z traktatem nicejskim, złożyli już do Trybunału Sprawiedliwości wnioski o zaskarżenie tych dopłat, bo obiecali to. Jak ja byłem ministrem, jakoś tego wniosku nie zauważyłem, a dalej obiecują. A więc może, jeśli nie potrafią, niech departament prawny ministerstwa rolnictwa pomoże im taki wniosek...

(Głos z sali: Złożyć!)

(Poseł Anna Fotyga: Czekamy na efekt waszej pracy.)

...przygotować i złożyć. Bo jeśli twierdzą, że jest to niezgodne z traktatem lizbońskim... *(Gwar na sali)* Ja nie twierdzę, że jest niezgodne. Ja twierdzę, że dopłaty są niesprawiedliwe, ale nie twierdzę, że niezgodne z traktatem lizbońskim.

I kolejna sprawa. Chcę również zwrócić uwagę na to, że trzeba, żeby pan minister przypomniał jeszcze raz panu premierowi, że oprócz przyjaźni z przyjaciółmi polityki spójności powinien bardziej zaprzyjaźnić się także z przyjaciółmi wspólnej polityki rolnej.

Na koniec trzy pytania odnośnie do Świętokrzyskiego. Czy prawdą jest, że w województwie świętokrzyskim jest dodatkowy program dla hodowli bydła?

Posel Marek Sawicki

Czy jest też dodatkowy program dla hodowli owiec? Czy prawdą jest, że rolnicy z tych małych gospodarstw w ramach modernizacji mogli składać, nie w ramach grup, a zespołów rolników, wnioski o dofinansowanie?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Głos teraz zabierze pan poseł Romuald Ajchler z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej. Bardzo proszę.

Posel Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Panie Ministrze Sawicki! Gdyby nie Leszek Miller, to ja nie wiem, gdzie dzisiaj by było polskie rolnictwo. Ale jak już tak wracamy do historii, to chciałbym zapytać, czy zna pan takich, którzy dzisiaj rządzą w Polsce, a byli przeciwko Unii Europejskiej, i sięgają głęboko ręką po pieniądze, być może dobrze też wynegocjują. A więc nie wygadujemy rzeczy, które są oczywiście znane. Nieprawdą jest też to, co pan powiedział, bo przecież negocjacje, jeśli chodzi o sprawy rolnictwa, prowadził pan premier Kalinowski. Pojechał tam więc na wycieczkę, czy pojechał negocjować? Zrobił dobrą robotę i cieszymy się z tego, a nie wygadujemy dzisiaj czegoś, co jest, zwyczajnie mówiąc, nieprzyzwoite, tym bardziej że to nie pomaga negocjantom.

Ale chciałbym zapytać, panie ministrze, wczoraj o to też pytałem, jak pan skomentuje opinię unijnego Trybunału Obrachunkowego, który postuluje zmianę zasad przyznawania dopłat obszarowych. W opublikowanym we wtorek raporcie Trybunał Obrachunkowy zaapelował, by dopłaty dla rolników z nowych państw Unii Europejskiej były kierowane do czynnych rolników, a nie, jak to się zdarza obecnie, do zarządców gruntów państwowych, lotnisk i stowarzyszeń łowieckich czy klubów narciarskich. Zaapelował także o kierowanie dopłat do czynnych zawodowo rolników, którzy prowadzą konkretną i regularną (*Dzwonek*) działalność rolniczą, wykluczenie z nich podmiotów publicznych zarządzających gruntami państwowymi, które nie prowadzą działalności rolniczej.

I ostatnie zdanie. Panie ministrze, ponoć w Polsce w roku 2009 zgodnie z prawem pomoc z systemu JPO uzyskały niektóre instytucje – 2,54 mln euro, dopłaty do 19 tys. ha. Są to stowarzyszenia łowieckie i inne tego typu podmioty. Problem nie w tym, że otrzymały, jednak chciałbym o to zapytać, bo to jest sygnał dosyć ważnej instytucji europejskiej. Jak pan to skomentuje i jak pan do tego się odniesie? Czy to jest głos, który może polskiemu rolnikowi i polskiemu rolnictwu zaszkodzić? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos teraz zabierze pan poseł Waldemar Andzel z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Donald Tusk opuścił Polskę i Polaków w negocjacjach o dopłaty w ramach wspólnej polityki rolnej. PO i PSL podniosły tylko w tym parlamencie wiek emerytalny rolników o 12 lat – z 55 na 67 lat. I myślę, że z tego polscy rolnicy rozliczą koalicję rządzącą. Polski rolnik jest na siódmym miejscu od końca w Unii Europejskiej odnośnie do dopłat do rolnictwa. Komisarz Lewandowski w 2011 r. przedstawił projekt, żebyśmy walczyli o 315 mld na politykę spójności i 155 mld na politykę rolną. Propozycja Hermana van Rompuy'a – 300 mld i 140 mld na politykę rolną; co do Donalda Tuska, wiemy tylko o 300 mld zł na politykę spójności i 100 mld na politykę rolną. Z wyliczeń wynika, że powinniśmy walczyć o co najmniej 170 mld zł na wspólną politykę rolną. Dlaczego premier Tusk działa na szkodę polskich rolników? Dlaczego Donald Tusk nie chce rozmawiać z premierem Wielkiej Brytanii Cameronem, który wsparłby Polskę w walce o unijne pieniądze? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Krzysztof Jurgiel z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Krzysztof Jurgiel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pierwsza sprawa. Tutaj były wypowiedzi dotyczące dyskryminacji. Chcę zwrócić uwagę, że my mówimy o okresie 2014–2020 i wskazujemy, że te planowane dopłaty, które będą wynegocjowane, dwa razy mniejsze od niemieckich, będą niezgodne z traktatem z Lizbony. Natomiast tych, które obowiązują, już nie możemy podważać, bo premier Kalinowski w 2002 r. wyraził na nie zgodę. Polska podpisała umowę i tutaj już nie można mówić o niezgodności, skoro dobrowolnie się temu poddaliśmy. Teraz walczymy o to i wskazujemy, że ta zasada niedyskryminacji jest łamana. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa jest bardzo ważna, bo nie ma nigdy czasu na to, by podyskutować o szczegółach. Mówiłem o zredukowaniu możliwości Polski w związku z przyjęciem innego systemu naliczania dla Polski środków na politykę spójności, zgodnie z metodologią

Posel Krzysztof Jurgiel

berlińską. Powiedziałem, że tracimy kilkadziesiąt miliardów złotych w związku z tym, że rząd zgodził się na taką zmianę zasady. Co to zahamuje? Zahamuje pozytywne tendencje zrównoważonego rozwoju. A jakie będą koszty? Po pierwsze, odpływ wykwalifikowanego kapitału ludzkiego, widzimy, że Polacy wyjeżdżają do państw zachodnich, po drugie, przejmowanie przez obcy kapitał strategicznych przedsiębiorstw. Wiemy, że brakuje kapitału, produkcji, przedsiębiorstwa padają, za grosze ktoś je kupuje. *(Dzwonek)* Uważam, że rząd, o tym już na posiedzeniu komisji kilkakrotnie mówiliśmy, powinien zadbać o dodatkowe narzędzia wsparcia, o coś w rodzaju nowego europejskiego planu Marshalla oraz Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji. Są to dwa narzędzia, na które można by postawić i które można by zapisać w związku ze zmianą metodologii, by były w tych nowych rozwiązaniach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Killion Munyama z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Killion Munyama:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rolnictwo w Polsce jest jednym z niewielu sektorów mających nadwyżkę w bilansie handlowym, co również świadczy o tym, że dobrze się rozwija. Jednocześnie polska wieś pięknieje, czego jesteśmy oczywiście świadkami, bowiem jesteśmy w tym samym okręgu wyborczym z panem ministrem i spotykamy się często na dożynkach.

(Posel Krzysztof Jurgiel: Trzeba mocno krytykować.)

Panie Ministrze! Jesteśmy w fazie negocjacji budżetu Unii Europejskiej na lata 2014–2020. W tym kontekście mam pytanie: Jaka skala środków jest możliwa do wynegocjowania w ramach I i II filaru wspólnej polityki rolnej, aby po prostu polska wieś i rolnictwo mogły jeszcze lepiej się rozwijać? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Jerzy Szmit z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jednym z podstawowych celów wspólnej polityki rolnej jest wyrównywanie szans rozwojowych mieszkańców wsi i miast. Szczególne znaczenie ma to dla Polski, gdyż to w Polsce mamy jeden z najwyższych w Europie współczynników ludzi mieszkających na wsi. O możliwościach rozwojowych tych milionów Polaków decydują nie tylko ceny produktów rolnych, nie tylko wysokość dopłat bezpośrednich czy innych form bezpośredniego wsparcia, ale też poziom infrastruktury na obszarach wiejskich, jakość dróg gminnych, jakość dróg powiatowych, możliwość dostępu do wodociągów, oczyszczalni ścieków, do szerokopasmowego Internetu, ale też, o czym często zapominamy, do dobrej szkoły. W ostatnich latach setki szkół na obszarach wiejskich zostało zlikwidowanych, zamkniętych i to, niestety, jest bardzo dotkliwa bolączka, dotkliwy cios w ludzi, którzy mieszkają na wsi. Dotyczy to szczególnie Polski wschodniej, województw: warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, lubelskiego, świętokrzyskiego czy podkarpackiego.

Panie Ministrze! Czy zamierza pan w związku z tym negocjować również możliwość wsparcia wsi w sferze infrastruktury, szkolnictwa podstawowego, chociażby przez dofinansowanie modernizacji i remontów budynków? *(Dzwonek)*

I jeszcze jedno pytanie, które pojawiał się tutaj tak trochę mimochodem. Panie ministrze, jak wygląda sprawa dopłat, które pobierają koła łowieckie do obszarów, którymi administrują? Jaka to jest skala? Jak to wygląda? Czy to odbywa się na ogólnych zasadach, czy w jakiś szczególny sposób? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Marek Kuchciński)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Pan minister Kalemba głos zabierze, tak?

Proszę bardzo, minister rolnictwa i rozwoju wsi pan Stanisław Kalemba.

(Posel Zbigniew Kuźmiuk: Panie ministrze, jesteśmy z panem w tej walce.)

Oby nie był to bój ostatni.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stanisław Kalemba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za tę bogatą dyskusję, w której ponad 40 posłów zabrało głos. A to świadczy o naszej wspólnej dużej trosce o dobre warunki w nowej perspektywie.

Rozpocznę od ostatniego pytania, bo na wszystkie konkretnie odpowiedzieć się nie da. Pan poseł pytał o rozwój w Polsce wschodniej, na tych biedniejszych

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalemba**

terenach, jeżeli chodzi o nową perspektywę. Mówiłem w moim wystąpieniu na początku, że w sprawie Funduszu Spójności są założenia, które mamy wstępnie ustalone z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego w ramach umowy partnerskiej. To są założenia, które dzisiaj przyjęliśmy. Uzgodniliśmy, że Fundusz Spójności będzie mógł być wykorzystywany przez wszystkie wioski, nie wyłączając żadnego obszaru – dzisiaj rano to ustalono na posiedzeniu kierownictw – ze szczególnym uwzględnieniem terenów, które mają największe problemy, jeżeli chodzi o infrastrukturę. Na obecnym etapie, jeżeli chodzi o sprawę dróg lokalnych, a to jest kluczowa sprawa, spory trwały przez parę miesięcy, ale zakończyły się sukcesem; na obecnym etapie, to są założenia. Jeżeli chodzi o Internet szerokopasmowy, działalność kulturalną, zdrowie, to wszystko to jest oczywiście w tym pakiecie, natomiast o to trzeba zabiegać też już bezpośrednio na poziomie samorządu. Tak jak pan poseł Killion Munyama mówił, samorządy w różnym stopniu wykorzystują te możliwości. Ja nawet obserwuję to w Wielkopolsce, gdzie są gminy, które te programy wykorzystują świetnie. Co kwartał jestem w nowej oddanej świetlicy w tym rejonie. Będę konkretny. Powiat grodziski – tam naprawdę tyle świetlic powstało, nowo oddanych, remiz wyremontowano. To jest inna Polska. Ale też mam świadomość, że nie wszyscy w ten sposób mogą to wykorzystać z różnych względów. Jest potrzebna inicjatywa, ale też są potrzebne środki własne i umiejętność sięgania po te trudne pieniądze.

Na jedną rzecz chciałbym jednak zwrócić uwagę. Mówimy to, co komu jest wygodne. Fakt jest faktem, że poprzednią perspektywę negocjowała koalicja SLD–PSL, natomiast kluczowa była rola PSL i wicepremiera Jarosława Kalinowskiego przy wynegocjowaniu tamtych warunków. To jest rzecz niekwestionowana. O tym wszyscy wiedzą. Uważam, że tak samo godnie zachowamy się w tych negocjacjach, bo wiemy, że chodzi i o płatności uzupełniające. W bieżącym roku rolnicy polscy otrzymają około 240 euro do 1 ha, biorąc z budżetu unijnego około 215, a różnicę z budżetu krajowego. W przyszłym roku będzie podobnie. Od razu odpowiadam, że już w budżecie są zapisane środki, żeby zapewnić wypłaty w przyszłym roku na tym samym poziomie. One są proponowane w budżecie, nad którym będziemy głosowali. Zwracam się, żeby Izba poparła ten budżet. Wtedy mamy to zagwarantowane.

Jeżeli natomiast chodzi o I i II filar, to oczywiście że w płatnościach jesteśmy na 7. miejscu od końca, biorąc pod uwagę płatności unijne. Gdybyśmy to wzięli z naszego budżetu, to też zostało to wtedy wynegocjowane. Wiadomo, kto głosował, a kto nie głosował za tym, kto tego nie chciał. Natomiast jest wielką sprawą, że bez względu na to, kto sprawował rząd, w maksymalnym stopniu dokładaliśmy z bu-

dżetu do płatności bezpośrednich w ramach płatności uzupełniających. To jest duża sprawa, to są duże kwoty.

Jeżeli chodzi o I i II filar w obecnej perspektywie, to Polska jest na 5. miejscu po Francji, Niemczech, Wielkiej Brytanii i Italii. Jeżeli chodzi o II filar, mamy największe płatności ze wszystkich państw Unii Europejskiej. A więc miejmy też odwagę powiedzieć, że tam jesteśmy na 7. miejscu, tu jesteśmy na 1. miejscu, a pod względem płatności jesteśmy na 5. miejscu w Unii na 27 państw. To są fakty. Z faktami się nie dyskutuje.

Odniosę się w miarę możliwości do wszystkich spraw, natomiast na wszystkie, sędzę, nie uda mi się udzielić odpowiedzi, bo jest za mało czasu.

Naszym celem jest uzyskanie średniej płatności w Unii Europejskiej. Zwracam się tutaj do pana przewodniczącego Krzysztofa Jurgieła. Wystarczy wejść do Internetu. Mogłbym tutaj ładnie cytować moje wystąpienia, nie z polskich mediów, tylko zacytuję moje zdanie z posiedzenia Rady Ministrów UE-27 w Luksemburgu z udziałem komisarza, gdzie wypowiedziałem się w ten sposób – przytoczę tylko jedno zdanie: Dlatego konieczne jest jak najszybsze odejście od systemu płatności bezpośrednich opartych na wielkościach historycznych i pełne zrównanie płatności od 2014 r. w całej Unii Europejskiej w oparciu o stawki powierzchniowe na podstawie obiektywnych, aktualnych kryteriów. Polska uważa, że uzyskanie dla polskich rolników od 2014 r. minimum średniej płatności w Unii Europejskiej na 1 ha jest niezbędne dla zapewnienia równych warunków konkurencji.

Gdyby ktoś chciał rzetelnie wejść w te informacje z posiedzenia Rady Ministrów, to na każdym posiedzeniu taką informację uzyska, nie tylko u nas. Mówiłem o tym w bezpośrednim kontakcie z komisarzem Ciolosem na pierwszym nieformalnym szczycie na Cyprze. Było niedawno posiedzenie ministrów rolnictwa Grupy Wyszehradzkiej. Też zajęliśmy tam stanowisko. Jest ono na stronie ministerstwa rolnictwa. To bardzo precyzyjne stanowisko, jeżeli chodzi o płatności.

Żeby powoli zakończyć temat płatności, to powiem, że sprawa płatności była przedstawiana na posiedzeniu Rady Ministrów przed wyjazdem na szczyt przeze mnie odnośnie do I i II filaru i tego trzeciego elementu, czyli Funduszu Spójności, umowy partnerskiej. Poprzednio, przed drugim exposé, mówił o tym wicepremier Waldemar Pawlak na posiedzeniu Rady Ministrów. Tak że jest to prezentowane.

Było też pytanie o płatności odnośnie do informacji prasowych dotyczących wypowiedzi pani minister Bienkowskiej. Byłem wtedy w Bukareszcie. W ciągu 2–3 godzin zająłem stanowisko odnośnie do tej sytuacji, informacji medialnych. Ono jest na stronie ministerstwa, było w PAP, było w mediach bardzo szybko. Powiedziałem tam jasno, że z badań ośrodków i z mojej praktyki wynika, że co najmniej 75% środków idzie na cele produkcyjne. Jak dzisiaj rolnicy

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalembe**

czekają na płatności, to czekają po to, żeby zakupić nawozy, materiał siewny, paliwo itd., przeznaczyć te środki na remont budynków, na bieżące sprawy.

Zdarza się, że z tych środków przeznacza się też środki na dojazd dziecka do szkoły, na autobus, na książki itd. Czyli one są bardzo efektywnie wykorzystane. My mamy faktycznie mniejsze środki, ale tu nie można zarzucać, że... Obroniliśmy to, jest informacja, też prostuję. Mieliśmy bardzo konkretną rozmowę, pewne sprawy sobie wyjaśniliśmy. Nie będę tego tematu bardziej rozwijał.

Było też pytanie dotyczące kwot. Panie przewodniczący Krzysztofie, powiem tak. Stanowisko Polski nigdy się nie zmieniło, jesteśmy za utrzymaniem kwot cukru i jesteśmy za utrzymaniem kwot mlecznych. Mamy jednoznaczne stanowisko. Jeżeli chodzi o cukier, na ostatnim posiedzeniu Rady na 27 przedstawicieli państw 14 ministrów wypowiedziało się za utrzymaniem kwot cukrowych, m.in. minister z Niemiec, z Francji, my i inni. Tu jest duża szansa, żeby to obronić. Oczywiście Komisja Europejska ma inne zdanie. Wiadomo, że to sprawa trilogu i tego, jak to dalej będzie pilotowane. Przekonałem, mam duży udział w przekonaniu ministra Francji, pana Le Folla do tego, żeby poprzeć kwoty cukru. Francja, Niemcy i Polska to są trzej najwięksi producenci cukru. Tak że tutaj idzie to w dobrym kierunku. I nic nie zmieniamy, to nie jest tak, że my tego nie pilnujemy czy coś zmieniamy. Nie, panie przewodniczący, pilnujemy tego na każdym posiedzeniu, na to są dokumenty, warto też zobaczyć, co się działo na posiedzeniach rad, przeczytać informacje itd.

Jeżeli zaś chodzi o kwoty mleczne, to niezmiennie jesteśmy za kwotami mlecznymi, ale tutaj jest poparcie kilku państw: Litwy, Portugalii. Teraz, gdy sytuacja się komplikuje, to zaczynają się trochę zastanawiać. Jest to temat bardzo trudny i o tym jasno tu informujemy. W każdym razie jesteśmy za utrzymaniem kwot. Kiedy powstała trudna sytuacja na rynku mleka w wyniku suszy i upadku gospodarstw w Portugalii, w Hiszpanii i w innych państwach, to wniossek Portugalii, żeby wspierać produkcję mleka i ratować gospodarstwa, wsparłem tylko ja jako minister rolnictwa oraz minister rolnictwa z Litwy. Zatem widzimy, że na rynku mleka jest to zdecydowanie trudniejsze.

Było pytanie o to, co robimy w związku z przekroczeniem kwoty mlecznej w roku bieżącym. Tak faktycznie jest, jest bardzo duża produkcja mleka w wyniku dobrej pogody, dużej ilości masy zielonej, paszy na łąkach, pastwiskach i obecnie przekraczamy tę kwotę. Wykorzystaliśmy pewien mechanizm, złożyliśmy do Komisji Europejskiej wniosek o dokonanie najprostszego zabiegu, który szybko będzie procedowany, czyli o konwersję kwoty z bezpośrednich dostaw na kwotę hurtową. Ten wniosek został złożony. To na pewno mocno złagodziłoby ewentualne konse-

kwencje, a może całkowicie udałoby się ich uniknąć. Na ostatnim posiedzeniu Rady nie tylko złożyliśmy ten wniosek, ale prowadziliśmy rozmowy z panem komisarzem Dacianem Ciolosem, mówiliśmy o tym z innymi służbami. Zostało to mocno wsparte i to pilotujemy. Taka jest sytuacja, jeżeli chodzi o mleko.

Była podnoszona sprawa regionów. Faktycznie, w tej chwili, zresztą na ten temat też dyskutujemy, stanowisko Polski jest jasne. Jeżeli chodzi o PROW, to chcemy, żeby w przypadku województw, które przekraczają te 75%, mimo wszystko szukać wyjścia, bo co jest winna gmina, która jest na obrzeżu mazowieckiego, i dlaczego ma na tym tracić. Dyskutujemy i wnosimy, żeby tu zmienić podejście.

Będę przyspieszał. Płatności bezpośrednie – o tym mówiłem, drugi filar – o tym też mówiłem, i sprawa spójności. To są te trzy elementy, o które trzeba zabiegać. Oczywiście, że jest problem finansowy. Trwa debata, faktycznie, chodzi o to, żebyśmy utrzymali ok. 240 euro na 1 ha. Kiedy nie będzie płatności z naszego budżetu, to potrzeba nam w pierwszym filarze około 3 mld euro w tej perspektywie i oto idzie spór.

(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: Jeżeli z wyrównaniem to 4.)

Tak? Teraz jest drugi filar. Wiadomo, że dzisiaj idzie to w tym kierunku, żeby była możliwość przesunięcia do 15% z drugiego do pierwszego filara i można by było tam podreperować, pod warunkiem że będzie drugi filar. Dlatego te wszystkie trzy elementy są bardzo ważne. Pierwszy, drugi filar i Fundusz Spójności. Wtedy z Funduszu Spójności można przesunąć pewne zadania, wkomponować w rozwój obszarów wiejskich, też pewne zadania mogą być tu robione. Trzeba zawalczyć o wszystkie te elementy i to robimy.

Odniosę się do tego: pan poseł Makowski z Ruchu Palikota – ciągle coś tam przeszkadza, ciągle wycieczki, natomiast w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w Agencji Rynku Rolnego wnioski składa po 2 mln rolników, na różne działania. Płatności to prawie 1 mln 400. Naprawdę jakkolwiek policzyć, tylu członków PSL-u na pewno nie ma, więc to jest takie szukanie wycieczki. Uważam, że jest to nieprzystojne, wiem, jak funkcjonuje agencja restrukturyzacji i inne, nie ma tutaj żadnych działań politycznych. Kto spełnia warunki, ma hektary, otrzymuje, więc jest to, uważam, nieprzystojne, nie powinniśmy na tym poziomie dyskutować.

Było słuszne pytanie pana posła Makowskiego, jeżeli chodzi o innowacyjność. Tu jest taka pozycja, poza pierwszym i drugim filarem, do wykorzystania na badania przez instytuty, mamy trochę więcej informacji, to jest sprawa ok. 5 mld euro dla całej Unii w całej perspektywie. To jest godne uwagi, żebyśmy się tym zajęli. Natomiast jeśli chodzi o instytucje, agencje, można mieć różne zastrzeżenia, natomiast nasze agencje, zarówno Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jak i Agencja Rynku Rolnego, są wysoko notyfikowane, w ogóle z certyfikata-

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalemba**

mi, jeżeli chodzi o całą Unię Europejską. To byłaby ta sprawa.

Będę przyspieszał, na ile potrafię. Sprawa współpracy: minister rolnictwa, minister spraw zagranicznych, premier rządu, pan prezydent. Mogę powiedzieć tak, że w imieniu MSZ-u prowadzi negocjacje pan wiceminister Piotr Serafin i powiem bardzo pozytywnie o naszej wyjątkowo dobrej współpracy. Jak trzeba, kontaktujemy się w ministerstwie, prowadzimy rozmowę nie kwadrans, nie pół godziny, a nawet półtorej godziny. Ostatnio też prowadziliśmy takie rozmowy na temat płatności bezpośrednich, płatności naszych krajowych, płatności unijnych, Funduszu Spójności itd., tak że kontakt z Ministerstwem Spraw Zagranicznych mamy, uważam, bardzo dobry. Na posiedzeniach Rady Ministrów przekazuję bieżące informacje, jakie są zagrożenia, jasno prezentując stanowisko, jak dzisiaj to robię. Są pewne prace, o których dzisiaj nie będę mówił, uważam, że ta współpraca może być jeszcze lepsza, tak że nie mogę narzekać. Przed exposé pana premiera Donalda Tuska rozmawialiśmy na posiedzeniu Rady Ministrów na ten temat, być może nie wszystko zostało wyeksponowane, ale będziemy dalej nad tym pracować. Modułacja, przypominam sobie, jak jeszcze byłem w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wtedy było zagrożenie modulacją 232 mln euro, były starania, w końcu Komisja Europejska aktem wykonawczym wprowadziła tę modulację. My nie mieliśmy wyboru. Ale też powiem bardzo ogólnie, że uważaliśmy jako resort rolnictwa, że warto popracować, może jeszcze zaskarżyć to do ETS. Przygotowaliśmy materiał, on został oceniony, głównie przez MSZ, uznano, że koszty są duże, wygrana jest wątpliwa, i nie podjęto dalszych starań, decyzji o skierowaniu sprawy dotyczącej zniesienia czy zmniejszenia tej modułacji do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. To by była ta sprawa.

Kwoty cukru – już mówiłem.

Pan poseł Cezary Olejniczak – sprawa wieprzowiny. Pracujemy nad programem wsparcia kierunku trzody chlewnej, głównie w temacie inwestycji w nowej perspektywie, żeby wyspecjalizować część gospodarstw w produkcji prosiąt. Są jeszcze inne programy. Ale największy problem w zakresie produkcji trzody polega na tym, że jest ona dalej rozdrobniona i nie ma tu powiązania z produkcją. Nie ma tak jak w mleczarniach, że producenci mleka są udziałowcami w mleczarni, tylko tutaj nie jest to skonsolidowane, nie ma tego przełożenia i warto nad tym popracować, jeśli chodzi o grupy producenckie, takie dobre przykłady też są.

Co do negocjacji w Brukseli, szczytu – warunki są znane. Przecież ten szczyt nie skończył się sukcesem, on został przerwany. I wiadomo, co powiedział premier Donald Tusk na ten temat, co powiedział komisarz Ciolos – że w ogóle nie do przyjęcia są te warun-

ki, jeżeli chodzi o propozycje wspólnej polityki rolnej. Ja też o tym mówiłem.

Co do wysokości – na wspólną politykę rolną, żeby wypełnić pewne zadania, potrzebne jest na pewno 35–36 mld euro w tej perspektywie.

(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: Z wyrównaniem 42, panie ministrze.)

Z wyrównaniem, ale jeszcze można myśleć o innych mechanizmach. Ja mówię też o realiach. O tym zdecyduje, jak wiadomo, Parlament, Rada, Komisja w tych rozmowach. Natomiast to jest faktycznie więcej niż ta kwota, która była tutaj wymieniana. Wystarczy sobie pomnożyć to przez cztery...

(Głos z sali: No właśnie.)

...i wiadomo, jak to wygląda.

(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: Panie ministrze, poprawka w Parlamencie Europejskim.)

To by była ta sprawa.

To już mówiłem.

Realizacja 2007–2013. Przecież wczoraj była o tym mowa, tu, na tej sali, była informacja bieżąca, wystarczy posłuchać i wszystko wiadomo. Realizacja jest bardzo dobra. W trakcie współpracy i przedakcesyjnej, i akcesyjnej wydano ok. 150 mld zł. To wpłynęło na polską wieś, do polskiej produkcji. Dzięki temu ta branża cały czas się rozwija i mamy nadwyżkę w sektorze rolnospożywczym, w tym roku przekroczymy 3 mld euro. Nie ma takiej drugiej dziedziny polskiej gospodarki. Na to trzeba postawić, bo to znakomicie się broni.

Jeżeli chodzi o obszary górskie, jest wiele mechanizmów. Jest ONW górskie – 320 zł na 1 ha, dopłacamy do ok. 200 tys. ha. W przyszłej perspektywie też będą płatności ONW na obszarach górskich. Debata na ten temat trwa. Chcemy, żeby rzetelnie na ten temat dyskutować i zachować te płatności, które są dzisiaj, jeszcze co najmniej przez dwa lata, i też debatujemy w ten sposób. Natomiast mamy także płatności do krów na obszarach górskich, dla młodych rolników, na modernizację gospodarstw, na mikroprzedsiębiorstwa. Tam funkcjonują te wszystkie programy i rolnicy znakomicie sobie z tym radzą. Tak samo jest z wypasaniem owiec w województwach: podkarpackim, świętokrzyskim, śląskim, małopolskim, opolskim, łódzkim itd. Nawet zakładamy już dziś w naszych rozmowach bardzo poważnych, że gdyby doszło do likwidacji kwot mlecznych, to chcemy jeszcze przez parę lat utrzymać wsparcie regionalne w tych województwach, gdzie tego potrzeba, chodzi też o gospodarstwa, bo wiadomo, że wtedy to sprawa spółdzielni mleczarskich itd.

Sprawa zazielenienia, te 30%, jest to cały czas analizowane. Podczas takich wewnętrznych dyskusji większość ministrów na temat zazielenienia wypowiedziała się w ten sposób: Najpierw niech będzie budżet ustalony, a wtedy dostosujemy zadania, które będziemy realizowali, a nie, że poprzeczka jest podniesiona bez budżetu, bez środków. Idzie ta dyskusja w kierunku złagodzenia, większej elastyczności, wpro-

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalemba**

wadzenia tych upraw w większej ilości w największych gospodarstwach czy w średnich, a zwolnienia z tego tych nawet do 10–15 ha. Decyzje zapadną podczas głosowania.

Natomiast zgadzam się co do 7% na obszar ekologiczny. Też dyskusja idzie w tym kierunku, żeby to zmniejszyć, a też zmienić warunki czy objąć tym gospodarstwa od 10 czy 15 ha. Natomiast nie będzie w przyszłej perspektywie rent strukturalnych, to już jest przesądzone i nie będziemy do tego wracać, bo ich po prostu nie będzie. Co zrobić ze Świętokrzyskim? Mówiłem o tych działaniach, czyli pewna polityka jest, przy czym przewiduje się, że w ramach płatności 10% będzie wypłacane na płatności związane z produkcją. I trzeba wtedy wybrać, tu będą ograniczenia, tytoń, chmiel, inne kierunki produkcji będą ograniczone.

Ale klucz do sprawy też jest w zorganizowaniu się rolników. U mnie w ministerstwie byli rolnicy, którzy przyплыли tratwą do Warszawy, i najbardziej zadowoleni byli ci – nawet mający drobne gospodarstwa – którzy powiedzieli, że już zorganizowali wokół siebie pięciu rolników czy siedmiu, ośmiu. To jest chyba największa możliwość, żeby sobie pomóc w różnych działaniach, ale i w programach. Jeżeli chodzi o PROW, też takie rozwiązania się przewiduje.

Sprawa metropolii. Otóż w Funduszu Spójności mówimy o umowie partnerskiej. To tutaj dzisiaj uchwaliliśmy, przynajmniej na etapie założeń, że całe obszary wiejskie będą objęte właśnie tym programem wsparcia. Wiem, że nie ma zgody na to, żeby tylko parę metropolii objąć. Z tego, co wiem, to w dokumentach zostało też przecież to zmienione. To byłaby ta sprawa.

Wyrównanie płatności, drugi filar. Tak, na tym rzecz polega, że jest różnica między starymi a nowymi państwami, tamte państwa korzystały przez 50 lat. Najpierw na te cele było ok. 90% całego budżetu i też te państwa nie bardzo to rozumieją, a dzisiaj każdy stara się ratować to, co jest możliwe. Na pewno jesteśmy za uproszczeniem. W tych różnych negocjacjach, rozmowach Polska ma bardzo prosty system SAPS i jesteśmy za tym, żeby jak najdłużej to utrzymać. Jest to zgodne z WTO i chcemy to utrzymać co najmniej przez kilka następnych lat. Bo mamy prosty system, więc po co komplikować.

Tu była mowa o Francji, rozmowach. Natomiast o spotkanie ze mną zabiega minister rolnictwa Francji i niedługo się spotkamy odnośnie do tych trudnych spraw. W pewnych sprawach jesteśmy zbieżni, szczególnie jeżeli chodzi o pierwszy filar, i dlatego będziemy rozmawiali. Tak, uważam, że trochę poprawiliśmy sytuację, jeżeli chodzi o kwoty cukrowe.

Pszczelarze. Nie będę szeroko tego komentował, ale mamy program wsparcia dla nich. Nawet w Lubelskim wyraziliśmy zgodę na prowadzenie takiego programu unijnego co do zdrowotności itd., podpisywałem dokumenty, szkolenia, dopłaty do zakupu ma-

tek pszczelich. To jest program unijny. Będziemy go realizować.

Gminy wiejskie – to jest ten problem – na ile mają własne środki? Na podstawie tej umowy partnerskiej gminy, które mają trudności z infrastrukturą, trudne warunki, w szczególności będą mogły korzystać z tego programu. Dyskutowana jest też sprawa w Radzie Ministrów Rolnictwa kwalifikowalności VAT w przyszłych programach. Jest to też ważny temat.

Jeżeli chodzi o pytania pani Anny Fotygi, odpowiemy na piśmie, bo była taka prośba.

Na pytanie o mleko już odpowiedziałem.

Umowa partnerska – też już o tym była mowa tutaj.

Tytoń, chmiel, inne. Trzeba znaleźć na to środki w ramach tych 10% płatności bezpośrednich. Natomiast jeszcze w tym roku wypłacamy płatności związane z produkcją i płatności z nią niezwiązane, wszystko już przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Prezydencja duńska. Powiem tylko, jak najkrócej, że prezydencja polska została bardzo wysoko oceniona przez obywateli Unii Europejskiej, przez wszystkie struktury unijne, jako prezydencja na bardzo wysokim poziomie. Byłem w Brukseli i rozmawiałem nie tylko z naszymi przedstawicielami. To by była ta sprawa.

Sprawy świętokrzyskiego były już tutaj omawiane.

W Polsce jest bardzo dużo młodych rolników i w płatnościach bezpośrednich można będzie 2% na to wydzielić. Będą programy dla młodych rolników, w przepisach unijnych przewidziano do 75 tys. euro na jedno gospodarstwo. U nas wprowadziliśmy zgodnie z możliwościami 75 tys. naszych złotych. I Taka już praktycznie krajowa informacja. Były tam dosyć dotkliwe kary dla młodych rolników. Mimo że spełniali warunki, jeżeli dostarczyli dokument z KRUS jeden czy dwa dni później, to były bardzo wysokie kary. Myśmy te kary złagodzili, tak by były adekwatne do niedopełnienia obowiązków.

Sprawa rolników aktywnych. Jest ta sprawa dyskutowana. Między innymi chodzi o związki łowieckie. Było pytanie o to. Jeżeli mają tereny, uprawiają grunty i prowadzą działalność, spełniają warunki, to zgodnie z przepisami mogą korzystać z płatności. Natomiast w nowej perspektywie z tego pojęcia rolnika aktywnego mają być wyłączone te podmioty na przykład, które rolnictwem się nie zajmują, mają tylko tereny rolnicze. Jest tam jeszcze sprawa tego, ile dochodów z tej działalności rolniczej będzie. Ale na to się zwraca uwagę, czyli się mówi, żeby wypłacać płatności bezpośrednio rolnikom aktywnym. To jest to.

Metropolie. Nie chciałbym tego poruszać. Małe gospodarstwa. Na wszystkie pytania nie odpowiem. Na te, na które nie odpowiedzieliśmy, a jest bardzo dużo pytań szczegółowych, postaramy się odpowiedzieć na piśmie. Dziękuję za wszystkie informacje, za zadane pytania i za troskę o dobrą perspektywę na lata 2014–2020. Pozostałe odpowiedzi będą na piśmie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W trybie sprostowania zgłosiło się dwóch panów posłów: pan poseł Zbigniew Kuźmiuk i pan poseł Krzysztof Jurgiel.

Proszę.

Posel Zbigniew Kuźmiuk:

Dziękuję, panie marszałku.

Otóż, panie ministrze, generalnie z tą pana prezentacją się zgadzamy. Natomiast jest parę istotnych wątpliwości. Jeżeli rzeczywiście poważnie mówimy o wyrównaniu dopłat bezpośrednich do średniej unijnej, to, panie ministrze, zgódźmy się, że w pierwszym filarze musi być przynajmniej – przynajmniej – 28 mld euro. Przynajmniej. Jeżeli tego nie będzie, to nie ma szans na wyrównanie. Możemy sobie tutaj mówić i mówić. Pytałem pana o poparcie przez EPL, Europejską Partię Ludową, tej poprawki nr 500 pana Janusza Wojciechowskiego. Nasza frakcja zgłosiła tę poprawkę i w całości ją popiera, z Brytyjczykami włącznie. Załatwcie, żeby EPL ją poparł, wtedy Parlament Europejski także przychyli się do wyrównania dopłat. Przecież wyciągamy do was rękę.

Druga ważna rzecz. Panie ministrze, rozumiem że na potrzeby wewnętrzne możemy sobie sumować środki I i II filara i mówić, że zajmujemy piąte albo któreś miejsce, ale nie robmy tego na forum unijnym. Otóż możemy to zrobić za 40 lat. Rzeczywiście możemy powiedzieć Niemcom: dobrze, a teraz zsumujmy I i II filar i zobaczymy, kto ile ma, ale za 40 lat. Oni brali garściami z II filara przez 50 lat, a my dopiero zaczęliśmy z tego korzystać, więc nie sumujmy tego. Pan minister Plocke parę razy to sumował i prezentował. To jest absolutnie nie do przyjęcia. Proszę nie powtarzać tego błędu. Będziemy sumować za 40 lat i równać się z Niemcami i Francuzami. Podpowiadam to gorąco, żeby rzeczywiście w styczniu lub w marcu nie okazało się, że w WPR mamy, powiedzmy, 120 mld zł i to jest sukces. Panie ministrze, jak nie będzie 170 mld, to wszyscy przegramy: i koalicja, i opozycja. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

W pierwszej sprawie, jeśli dobrze zrozumiałem wypowiedź pana ministra, chyba pośrednio pan minister odpowiedział, nie w odniesieniu do Parlamentu Europejskiego, ale w odniesieniu do szczytu, że zakończył się on porażką.

Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Jurgiel.

Posel Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan minister mnie źle rozumiał. Nigdy nie powiedziałem tutaj, że

rząd ma inne stanowisko, jeśli chodzi o kwoty mleczne i cukrowe. Mówiłem tylko, że decyzje podejmowane przy przeglądzie są później inne, natomiast stanowisko rządu w wielu kwestiach jest bardzo dobre. Jednak dobrze by było, żeby potem, podczas negocjacji, zostało ono utrzymane, bo różnie z tym bywa.

Druga sprawa dotyczy obszarów wiejskich. Szczególnie chodzi tutaj o Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, o ten trzeci punkt, bo ujęcie tego w dokumentach programowych w dużej mierze zależy od ministra rozwoju regionalnego. Jaka definicja obowiązuje? Wiemy, że w strategii dotyczącej rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich mamy chyba 5 czy 7 tys., już nawet nie pamiętam, a w Unii Europejskiej, myślę, jest chyba do 20 tys. Mam prośbę o odpowiedź w tej sprawie na piśmie.

Kolejna sprawa to prośba o odpowiedź na pytanie, dlaczego zmieniono metodologię naliczania środków z polityki spójności i czy ta zmiana nie będzie miała wpływu na to, o czym mówiłem, a więc odpływ kwalifikowanego kapitału ludzkiego, a także przejmowanie przez obcy kapitał strategicznych przedsiębiorstw w związku ze zmniejszeniem środków na inwestycje. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pan minister Kalemba chciałby jeszcze odpowiedzieć, tak?

Minister rolnictwa pan Stanisław Kalemba.

Proszę bardzo.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalemba:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Problem polega na tym, żebyście skutecznie to rozwiązali na poziomie chociażby Wielkiej Brytanii. Przecież Wielka Brytania domaga się zmniejszenia budżetu o ok. 200 mld euro. Wtedy dopiero proszę to sobie zbilansować. Jeśli mówimy o wspólnej polityce rolnej, to minister rolnictwa Wielkiej Brytanii był tym ministrem, który domagał się jak największych cięć, jeżeli chodzi o wspólną politykę rolną. Ustalcie to sobie wewnętrznie, żeby to było jasne. Jeśli będzie o te 200 mld euro mniej, to pytanie, skąd będzie ten budżet, o którym mówicie. Mówię to w kontekście poprawki nr 500. Było już trochę informacji na ten temat. Najpierw trzeba ich przekonać, żeby były większe środki, żeby Wielka Brytania poparła chociażby ten budżet prezentowany przez Komisję Europejską, to już będzie jakaś szansa. Jeśli dokonamy cięć, o których mówił premier Cameron, to wiadomo, że tego po prostu nie będzie.

(Posel Zbigniew Kuźmiuk: I Angela Merkel.)

Były też inne propozycje. Natomiast jeżeli chodzi o te informacje dotyczące I i II filaru, mówimy o tym

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stanisław Kalemba**

tutaj, ale nie bądźmy naiwni, nie myślmy, że tego nikt nie wie, że obejmujemy to jakąś tajemnicą. Jest to sprawa znana, ale my też mamy prawo mówić, jak to wygląda. Mówimy prawdę, a zawsze trzeba mówić prawdę. Prawdę mówić, prawdą się kierować, prawdy dochodzić, prawdy żądać – to zdanie, którym powinniśmy się kierować.

Jeżeli chodzi o obszary wiejskie i Fundusz Spójności, to na tym rzecz polega, że w tym Funduszu Spójności i w ramach umowy partnerskiej te obszary wiejskie są wydzielone. Dzisiaj, jeszcze raz powtórzę, doszliśmy do wniosku, że obszary wiejskie w całości mają być objęte tą umową partnerską, ze szczególnym uwzględnieniem tych obszarów, które mają problem z infrastrukturą, mają niższe dochody itd. Tak to pozostaje.

Nie mam czasu tutaj o tym mówić, bo trzeba by było znowu czytać tę umowę partnerską, wchodzić w jej szczegóły, ale tam są te elementy, o których tutaj była mowa. Tyle chciałbym rzec tytułem wyjaśnienia. Dziękuję za debatę, za wnioski. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu ministrowi.

Pan poseł Kuźmiuk, ale...

(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: Mam tutaj dokument.)

W jakim trybie?

(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: W trybie sprostowania.)

Sprostowania?

(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: Sprostowania źle zrozumianych moich słów.)

Proszę.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk:

Otóż, panie ministrze, w duchu świątecznego porozumienia. Naprawdę, panie ministrze, namawiam, przy panu siedzi pan minister...

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Panie pośle, jeszcze jest adwent.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk:

Ale prawie już są święta, zbliżają się, są za pasem, więc w duchu świątecznego porozumienia, takiego choinkowego.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Tak, to radosny okres.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk:

Panie ministrze, naprawdę dobrze radzę: proszę nie posługiwać się argumentami Platformy. Platforma prowadzi nas na manowce, naprawdę. Podpowiadam. Otóż w Parlamencie grupa konserwatystów i reformatorów, do której należą posłowie PiS, złożyła do raportu Capulosa Santosa poprawkę zmierzającą do wyrównania dopłat do średniej unijnej.

(Poseł Marek Sawicki: Kazik, nie daj się.)

Poparli ją wszyscy europosłowie z Wielkiej Brytanii. Cała grupa konserwatystów liczy czterdziestu... *(Gwar na sali)* Nie, tam jest kilkunastu Brytyjczyków, wszyscy ją poparli, wszyscy Brytyjczycy. To jest grupa czterdziestu paru europosłów. Proszę załatwić poparcie choćby niemieckiego CDU i już jest szansa na to, żeby ta poprawka przeszła. Jeżeli parlament wypowie się w tym duchu, jest szansa przymuszenia Rady do podobnego stanowiska. Wyciągamy do państwa ręce.

Co do Camerona, panie ministrze, powinien pan doskonale wiedzieć, że równie wielkich redukcji, bo w granicach 150 mld euro, zażądała niestety pani Angela Merkel.

(Poseł Krzysztof Jurgiel: Zbyszek, o czym Tusk rozmawiał z Merkel?)

Premier Cameron popiera stanowisko Polski, mówiąc, że jeżeli mają być redukcje w polityce spójności, to kosztem najzamożniejszych regionów, krajów. Chce chronić polskie regiony. Naprawdę Brytyjczycy popierają polskie interesy. Nie róbcie z Brytyjczyków wrogów, bo to jest absolutne nieporozumienie. Do tego namawiam w duchu świątecznego porozumienia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Pamiętajmy, że wybory w Wielkiej Brytanii były w 2010 r., a w Niemczech będą w 2013 r.

(Poseł Zbigniew Kuźmiuk: No właśnie.)

Dziękuję bardzo.

W takim razie rozumiem, że możemy zamknąć dyskusję.

Zamykam dyskusję*).

Informuję, że w dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie informacji.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Dziękuję państwu posłom, panu ministrowi.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 28. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Wicemarszałek Marek Kuchciński

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Proszę bardzo, jako pierwszy głos zabierze pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Pyzik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu patrona pszczelarzy św. Ambrożego chciałbym złożyć oświadczenie w sprawie problemów polskiego pszczelarstwa, problemów środowiska polskich pszczelarzy.

Święty Ambroży urodził się ok. roku 340 w chrześcijańskiej arystokratycznej rodzinie rzymskiej w Trewirze. Wówczas było to rzymskie miasto, dzisiaj jest to miejscowość na terytorium Niemiec. Użył gruntowne wykształcenie, skutkiem czego było m.in. to, że został doradcą rzymskich cesarzy: Gracjana, Walentyniana II i Teodozjusza Wielkiego. Był też gubernatorem, a następnie biskupem Mediolanu. Niewiele osób dzisiaj wie, że to właśnie on nawrócił na chrześcijaństwo św. Augustyna. Wśród atrybutów św. Ambrożego jako świętego istotnym dla nas atrybutem jest ul z pszczołami, według tradycji bowiem rój pszczoły otoczył nowonarodzonego Ambrożego, składając w jego usta miód, co według jego ojca miało być zapowiedzią faktu, że gdy dorośnie, zostanie kimś wielkim.

1600 lat później pszczelarze w naszym kraju nie mają takiej sytuacji, że piją miód z ust. Problemy polskich pszczelarzy wynikają z serii wydarzeń, które miały miejsce, a związane są z polityką rolną Unii Europejskiej i naszego kraju.

Polscy pszczelarze domagają się dziś zmodyfikowania nieskutecznych rozwiązań systemowych, które nie zapewniają prawidłowego rozwoju chowu i hodowli pszczoł w ekosystemie Polski. W licznych apelach do władz pszczelarze alarmują, że zagrożone zostało bezpieczeństwo pszczelarzy w prowadzeniu pasiek, a w konsekwencji także bezpieczeństwo produktów pszczelich, które polskie pasieki oferują odbiorcom.

Środowiska pszczelarskie uważają, że działania podejmowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, mimo że często związane z wydatkowaniem znacznych środków finansowych, w tym środków pozyskanych z programów wsparcia Unii Europejskiej, nie zapewniły pszczelarstwu swobodnego i zrównoważonego rozwoju zgodnie z założeniami tych programów. Pszczelarze coraz bardziej utwierdzają się w przekonaniu, że na programach wsparcia dla pszczelarstwa najbardziej korzystają instytucje pośredniczące, a nie pszczoły i pszczelarze.

Sytuacja w środowisku naturalnym i rolnym wykorzystywanym przez pszczoły pogarsza się i zmierza do totalnej zagłady pszczoł. Liczba pni pszczelich w naszym kraju systematycznie spada, w ciągu ostatnich lat zmniejszyła się o połowę. Obecnie mamy

w Polsce ok. 800 tys. rodzin pszczelich, a powinno ich być grubo ponad 2 mln. Niestety ta negatywna tendencja nadal się utrzymuje.

Znacznie wzrosło zagrożenie ze strony wprowadzonych na rynek nowych, groźnych środków z grupy neonicotynoidów, których dopuszczenie do obrotu i do stosowania na skalę masową pozostawia wiele do życzenia. Można się tylko domyślać, że przyczyna takiego stanu rzeczy tkwi w presji światowych firm i korporacji, liczących na zyski kosztem naszego społeczeństwa. Przykładem może być choćby środek chwastobójczy o nazwie Roundup, produkowany przez znany amerykański koncern Monsanto, który zawierał fałszywą informację o tym, że ulega biodegradacji.

Jednocześnie śmiertelnym zagrożeniem dla rolnictwa, a w konsekwencji dla pszczelarstwa i społeczeństwa, byłoby dopuszczenie roślin GMO do swobodnego stosowania w uprawach w Polsce. Światowe koncerny podjęły już szeroko zakrojoną akcję agitacyjną, zapewniając o wysokiej odporności i wydajności roślin GMO, a także o ich neutralnym oddziaływaniu na środowisko. Trzeba jednak pamiętać o tym, że 95% badań nad GMO jest finansowane przez koncerny światowe, które niejednokrotnie w przeszłości ukrywały bardzo niekorzystne dla siebie wyniki badań.

Zjawiskiem wyjątkowo niekorzystnym, a ciągle nasilającym się, jest coraz większe porażenie rodzin pszczelich niebezpiecznymi patogenami, do zwalczania których brak skutecznych leczniczych produktów weterynaryjnych.

Coraz trudniejsza sytuacja w polskim pszczelarstwie stała się wypadkową zgubnego wpływu stosowania środków chemicznych, w tym z grupy neonicotynoidów, braku skutecznych leków do zwalczania chorób pszczoł, problemu masowych upadków rodzin pszczelich, tzw. syndromu CCD, zagrożeń związanych z niebezpieczeństwem wprowadzenia w Polsce GMO, a także zalewu polskiego rynku tanim miodem niewiadomego pochodzenia z Azji i Ameryki Południowej.

Jeżeli dopuścimy do dalszego wymierania pszczoł w Polsce, tak jak ma to obecnie miejsce w Stanach Zjednoczonych i w innych krajach Europy Zachodniej, nastąpi drastyczny ubytek zapylaczy upraw owadopylnych, co wpłynie na zmniejszenie plonów roślin, owoców i warzyw, powodując pogorszenie kondycji ekonomicznej większości rolników. W dalszej konsekwencji sytuacja ta może wywołać niepokoje społeczne spowodowane zmniejszoną podażą żywności, a w związku z tym zwiększonymi cenami produktów. *(Dzwonek)*

Na koniec chciałbym dodać, że pszczoła miodna, *Apis mellifera*, to nie tylko wytwórca miodu i produktów pszczelich, ale przede wszystkim jeden z największych zapylaczy świata roślinnego, bez którego nie ma mowy o prawidłowym rozwoju roślin, a tym samym produkcji żywności. Około 80% upraw to odmiany owadopylne, które potrzebują zapylania. Pszczoła miodna jest praktycznie jedynym owadem zapylaczem będącym w stanie zapylić plantacje roślin rolniczych.

Posel Piotr Pyzik

Pszczoly nie potrafią mówić, a przecież powinny krzyczeć w swojej obronie. Dlatego my wszyscy, którzy jesteśmy związani z pszczelarstwem – jestem wnukiem jeszcze przedwojennego pszczelarza – w ich imieniu apelujemy o wnikliwe i konstruktywne przeanalizowanie sytuacji w polskim pszczelarstwie i podjęcie zapobiegawczych działań, dopóki nie jest za późno. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pani poseł Joanna Fabisiak, Platforma Obywatelska.

Posel Joanna Fabisiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym państwa zainteresować wystawą, która znajduje się na pierwszym piętrze tego budynku. Poświęcona jest jubileuszowi Sokolstwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych. To 125. rocznica stworzenia tam tej organizacji, która powstała w Polsce po powstaniu styczniowym. Polacy, wiedząc, że oficjalna, jawna walka zbrojna nie da efektu, postanowili czekać na okazję, szkoląc przede wszystkim mężczyzn, przygotowując ich wedle zasady: w zdrowym ciele zdrowy duch. A więc położono duży nacisk na formację osobowościową, ale jednocześnie na tężyznę fizyczną. Dość szybko, bo w ciągu 20 lat, ta organizacja rozszerzyła się po całym świecie i znalazła korzystny grunt do rozwoju w Stanach Zjednoczonych.

Chciałabym podziękować całemu ruchowi, wszystkim członkom tej organizacji amerykańskiej, bowiem chyba nie mamy świadomości, jak wiele przez te ponad 120 lat zrobiła ona dla Polski. Dziękuję za to, że przechowała zbiory z działalności „Sokołów”. Są to mundury, są to różnorodne, bardzo cenne pamiątki, jak np. bursztynowo-złoty statek, są to dokumenty ogromnej wagi, wreszcie zdjęcia i drobne precjoza.

Chciałabym podziękować Polonii amerykańskiej, tym wszystkim zgromadzonym w organizacji sokolej, jak i tym, którzy wspierali ją, za wielką pomoc Polsce, szczególnie w czasie I, jak i II wojny światowej. Kiedy był głód, całe wielkie transporty szły do Polski. Te transporty gromadzili Polacy pracujący w organizacji sokolej. Chciałabym podziękować za 25 tys. młodych Polaków, młodych chłopców, którzy wspierali walkę o niepodległość Polski zarówno w czasie I, jak i II wojny światowej. Wreszcie chciałabym podziękować za przechowanie ducha polskiego, za umacnianie tożsamości polskiej obecnie. W stowarzyszeniu „Sokołów” pracuje ponad 5 tys. młodych ludzi. Nic dziwnego, organizacja ta skupia głównie młodzież w grupach sportowych. Młodzież lubi sport i przy okazji, pracując w różnorodnych grupach, trenując w różno-

rodnych grupach sportowych, jednocześnie dowiaduje się często o swoich korzeniach, zawsze o Polsce.

Za organizację tej wystawy, za chęć, wielką determinację co do utworzenia w Pittsburghu muzeum, centrum polskiego chciałabym podziękować przede wszystkim obecnemu prezesowi Timothy’emu Kuzmiej, za ten ambitny zamiar stworzenia centrum polskiego w Pittsburghu, gdzie Polonia nie jest wielka. Chciałabym podziękować za organizację tej wystawy, za ogromny trud włożony w jej przygotowanie panu Davidowi Motakowi.

Myślę, że warto tę wystawę zobaczyć, by dowiedzieć się o tym, o czym często nie wiemy, o czym często się nie mówi, jak oddaleni o tysiące kilometrów Polacy mają swój pomysł na Polskę, swój pomysł na pamięć, na umocnienie tożsamości, także wśród młodzieży, która często nawet w Polsce nie była, która jest drugim, trzecim, czwartym lub piątym pokoleniem.

A zatem do tych podziękowań dołączam zaproszenie. Wystawa jeszcze jest, można ją zobaczyć i tym samym wspomnieć tych wszystkich, którzy z daleka pamiętają o Polsce, a przecież Polonia to rozproszona po świecie 1/3 narodu polskiego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Zapewne większość posłów podzieli pani opinię. Tak że zachęcamy wszystkich państwa do obejrzenia wystawy.

Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Jurgiel, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Jurgiel:

Moje oświadczenie dotyczy swego europejskiego planu Marshalla oraz Europejskiego Funduszu Dostosowania do Integracji. W wyniku działań obecnego rządu, szczególnie pani Bieńkowskiej, Polska w perspektywie lat 2014–2020 otrzyma na politykę spójności niecałe 80 mld zamiast 106 mld. Wynika to z tego, że Polska zgodziła się na zastosowanie innej metodologii liczenia środków, podziału środków w ramach polityki spójności, rezygnując z tzw. metodologii berlińskiej. W związku z tym zredukowanie możliwości Polski do korzystania z Funduszu Spójności według wcześniej ustalonych zasad, zwłaszcza w warunkach narastającego zadłużenia publicznego, w poważnym stopniu zahamuje pozytywne tendencje zrównoważonego i trwałego rozwoju regionalnego, w tym zwłaszcza budowanie gospodarki konkurencyjnej opartej na wiedzy. Prowadzić to będzie do pogłębiania się niekorzystnych ubocznych skutków integracji europejskiej, w tym zwłaszcza odpływu kwalifikowanego kapitału ludzkiego oraz przejmowania przez obcy kapitał strategicznych przedsiębiorstw

Posel Krzysztof Jurgiel

o niedoszacowanej wartości rynkowej i tym samym do powiększenia luki rozwojowej, jaka nas oddziela od mocniejszych ekonomicznie krajów Unii Europejskiej.

W tym kontekście pilne jest, i w pełni uzasadnione, uruchomienie dodatkowych narzędzi wsparcia dla zrównoważonego i trwałego rozwoju społeczno-gospodarczego w postaci swego europejskiego planu Marshalla oraz Europejskiego Funduszu Dostosowania do Integracji na wzór funkcjonującego w Unii Europejskiej Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji. Narzędzia te powinny być uwzględnione w nowym budżecie Unii Europejskiej na lata 2014–2020.

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej obserwujemy niepokojące pogłębianie się tego wysoce niekorzystnego dla naszej gospodarki procesu obniżającego szanse przyszłego rozwoju społeczno-gospodarczego. Kraj, który dopuszcza do pozbywania się młodego, wykształconego kapitału ludzkiego, w dążeniu do doraźnego obniżania wskaźników bezrobocia, niszczy własne szanse na trwały i zrównoważony rozwój i nie może liczyć na zapewnienie swemu narodowi pomyślnej przyszłości, co ostatecznie jest sprzeczne z podstawowymi ideami wspólnej Europy. Ponieważ dotychczas podejmowane w tym kierunku działania nie przyniosły oczekiwanych rezultatów – zamiast spójności w Unii Europejskiej pogłębia się nierówność społeczna i gospodarcza w poszczególnych krajach i regionach – należałoby uruchomić dla krajów słabszych ekonomicznie swego europejski plan Marshalla, na wzór programu wsparcia technicznego planu Marshalla, pozwalającego przyspieszyć wyrównanie technologicznych i innowacyjnych luk rozwojowych. Leży to przede wszystkim w interesie państw opóźnionych technologicznie, jest jednak podstawowym warunkiem trwałego i zrównoważonego rozwoju całej Unii Europejskiej.

Parafrazując słynną wypowiedź Marshalla w czasie wystąpienia 5 czerwca 1947 r. na Uniwersytecie Harvarda: „Stany Zjednoczone powinny zrobić wszystko, co jest w ich mocy, by pomóc światu w powrocie do zdrowia gospodarczego, bez którego nie może być mowy o równowadze politycznej i pokoju”, dziś należałoby wyraźnie podkreślić, że Unia Europejska powinna zrobić wszystko, co jest w jej mocy, by pomóc opóźnionym gospodarczo krajom członkowskim w powrocie do zdrowia gospodarczego, bez którego nie może być mowy o równowadze gospodarczej, społecz-

nej i politycznej, a co za tym idzie – o trwałym i zrównoważonym rozwoju Unii Europejskiej. Dopiero w takich warunkach możliwa będzie długoterminowa realizacja przyjętych przez prezydencję polską priorytetów: integracja europejska jako źródło wzrostu, bezpieczna Europa oraz Europa korzystająca na otwartości.

Rozpatrując niekorzystne dziś dla Polski zjawisko migracji w kategoriach społeczno-ekonomicznych, należy zastanowić się nad możliwością uzyskania odpowiedniej rekompensaty negatywnych skutków delokalizacji wysoko kwalifikowanego kapitału ludzkiego z budżetu Unii Europejskiej w postaci Europejskiego Funduszu Dostosowania do Integracji. Mechanizm taki mógłby funkcjonować na zasadzie działającego już w Unii Europejskiej Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji o wartości 500 mln euro. Uruchomienie takiego mechanizmu oznaczałoby uznanie Polski za kraj o wysokich zdolnościach kształcenia odpowiedniej kadry niezbędnej dla rozwoju innowacyjnej gospodarki Unii Europejskiej, a tym samym prowadziłoby do wzmocnienia polskiego sektora nauki, badań i rozwoju. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Ja również dziękuję.

Informuję, że na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie^{*)}.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom i panom posłom doręczona w druku nr 933^{**)}.

Na tym kończymy 28. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 29. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 10, 11 i 12 grudnia 2012 r., a także porządek dzienny 30. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 12, 13 i 14 grudnia 2012 r., zostały paniom i panom posłom doręczone.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

^{**)} Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 28. posiedzenia Sejmu.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Informacja prezesa Rady Ministrów na temat stanu negocjacji pakietu legislacyjnego dotyczącego wspólnej polityki rolnej po 2013 r. w związku z nową perspektywą finansową UE na lata 2014–2020 oraz sposobu realizacji uchwały Sejmu z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie wsparcia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i wezwania Parlamentu Europejskiego do aktywnego działania na rzecz uproszczenia wspólnej polityki rolnej, konkurencyjności i postępu oraz wprowadzenia równych i niedyskryminujących zasad podziału między państwa członkowskie Unii Europejskiej środków na dopłaty bezpośrednie dla rolników, a także sposobu ujęcia zagadnień związanych z rolnictwem i rozwojem obszarów wiejskich w dokumentach programowych i legislacyjnych UE i rządu RP dotyczących perspektywy finansowej 2014–2020 w zakresie poprawy jakości życia na obszarach wiejskich.

– punkt 30. porządku dziennego

Posel Andrzej Orzechowski

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jednym z postulatów uchwały Sejmu RP z dnia 25 kwietnia 2012 r. jest uproszczenie WPR. Dotychczasowe procedury były skomplikowane, zwiększały biurokrację, były trudne do realizacji. W nowej perspektywie finansowej oczekiwane jest wdrożenie procedur prostych, zrozumiałych dla rolników i innych beneficjentów.

Czy jest nadzieja na wynegocjowanie uproszczenia WPR?

Oświadczenia poselskie

Posel Piotr Chmielowski

(Klub Poselski Ruch Palikota)

Jak pięknie jest w mroźny zimowy przedwigilijny wieczór przechadzać się po mieniących się wielobarwnymi iluminacjami, zadbanych i odśnieżonych miastach. Od razu, jeszcze przed zakupem prezentów świątecznych, człowiek czuje się radośniej i przyjemniej. Przez wiele lat miasta w naszym kraju prześcięły się w pomysłach na wielobarwne, mieniące się

kolorami tęczy oświetlenie. Urządzano wyścigi miast wojewódzkich o najwyższą choinkę na rynku albo o to, z jaką częstotliwością będą się zmieniały kolorowe światelka.

Niestety. Nad Europę i Polskę nadciągnął kryzys. Pomimo że iluminacje pięknie wyglądają, nie są za darmo. I tak miasto stołeczne Warszawa przeznaczy na ten cel ok. 2,5 mln PLN, Wrocław – odpowiednio 1 mln PLN, Łódź – ok. 600 tys. PLN, Katowice – 350 tys. PLN, Gdańsk – 260 tys. PLN, Kraków – jedynie 200 tys. PLN. Czy naprawdę trzeba wydawać aż tak olbrzymie pieniądze na to, aby ludziom, których stać na kupno prezentów, poprawić nastrój? Czy nie lepiej za te pieniądze poprawić nastrój rzeczywiście potrzebującym? Budując przedszkole, zwiększając limit świadczeń NFZ na diagnostykę albo wysyłając dzieci z ubogich rodzin na letnie wakacje. Za 2,5 mln zł można zbudować fantastycznie wyposażone przedszkole, zakontraktować 10 000 badań tomograficznych albo wysłać 2500 dzieciaków na kolonie.

Posel Marian Cycoń

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Konieczność rozważenia wszystkich argumentów za i przeciw przy reorganizacji i modernizacji wojewódzkiego planu działania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego na obszarze województwa małopolskiego podnoszona była już wielokrotnie.

O tym, że pozostawienie dyspozytorni w Nowym Sączu i Zakopanem jest niezbędne dla bezpieczeństwa obywateli, przekonywali parlamentarzyści z naszego regionu, starostowie, Rada Miasta Nowego Sącza, Sejmik Województwa Małopolskiego czy wreszcie lokalni liderzy opinii społecznej. Ponadto same podmioty świadczące usługi w tym zakresie i ratownicy medyczni mieli liczne zastrzeżenia co do nieawaryjnego funkcjonowania elektronicznego systemu wspomagania dowodzenia jednostkami ratownictwa medycznego przy dużych odległościach w terenach podgórskich i górskich.

Na powtórna analizę zasadności centralizowania systemu, który miałby działać w miejsce budowanych od lat i sprawnie działających struktur służb ratowniczych w Nowym Sączu, zwraca uwagę szczególnie fakt, że na 20% powierzchni powiatu nowosądeckiego

go występują kłopoty z łącznością. Tymczasem plan dla województwa małopolskiego zakłada tylko dwie dyspozytornie – w Krakowie i Tarnowie.

Do pogłębionej analizy i korekty skłaniają tragiczne wydarzenia, do jakich doszło ostatnio po zmianach sytemu w rejonie Zakopanego i Nowego Targu. W tym momencie trudno rozstrzygnąć, czy śmierć dwóch kobiet czekających na spóźnioną karetkę spowodowana była błędem ludzkim czy wadliwie działającym systemem powiadamiania. Dość powiedzieć, że karetka prowadzona przez dyspozytora z Krakowa po utracie łączności pokonała, jak podawały media, 19 km w 42 minuty.

Wobec tego starosta nowosądecki, jako odpowiedzialny za bezpieczeństwo mieszkańców, a niemający pewności – wobec wyżej przytoczonych przypadków – czy nowy system dysponowania karetkami działa poprawnie, zwrócił się z prośbą do ministra administracji i cyfryzacji Michała Boniego o wstrzymanie zmian do czasu wyjaśnienia okoliczności wspomnianych wydarzeń i objęcie nadzorem reorganizacji.

Należy się więc jeszcze raz głęboko zastanowić nad likwidacją lokalnych dyspozytorni, szczególnie w Nowym Sączu i Zakopanem, które zarządzają karetkami w terenach górzystych z bardzo słabą łącznością.

Posel Andrzej Dąbrowski

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 10 grudnia cały świat celebrował będzie Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka. Tego dnia również świętujemy Dzień Ochrony Praw Dziecka. To właśnie 10 grudnia 1948 r. w paryskim Palais de Chaillot Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Powszechną Deklarację Praw Człowieka. W 1950 r. Zgromadzenie Ogólne ogłosiło dzień 10 grudnia Dniem Praw Człowieka (rezolucja 423 (V)) oraz wezwało wszystkie państwa i zainteresowane strony do uczestnictwa w jego obchodach. Jak przypomina ONZ, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka była pierwszym dokumentem dotyczącym bezpośrednio praw człowieka. To II wojna światowa skłoniła zwycięzców do podjęcia działań, aby wspólnymi siłami sprostać wyzwaniom powojennej rzeczywistości, ale przede wszystkim nie dopuścić do powtórzenia błędów historii. To właśnie od momentu przyjęcia deklaracji prawa człowieka zostały formalnie uznane za jeden z priorytetów społeczności międzynarodowej, a także zyskały miano uniwersalnych zasad obejmujących wszelkie aspekty życia ludzkiego.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka składa się z 30 artykułów. Zapisano w niej najważniejsze prawa przysługujące wszystkim ludziom, niezależnie od płci, rasy, wyznania i korzeni kulturowych. W dokumencie tym jest mowa m.in. o prawie człowieka do życia, wolności, bezpieczeństwa osobistego i nauki,

także o prawie wolności myśli, sumienia i wyznania, prawie wolności opinii i jej wyrażania, prawie ubiegania się o azyl i korzystania z niego w innym kraju w razie prześladowania. Deklaracja zawiera również zakazy: zastraszania, torturowania i stosowania niewolnictwa oraz kładzie nacisk na prawo każdego człowieka do życia w godziwych warunkach materialnych.

Natomiast Konwencja Praw Dziecka uchwalona została przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1989 r. Umowę dotyczącą praw dziecka ratyfikowała największa liczba państw na świecie. Polska była krajem, który jako pierwszy wystąpił z inicjatywą zawarcia międzynarodowej umowy dotyczącej praw dziecka.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dzisiejszym świecie nikt nie wyobraża sobie, by prawa człowieka były w jakikolwiek sposób ograniczane. Ten szczególny dzień jest poświęcony także ambasadorom praw człowieka na świecie. Ludziom, którzy, dążąc do zapewnienia ochrony praw innych, wkładają wiele wysiłku w działania zapewniające przestrzeganie ich na co dzień. Za swą działalność są niejednokrotnie prześladowani, pozbawiani pracy czy niesłusznie więzieni.

Zapisy prawne o ochronie praw człowieka wskazują na fundamentalną zasadę: „jesteśmy różni, ale równi”. Każdy z nas powinien pomagać w budowie świata, w którym wolność oraz godność osobista uznawane są za przypisaną każdemu normę społeczną.

Posel Anna Nemš

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tym tygodniu, 5 grudnia, obchodzono jak co roku Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. Święto to zostało ustanowione przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją 40/212 z dnia 17 grudnia 1985 r.

Międzynarodowy Dzień Wolontariusza to dzień promocji niezwykle ważnej idei wolontariatu. To święto wszystkich tych, którzy w imię wyznawanych ideałów chcą za wszelką cenę bezinteresownie pomagać ludziom potrzebującym. Kilka słów wdzięczności, wyraz ulgi na twarzy chorego lub radość dziecka to zazwyczaj jedyne, ale za to najcenniejsze formy zapłaty za ich niezwykle trudną, pełną zaangażowania oraz osobistych wyrzeczeń działalność.

Idea wolontariatu, co szczególnie cieszy, bardzo prężnie rozwija się i funkcjonuje w naszym kraju. W polskiej Sieci Centrów Wolontariatu działa w chwili obecnej kilkanaście regionalnych, jak również lokalnych centrów wolontariatu. Przedstawiciele tychże centrów systematycznie uczestniczą w różnego rodzaju spotkaniach, podczas których omawiane są szczególne współpracy z organizacjami oraz instytucjami.

Poszczególne centra wolontariatu działające na terenie naszego kraju włączają się co roku aktywnie w obchody Międzynarodowego Dnia Wolontariusza.

Najczęściej organizowane są z tej okazji okolicznościowe spotkania, podczas których wręczane są od danym idei wolontariatu osobom dyplomy oraz znaczki z logo danej organizacji. Ponadto od roku 2001, który był Międzynarodowym Rokiem Wolontariatu, Sieć Centrów Wolontariatu w Polsce organizuje do- roczny konkurs pod nazwą „Barwy wolontariatu”, którego celem jest prezentowanie ciekawych osób zaangażowanych w ideę wolontariatu oraz wyróżnianie ich okolicznościowymi statuetkami.

Międzynarodowy Dzień Wolontariusza to z całą pewnością okazja do złożenia szczerych podziękowań wszystkim tym, którzy z potrzeby serca zmieniają na lepsze otaczający nas świat. To święto wszystkich wolontariuszy, którym trzeba koniecznie podziękować za ich serce i ciężką pracę, dzięki której żyje się lepiej osobom szczególnie dotkniętym przez los i spragnionym ludzkiej życzliwości.

Życzymy zatem wszystkim wolontariuszom jak naj- więcej entuzjazmu, wytrwałości i satysfakcji z peł- nionej misji, a sobie coraz większej liczby oddanych wolontariuszy w społecznościach lokalnych, w któ- rych przyszło nam żyć i pracować.

Posel Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Na naszej ziemi są tysiące pomników, nagrobków i tablic poświęconych ofiarom hitlerowców. Po drugiej wojnie światowej i przez następne dziesiątki lat nikt nie widział najmniejszego powodu, żeby nie pisać o odpowiedzialności niemieckich nazistów za zbrod- nie na naszym i innych narodach.

Po upadku komunizmu w Polsce wydawało się, że oto nadszedł czas, żeby nareszcie można było swo- bodnie mówić o komunistycznych zbrodniach i oso- bach za nie odpowiedzialnych. Niestety, co doskona- le widać, właśnie z tym w naszym kraju jest poważny problem. Rzec dotyczy nie tylko ujawniania infor- macji o konkretnych zbrodniarzach, a szczególnie jakichkolwiek prób pociągania ich do odpowiedzial- ności, lecz także, mam wrażenie, posługiwania się określeniem „zbrodnie komunistyczne”.

W rezultacie działań jednego z samorządów zo- stało odnalezione miejsce pochówku dwóch tzw. żoł- nierzy wyklętych – ofiar zbrodni sądowej z czasów stalinowskich, czyli de facto zamordowanych przez władze komunistyczne. Niestety sugestia samorządu, żeby zgodnie z prawdą historyczną napisać na budo- wanym nagrobku, że zostali zamordowani przez wła- dze komunistyczne, nie została przez urzędników urzędu wojewódzkiego uwzględniona. Oczywiście na nagrobku zostanie wykonany piękny napis, ale co z tego, skoro poinformuje on nas o tym, że bohaterów stracono z wyroku wojskowego sądu rejonowego. Przekaz z tej informacji może być następujący. Był jakiś sąd i ten sąd jest wszystkiemu winny, ale tego, że wojskowe sądy stanowiły integralną część władz

komunistycznych i w gruncie rzeczy wydawały te wyroki na życzenie UB, już na tej tablicy nie odczy- tamy.

Przykład wspomnianego nagrobkowego napisu jest jednym z wielu i dlatego coraz częściej mam wra- żenie, że w ostatnich latach mamy do czynienia z sy- tuacją, w której obecni decydenci niestety niechętnie dają przyzwolenie na eksponowanie zjawiska komu- nistycznej zbrodni dokonywanej przez funkcjonariu- szy rodzimych służb PRL. To, zdaje się, kolejna pró- ba ucieczki przed historią, która, nawet w jakiś spo- sób ograniczana w szkolnych programach nauczania, i tak, jak pokazują ostatnie wydarzenia, przedziera się do świadomości społecznej, szczególnie młodych ludzi, budzi emocje, skłania do przemyśleń i poszu- kiwania prawdy. Czy to przypadek, że na manifesta- cjach krytykujących poczynania tego rządu coraz częściej przewija się wątek żołnierzy wyklętych – żoł- nierzy walczących ze złą władzą?

Posel Bogdan Rzońca

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Z ogromnym niepokojem przyjmuję informacje płynące od Zarządu PGNiG. Mam wrażenie, że wie- le działań władz tej spółki zagraża istnieniu branży górnictwa naftowego i gazowego w Polsce, na Pod- karpaciu.

Szczególnie groźnie brzmią hasła związane z za- miarem zmiany nazwy spółki PGNiG prowadzącej do zniknięcia słowa: Polska. Czyżby władzom spółki chodziło o eliminację tego pojęcia uosabiającego dumę narodową?

Duży niepokój budzi także zapowiedź likwidacji części kopalń w Karpatach, gdzie PGNiG posiada ich 46. Doprowadzi to do masowych zwolnień w branży górniczej, osłabi potencjał gospodarczy Podkarpacia, zniszczy wieloletni dorobek pokoleń górniczych.

Apeluję więc do władz spółki PGNiG o zaprzesta- nie podejmowania tych złych decyzji.

Posel Edward Siarka

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Samorząd powiatu nowotarskiego oraz samorzą- dy gmin: Łapsze Niżne, Czorsztyn i Nowy Targ w ciągu ostatniego roku dwukrotnie występowały do rządu RP o zmianę decyzji dotyczącej sprzedaży spółki Skarbu Państwa – Zespołu Elektrowni Wodnych Nie- dzica SA.

Głównym powodem naszego protestu był fakt, że przy okazji sprzedaży spółki wystawiono na sprzedaż także nieruchomości, które do spółki nie należą. Cho- dzi głównie o teren Jeziora Czorsztyńskiego wraz z strefą brzegową. Skarb Państwa nigdy spółki w te nieruchomości skutecznie nie wyposażył, a w stosun- ku do części z nich toczą się postępowania związane z wywłaszczeniem. Podkreślaliśmy, że w tej sytuacji

sprzedaż spółki jest niemożliwa. Zaproponowaliśmy, aby Skarb Państwa sprzedał jedynie nieruchomości niezbędne do produkcji energii. Niestety, pomimo deklaracji, Ministerstwo Skarbu Państwa nie poczyniło w tej sprawie postępu. Wręcz przeciwnie, ostatnio podjęto ponownie próby sprzedaży majątku spółki, który do niej nie należy.

Tryb postępowania przy sprzedaży ZEW Niedzica SA budzi nasz sprzeciw. Przy tej okazji protestujemy nie tylko przeciwko łamaniu prawa. Nasz sprzeciw budzi sam pomysł sprzedaży zbiornika wodnego – Jeziora Czorszyńskiego. Ten olbrzymi akwen wodny budowany był jako istotny element ochrony przeciwpowodziowej Podhala i Sądecczyzny. Lokalna społeczność poniosła w związku z tym olbrzymie wyrzeczenia, m.in. jedna z miejscowości została w całości przeniesiona w inne miejsce. Zamiar produkcji energii elektrycznej przy budowie zbiornika stanowił jedynie niewielką, dodatkową część. Minęło ledwie kilkanaście lat od zakończenia inwestycji, a okazuje się, że polski rząd ma zamiar sprzedać ją w całości jako spółkę energetyczną, zapominając, że nie taki był cel olbrzymich wywłaszczeń i nie taki jest główny cel istnienia zbiornika.

Jako przedstawiciele lokalnej społeczności jesteśmy ogromnie zainteresowani uregulowaniem prawnym nieruchomości wokół zbiornika Jeziora Czorszyńskiego. Musi się to jednak odbyć z poszanowaniem prawa i naszych najważniejszych interesów, do jakich należy ochrona przeciwpowodziowa. Ta ochrona musi pozostać w rękach publicznych. Obserwując w ostatnich latach częste w naszym regionie powodzie, wywołana przez nie skala strat może szybko przekroczyć korzyści finansowe wynikające ze sprzedaży jeziora.

Rada powiatu nowotarskiego zobowiązuje starostę powiatu nowotarskiego do prezentowania takiego stanowiska we wszystkich czynnościach, jakie ma podejmować w związku z regulowaniem spraw związanych z nieruchomościami położonymi w obszarze Jeziora Czorszyńskiego.

Rada powiatu nowotarskiego apeluje do premiera rządu RP o wstrzymanie sprzedaży ZEW Niedzica SA, uregulowania spraw własnościowych spółki i pozostawienie terenów Jeziora Czorszyńskiego pod kontrolą publiczną (Skarb Państwa lub samorządy).

Posel Piotr Szeliga

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 9 grudnia wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów. Niestety już dzisiaj kolejarze i pasażerowie alarmują, że dojdzie do złej sytuacji w Przewozach Regionalnych. Firma ta „zwija się”. Dla przykładu, w województwie małopolskim będzie aż o 20% mniej pociągów.

Wszędzie mamy cięcia. Redukuje się liczbę pociągów. Pasażerowie przestaną korzystać z kolei i sytuacja finansowa firmy ulegnie pogorszeniu. Koleje

Śląskie dysponują obecnie zbyt małą ilością taboru w stosunku do ilości połączeń, jakie będą musiały obsłużyć. Niestety muszę stwierdzić, że obecne działania doprowadzą do upadłości spółek i ich niewypłacalności.

Panie premierze, zwracam się do pana z prośbą o natychmiastową interwencję. Mam nadzieję, że polska kolej zostanie uratowana przed całkowitym bankructwem.

Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! 90 lat temu, 9 grudnia 1922 r., wybrano pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Konstytucja z 17 marca 1921 r. stanowiła o istnieniu urzędu prezydenta jako głównego organu władzy wykonawczej. Jednak zapisy konstytucji dawały prezydentowi bardzo małe kompetencje. Prawica, obawiając się, że naczelnik państwa Józef Piłsudski zostanie wybrany prezydentem, starała się w ten sposób ograniczyć jego kompetencje. Tymczasem Józef Piłsudski, mając świadomość niewielkich uprawnień urzędu prezydenta, nie zgodził się kandydować na ten urząd.

Zgodnie z konstytucją marcową prezydenta wybierało Zgromadzenie Narodowe, czyli połączony Sejm i Senat, na 7-letnią kadencję. Na funkcję prezydenta 9 grudnia 1922 r. zgłoszono pięciu kandydatów. Wygrał ten kandydat, który otrzymał ponad 50% wszystkich oddanych głosów. Odbędzie się pięć tur głosowania. W piątej turze oddano 516 głosów ważnych oraz 25 głosów nieważnych. Wybory wygrał Gabriel Narutowicz, uzyskując 289 głosów, a jego konkurent Maurycy Zamoyski 227 głosów.

Narutowicz startował jako kandydat bezpartyjny popierany przez PSL „Wyzwolenie”. Maurycego Zamoyskiego popierała prawica. O wyborze Gabriela Narutowicza przesądziły głosy lewicy, mniejszości narodowych oraz PSL „Piast”. Zaprzysiężenie Gabriela Narutowicza odbyło się 11 grudnia 1922 r. Spotkało się to z ostrą krytyką i protestami środowisk prawicowych.

Gabriel Narutowicz był człowiekiem dobrze wykształconym, inżynierem hydrotechniką i elektrykiem, profesorem politechniki w Zurychu. Był konstruktorem, kierował budową wielu hydroelektrowni w Europie. We wrześniu 1919 r. przybył do kraju na zaproszenie polskiego rządu i aktywnie włączył się w odbudowę kraju. Był ministrem robót publicznych i ministrem spraw zagranicznych. W wyborach w 1922 r. poparł Unię Narodowo-Państwową związaną z Józefem Piłsudskim. Sam kandydował z listy Państwowego Zjednoczenia na Kresach, jednak nie zdobył mandatu poselskiego.

Po objęciu stanowiska prezydenta RP rozpoczęła się przeciwko niemu nagonka. Prowadzono napastliwą kampanię prasową, zarzucano mu ateizm i przynależność do masonerii. W Warszawie endecja roz-

nieciła nawet rozruchy uliczne. Pięć dni po zaprzysiężeniu Gabriel Narutowicz zginął w galerii „Zachęta” zastrzelony przez artystę malarza, fanatycznego nacjonalistę Eligiusza Niewiadomskiego, który został skazany przez sąd na karę śmierci i stracony.

W moim rodzinnym mieście Rzeszowie most wybudowany podczas pełnienia przeze mnie funkcji prezydenta otrzymał w 2001 r. imię prezydenta Gabriela Narutowicza.

Posel Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rządząca koalicja PO-PSL przegłosowała w Sejmie w dniu 9 listopada 2012 r. ustawę dopuszczającą obrót materiałem siewnym GMO w Polsce.

Ustawa o nasiennictwie posiada dwie regulacje dotyczące roślin genetycznie modyfikowanych, dopuszczające rejestrację nasion GMO i legalizujące obrót nimi na terenie Polski. Choć formalnie rząd zapewnia, że jest za tym, aby Polska była wolna od GMO, to jednak głosami koalicji przy sprzeciwie posłów PiS wniesiono poprawki, które otwierają furtkę na wprowadzenie do obrotu nasion genetycznie modyfikowanych.

Obowiązująca ustawa o organizmach genetycznie zmodyfikowanych pochodząca z 2001 r. posiadała wystarczające zapisy pozwalające na kontrolę upraw tego typu roślin. Prawo obliguje do występowania o zgodę na te uprawy do ministra środowiska.

Ustawa nasienna na etapie projektu prezydenckiego zakazywała obrotu materiałem siewnym GMO. W Sejmie jednak zapis ten z projektu prezydenckiego usunięto. Co dziwne, nie wprowadzono też obowiązku znakowania opakowań z materiałem siewnym zawierającym GMO, a to jest sprzeczne z prawem unijnym, które nakazuje znakowanie, jeżeli zawartość modyfikowanego składnika przekracza 0,9%.

Najbogatsze państwa Europy wprowadziły u siebie moratoria wynikające z różnych badań, szczególnie we Francji, w której uważa się, że żywność dla ludzi i pasza dla zwierząt nie są bezpieczne ani dla zdrowia, ani dla środowiska.

Nasze polskie tradycyjne produkty żywnościowe są bardziej ekologiczne od tych na Zachodzie i z tego względu powinniśmy starać się utrzymać wizerunek zdrowej polskiej żywności na tamtych rynkach. W Polsce stosuje się znacznie mniej nawozów na 1 ha i środków ochrony roślin.

Na podstawie kilkunastoletnich obserwacji rozwoju GMO można stwierdzić, że uprawy transgeniczne nie zwiększają znacznie plonowania, a większość produkcji z upraw transgenicznych wykorzystuje się na pasze i na biopaliwa. Nie mają więc racji zwolennicy GMO, argumentując, że poprawia bilans żywnościowy i sytuację głodujących.

Na terenie Unii Europejskiej znana jest kukurydza MON810 i ziemniaki Amfora, których uprawa

jest kojarzona z wielkimi zyskami, a transgeniczne rośliny, które występują na rynku, mają związek z firmami, które produkują środki ochrony roślin. Niemcy domagają się wprowadzenia oznakowania dla produktów pochodzenia zwierzęcego, które zostały wytworzone ze zwierząt żywionych paszami GMO.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Istnieje więc poważne ryzyko, że stracimy rynek zbytu na polskie mięso na wschodzie i zachodzie Europy.

Posel Jan Ziobro

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Ministrowie! Zwracam się do państwa w sprawie fotoradarów montowanych na polskich drogach. W mediach pojawiają się niepokojące informacje, iż w Polsce przybywa fotoradarów. Jeszcze nie tak dawno premier Donald Tusk obiecywał, iż liczba fotoradarów musi się zmniejszyć. Co więcej, premier mówił, że fotoradary powodują ograniczanie wolności obywateli. Jak więc dzisiaj Polacy mają reagować na działania rządu zmierzające do powiększenia sieci fotoradarów? Niestety fotoradary stały się sposobem zarabiania pieniędzy przez coraz bardziej zadłużone samorządy. Nie można się jednak godzić na ciągłe sięganie przez rząd Platformy Obywatelskiej do kieszeni Polaków.

Kolejnym problemem związanym z montowaniem fotoradarów jest sprawa ich zgodności z obowiązującym w Polsce prawem. Zastrzeżenia takie wyraził rzecznik praw obywatelskich, który uważa, iż fotoradary mogą okazać się sprzeczne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Rzecznik zastrzeżenia kieruje szczególnie w stosunku do przepisów ustawy o ruchu drogowym, która zezwala na wydanie przez ministra transportu rozporządzeń dotyczących gromadzenia danych zarejestrowanych przez fotoradary. Zdaniem rzecznika aktem prawnym, który zgodnie z konstytucją może to normować, powinna być ustawa.

Fotoradary uprzykrzają życie milionom polskich kierowców. Są sposobem rządu na łatanie dziury budżetowej. Nikt w tym wszystkim nie myśli o naszych obywatelach, którzy obciążani są kolejnymi świadczeniami na rzecz państwa. Rząd powinien dbać o rozwój infrastruktury i w ten sposób dbać o bezpieczeństwo na drodze. Niestety rząd chce jedynie karać kierowców, zamiast dostarczyć im bezpiecznych dróg.

Posel Jarosław Żaczek

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Serdecznie dziękuję za zaproszenie na obchody 15-lecia doradztwa podatkowego w Polsce. Niestety obowiązki poselskie uniemożliwiły mi osobiste uczestnictwo dzisiejszych w uroczystościach.

Od piętnastu lat jako doradcy podatkowi służycie społeczeństwu, udzielając porad, opinii i wyjaśnień z zakresu obowiązków podatkowych, reprezentujecie obywateli w postępowaniu przed organami administracji publicznej i pomagacie im w prawidłowym wypełnianiu obowiązków wobec Skarbu Państwa.

W tak ważnym dla państwa dniu, jakim jest 15. rocznica wejścia w życie ustawy o doradztwie podatkowym i włączenie zawodu doradcy podatkowego do szeregu zawodów zaufania publicznego, życzę sukce-

sów zawodowych, szerokich perspektyw rozwoju, wytrwałości w realizacji zamierzeń oraz dużo radości i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. Aby planowane w Sejmie prace nad ustawą deregulacyjną nie zmieniły w kwestii, by doradca podatkowy stał się trwałym uczestnikiem życia gospodarczego i społecznego kraju.

Życzę, by kolejne dziesięciolecia przyniosły państwu wiele satysfakcji z wykonywania zawodu.

Porządek dzienny^{*)}

28. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 5, 6 i 7 grudnia 2012 r.

1. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze (druki nr 739 i 908).

2. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw (druk nr 870).

3. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (druk nr 757).

4. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (druk nr 836).

5. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (druk nr 839).

6. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (druk nr 913).

7. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (druki nr 539 i 549).

8. Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskich projektach ustaw o:

1) zmianie ustawy o pracownikach samorządowych,

2) zmianie ustawy o pracownikach samorządowych, samorządzie gminnym, samorządzie powiatowym i samorządzie województwa

(druki nr 497, 498 i 550).

9. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (druki nr 918 i 934).

10. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druki nr 893 i 930).

11. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r. (druki nr 919 i 931).

12. Pytania w sprawach bieżących.

13. Informacja bieżąca.

14. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 927).

15. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 903).

16. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia setnej rocznicy urodzin Jerzego Turowicza (druki nr 824 i 842).

17. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o przedstawionym przez Prezydium Sejmu projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Osób Niepełnosprawnych (druki nr 869 i 898).

^{*)} Zmieniony – punkt 29. porządku dziennego nie został zrealizowany.

18. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Jana Czochralskiego (druki nr 865 i 899).

19. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Juliana Tuwima (druki nr 866 i 900).

20. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2013 Rokiem Witolda Lutosławskiego (druki nr 867 i 901).

21. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 848).

22. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 11 i 440).

23. Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 921 i 936).

24. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druki nr 924 i 942).

25. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej (druki nr 922 i 943).

26. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku tonażowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 925 i 947).

27. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 926 i 952).

28. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 811 i 894) – trzecie czytanie.

30. Informacja prezesa Rady Ministrów na temat stanu negocjacji pakietu legislacyjnego dotyczącego wspólnej polityki rolnej po 2013 r. w związku z nową perspektywą finansową UE na lata 2014–2020 oraz sposobu realizacji uchwały Sejmu z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie wsparcia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i wezwania Parlamentu Europejskiego do aktywnego działania na rzecz uproszczenia wspólnej polityki rolnej, konkurencyjności i postępu oraz wprowadzenia równych i niedyskryminujących zasad podziału między państwa członkowskie Unii Europejskiej środków na dopłaty bezpośrednie dla rolników, a także sposobu ujęcia zagadnień związanych z rolnictwem i rozwojem obszarów wiejskich w dokumentach programowych i legislacyjnych UE i rządu RP dotyczących perspektywy finansowej 2014–2020 w zakresie poprawy jakości życia na obszarach wiejskich (druk nr 923).

31. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w związku z 90. rocznicą zamordowania prezydenta Gabriela Narutowicza (druk nr 956).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

